Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

9 września—plenum KC, poświęcone zadaniom w dziedzinie rozwoju rolnictwa

BIURO Polityczne Komitetu Centralnego PZPR na posiedzeniu w dniu 24 sierpnia br. zapoznało się z przebiegiem kampanii żniwnej, siewów poplonów, siewów rzepaku i przygotowaniem do jesiennych prac polowych.

Dotychczasowy przebieg żniw oceniono pozytywnie. W przeważającej części kraju są one poważnie zaawansowane. Jedynie w województwach północnych i rejonach podgórskich żniwa są jeszcze w pełnym toku. Maszyny i narzędzia dobrze były przygotowane do tegorocznej kampanii żniwnej, dzięki czemu wyzwalano stosunkowo niewiele awarii.

Duży wysiłek rolników, wyższa jakość usług świadczonych przez spółdzielnie kółek rolniczych oraz znaczna większa liczba kombajnów i innych maszyn pozwoliły na sprawne przeprowadzenie żniw. Tym niemniej są jeszcze gospodarstwa, w których występują opóźnienia w sprzęcie ziarna i słomy. Opóźnienia te należy szybko nadrobić.

Biuro Polityczne oceniło również przebieg podorywki i siewów poplonów ścierniskowych. Krytycznie oceniono sytuację w niektórych województwach, gdzie mimo sprzyjających warunków nie w pełni wykorzystano możliwości wykonania podorywek oraz zwiększenia powierzchni zasiewów poplonów.

Nie wszędzie też dokonuje się w sposób prawidłowy zbioru i zagospodarowania słomy. Jest to ważne zadanie w zwiększaniu zasobów paszowych. Prace te należy przyspieszyć.

W całym kraju trwają siewy rzepaku, przodują w tym gospodarstwa uspołecznione, które w północnej części kraju zakończyły już siewy.

Trwają przygotowania do rozpoczęcia siewów zbóż i poplonów ozimych. Biuro Polityczne zwróciło uwagę na konieczność terminowego przeprowadzenia tych prac, od których w znacznym stopniu uzależnione są przyszłoroczne zbiory zbóż oraz pasz w okresie wiosennym.

Lepsze niż w latach ubiegłych jest przygotowanie sprzętu technicznego do zbioru roślin okopowych i kukurydzy. W roku bieżącym rolnictwo dysponować będzie większą liczbą kombajnów ziemniaczanych i buraczanych oraz części zamiennych. Niezbędne jest jednak skuteczne działanie na rzecz zapewnienia sprawnego przebiegu prac jesiennych i właściwego orzechowania zebranych plonów.

Biuro Polityczne KC postanowiło zwołać na dzień 9 września br. IV plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego, poświęcone omówieniu zadań w dziedzinie rozwoju rolnictwa w latach 1976—1980. (PAP)

Osiedle Słoneczne w Ostrowcu Św.

Fot. A. Pęczalski

W Oblęgorku

Muzeum Henryka Sienkiewicza cieszy się stale ogromną popularnością. Przez piękną posiadłość autora trylogii przewija się corocznie tysiące turystów. Fot. A. Pęczalski

PROLETARIUSZE, WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

Słowo Ludu

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KIELCE—RADOM, ŚRODA, 25 SIERPNIA 1976 R. NR 198 (9278) ROK XXVII CENA 1 ZŁ

Walki w Libanie

LONDYN, PARYŻ PAP. Siły lewicy libańskiej odparły w poniedziałek ataki prawicowych formacji zbrojnych na zachodnią część Bejrutu, zamieszkaną przez ludność muzułmańską. Jeden z ataków był przeprowadzony na centrum handlowe oraz pozycje sił postępowych w pobliżu linii oddziału miasta.

Z relacji agencyjnych wynika, że do najgwałtowniejszych starć doszło w poniedziałek w Bejrucie i w rejonie Tripoli, w północnym Libanie. To drugie miasto znajduje się pod nieustannym ostrzałem artylerii prawicowej. Natomiast w stolicy kraju w zasięgu rażenia pocisków armatnich nadal znajdują się dzielnice mieszkaniowe.

Walki w Libanie przybrały charakter wojny pozycyjnej. Żadna ze stron nie uzyskała ostatnio przewagi strategicznej.

Po żniwach pracy nie brakuje

Kieleccy i radomscy rolnicy w zasadzie zakończyli już tegoroczne żniwa. Praktycznie można tak powiedzieć — bo skończono już całkowicie koszenie zbóż, a z pól zwieziono w obu województwach 95—97 proc. zbiorów. Na polach zostały w mendlach niewielkie ilości owsa. Przy dobrej pogodzie znikną one z pól jutro lub pojutrze i oba nasze województwa będą mogły zamelduować o zakończeniu żniw.

Równolegle ze żniwami przebiegały w tym samym czasie zbiory traw z drugie-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

III Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Rusycystów (MAPRJAŁ)

W Warszawie kontynuował 24 bm. obrady III Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej — MAPRJAŁ. W sekcjach problemowych, obejmujących różnorodne zagadnienia nauczania języka i literatury — psychologiczne, lingwistyczne, wykorzystywanie nowoczesnych środków technicznych itp. — wygłoszono łącznie około 200 referatów i komunikatów naukowych. W każdej sekcji referaty i doniesienia naukowe przedstawiali również rusycyści polscy, którzy przygotowali na kongres 145 wystąpień.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

„Salut-5" kończy swą misję

MOSKWA PAP. Dobiegła końca lot załogi orbitalnej stacji naukowej „Salut-5". Cały zaplanowany program został w pełni wykonany. Otrzymano wartościowo nowe wyniki badań naukowych i technicznych.

W poniedziałek zakończono eksperymenty z teleskopem do badań promieniowania podczerwonego. Załoga przystąpiła do operacji przechodzenia stacji na lot w systemie automatycznym i przygotowania transportowego statku „Sojuz-21" do powrotu na Ziemię.

Kosmonauci Boris Wołynow i Witalij Żołobow przenieśli na statek transportowy kasety z taśmą filmową, preparaty biologiczne, próbki techniczne, dokumentację lotu i inne materiały. Dowódca i inżynier pokładowy sprawdził funkcjonowanie różnych systemów i urządzeń statku. Aparatura pokładowa stacji orbitalnej i statku transportowego pracuje normalnie. Załoga jest gotowa do zakończenia lotu.

Mars nadal tajemniczy

WASZYNGTON PAP. Najnowsze dane otrzymane w Pasadenie z pokładu amerykańskiej sondy kosmicznej „Viking — 1" przynoszą kolejne rozczarowanie. Eksperyment biologiczny nie wykazał w gruncie marsjańskim obecności cząsteczek węgla (aparatura naukowa zdolna jest do wykrywania cząsteczek rzędu 12:1 000.000 000), chociaż wcześniejsze testy przyniosły rezultaty wzbudzające nadzieje na życie na Marsie. Zdaniem naukowców, wynik pozytywny ostatniego testu świadczyłby, iż na Marsie istnieje obecnie, bądź istniało w przeszłości, życie biologiczne. Uczeni nadal nie

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Rekiny w pobliżu plaż

NOWY JORK PAP. Policja amerykańska poinformowała o tym, że kąpiące się w pobliżu plaż na wyspie Long Island (w stanie Nowy Jork) o pojawieniu się w przybrzeżnych wodach wielu rekinów. Niektóre miały trzy metry długości. Wydano natychmiast polecenie zamknięcia plaż. Rekiny wykrył z helikoptera patrol policji nowojorskiej. Jeden z drapieżników zbliżył się na odległość 7 metrów do pływającej na materacu młodej kobiety. Helikopter opuścił się na kilka metrów nad powierzchnię morza, a funkcjonariusze policji zaczęli strzelać do rekinów. Do polowania przystąpiła również obsługa przybrzeżnych łodzi patrolowych. Zastrzelono 8 rekinów, a resztę rozpędzono.

„Łuna 24"

Automatyczna stacja kosmiczna „Łuna 24" która — jak już informowaliśmy — powróciła na Ziemię. Na pierwszym planie urządzenie do pobierania próbek gruntu księżycowego.

CAF — telefoto — PI

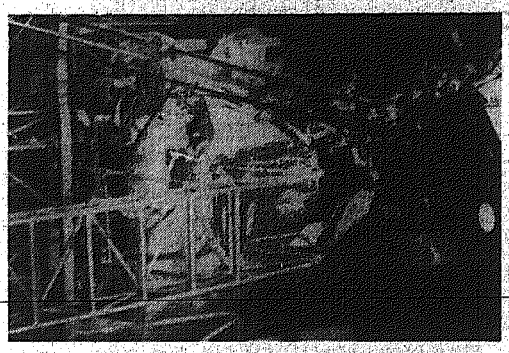

Pokłosie tragedii w wąwozie Thompsona

WASZYNGTON. Do 124 osób wzrosła liczba ofiar śmiertelnych powodzi, do jakiej doszło 31 lipca w kanionie rzeki Thompsona w stanie Kolorado. Na razie udało się zidentyfikować zwłoki 114 ofiar. 93 nazwiska figurują na liście osób, uznanych za zaginione.

Gwałtowny pożar lasów w Minnesocie

WASZYNGTON PAP. Ekipy straży pożarnych z 6 stanów walczą z gwałtownym pożarem lasów, który w ubiegłą sobotę wybuchł w północnej Minnesocie i objął 475 ha kompleksów leśnych. Do akcji wią-

zano 2 bombowce „b-17" przystosowane do walki z żywiołem, śmigłowce i mniejsze samoloty. Ewakuowano około 500 osób z najbardziej zagrożonych rejonów. Jak dotąd, nie udało się opanować żywiołu.

NASZ serwis

Kielczanie sprzedają zboże

Kielce. Miejscowi rolnicy, gospodarujący na niewielkich skrawkach ziemi, odstawili w ub. tygodniu do punktu skupu ponad 1,2 tony zboża. Wśród nich byli m.in.: Krystyna Wójcik, Józefa Durlo, Antoni Czerwiak, Józefa Bębacz, Stefania Zielarska i Tadeusz Skowron. (elza)

Dodatkowa produkcja

Skarżysko. 6,2 mln zł wynosi wartość ponadplanowych wyrobów wykonanych w ciągu minionych 7 miesięcy przez załogę Zakładów Metalowych „Fedom-Mesko". W tym roku skarżyscy metalowcy dostarczą dodatkowo na rynek krajowy 20 tys. sokowirówek i maszynek kuchennych „jaga", tysiąc robotów wielooczynnościowych „bauknecht", a także maszyny biurowe do liczenia, kosiarki konne oraz części zamienne do tych urządzeń. (kd)

Też wymiana

Pionki. Pracownicy miejscowego „Chemomontażu", wznoszący obiekty w NRD, nawiązali współpracę z załogami przedsiębiorstw w Nunchritz i Loynie. W tym roku grupa urlopowiczów z NRD spędzała urlopy w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych „Chemomontażu", natomiast pracownicy z Pionek — w NRD. We wrześniu ma odbyć się spotkanie wczasowiczów z Polski i NRD w sprawie kontynuacji takiej wymiany w latach przyszłych. (woj)

NASZ serwis

Przygotowania do budowy magistrali hutniczo-siarkowej

Generalnym wykonawcą najtrudniejszego odcinka magistrali hutniczo-siarkowej Hrubieszów — Huta „Katowice", będzie Przedsiębiorstwo Budownictwa Kolejowego w Radomiu, które rozpoczęło już przygotowania do realizacji tej wielkiej inwestycji. Jeszcze w tym roku załoga przedsiębiorstwa przystąpi do robót ziemnych na odcinku Przeworsk — rejon Polańca.

Na budowanym przez radomian 58-kilometrowym odcinku trasy wzniesionych zostanie kilkanaście nowych mostów i wiaduktów kolejowych. Na budowę nasypów trzeba będzie dostarczyć wiele tysięcy metrów sześciennych ziemi.

Budowę „swojego" odcinka magistrali załoga radomskiego przedsiębiorstwa zakończy w 1979 roku. W tym też roku oddana ma być do eksploatacji cała magistrala, długości 395 km. (PAP)

◆ 30 stoisk handlowych ◆ Karczmy, kawiarnie ◆ Pokaz dorobku kulturalnego

II Jarmark Kazimierzowski

Trzy tygodnie — bo tyle jeszcze zostało do rozpoczęcia II Jarmarku Kazimierzowskiego, największej w Radomiu imprezy handlowo-kulturalnej — to niewiele. Dlatego też komitet organizacyjny, w skład którego wchodzą przedstawiciele wydziałów: handlu i kultury Urzędu Miejskiego oraz dyrektorzy i prezesi miejscowych

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nasze rozmowy

Spotkanie z pielgrzymem pokoju

Spotkaliśmy się na radomskim deptaku. Ubrany był tak samo jak wtedy gdy widziałem go na zdjęciu, które kilka dni temu ukazało się niemal we wszystkich dziennikach, w tym również na łamach „Słowa". Zarówno sylwetka jak i strój oraz ekwipunek plecharza upewniły mnie, że się nie mylę. Tak, to Francuz GUY TOUZEAU — „pielgrzym pokoju i przyjaźni". Przypomnijmy: w ubiegłym roku przeszedł z Rzymu, przemierzając 8 tys. km. Tym razem przywędrował z Wenecji do Polski, aby poznać ten kraj, jego miasta i ludzi.

— Bon jour, jak się pan czuje w Radomiu? — zagadnąłem pokazując legitymację prasową.

— Merci bien. Właśnie odpoczywam po śniadaniu. Jedzenie w barze...

— Smakowało?

— Owszem.

— Z jakiej trasy pan wraca?

— Z Kielc...

W tym momencie sympatyczny gość pokazuje album — kieskie jego wojaży. Czytam:

„Miałam zaszczyt obsłużyć w naszym sklepie 18 sierpnia 76 r. Życzymy dużo przyjemnych dni — sklep filatelistyczny, Kielce, ul. Sienkiewicza 17".

„Centralna Informacja Turystyczna w Kielcach gościła pielgrzyma pokoju".

Dodam — jest również zdjęcie z winietą „Słowa Ludu" przedstawiające pana Guy Touzeau na krakowskim rynku.

— Długo potrwa pobyt w Radomiu?

— Dwa dni. Trzeba trochę popacerować, coś zobaczyć...

— A potem?

— Warka i Warszawa.

— Ile w tym roku „pokona" pan kilometrów?

— Ponad 3,5 tysiąca.

— Najlepsza recepta na kondycję?

— Oczywiście, turystyka.

Guy Touzeau wyjął notes. Figurują w nim adresy wszystkich wcześniej zaplanowanych miejsc noclegowych. Na stronie z napisem Radom wymieniona była ulica Miła 19. Istotnie tu znajduje się schronisko PTTK.

Zadzwoniłem do schroniska. Poinformowałem kto się tam wybiera. Kierowniczka przygotowała najlepsze lokum.

Kiedy żegnałem się z 66-letnim Francuzem, uczestnikiem ruchu oporu, więźniem obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie, pan Guy Touzeau powiedział:

— Wasza serdeczność, polska serdeczność jest najlepsza... (J. Pa.)

Z KRAJU — W SKRÓCIE

Odznaczenia dla budowniczych LZW

◎ LUBLIN. W sali kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie odbyła się 24 bm. dekoracja odznaczeniami państwowymi kilkudziesięciu budowniczych Lubelskiego Zagłębia Węglowego z kilkunastu przedsiębiorstw z całego kraju współuczestniczących w tworzeniu tej wielkiej inwestycji górniczej.

Wśród 49 budowniczych LZW udekorowanych w Lublinie — trzem osobom wręczono krzyże kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, pozostałym złote, srebrne i brązowe krzyże zasługi.

Jak już informowaliśmy, 23 bm. odznaczeniami państwowymi uhonorowano ponad 30-osobową grupę ludzi bezpośrednio uczestniczących w drążeniu szybów kopalni pilotująco-wydobywczej w Bogdance.

Pranie tkanin na sucho

◎ BIELSKO-BIAŁA. Woda w rzece Białej będzie coraz czystsza m.in. dzięki nowej technologii prania tkanin w rozpuszczalnikach organicznych przy pomocy agregatów importowanych z W. Brytanii. Agregaty te zainstalowane już w kilku bielskich fabrykach włókienniczych, wprowadzają prawdziwą rewolucję w technologii wykańczalnictwa produkowanych materiałów. Pranie tkanin odbywa się bez udziału wody a proces wykańczalnicy zanieczyszczeń tłuszczowych w materiałach jest wręcz doskonały.

Wydajność agregatu wynosi 120 metrów bieżących tkaniny na minutę. Obecnie bielscy farbiarze i wykańczalnicy wspólnie z naukowcami z Instytutu Włókiennictwa w Łodzi opracowują nowe technologie prania na sucho tkanin wełnianych i słano-wełnianych.

Pierwsze w świecie nagranie „Borysa Godunowa" w oryginalnej wersji kompozytora

◎ KATOWICE. W Radiowym Domu Muzyki im. Grzegorza Fitielberga w Katowicach trwają nagrania opery Modesta Musorgskiego — „Borys Godunow", realizowane przez Polskie Radio i londyńską firmę płytową „EMI" z udziałem wybitnych solistów polskich i zagranicznych. Jest to pierwsze w świecie nagranie tej opery w oryginalnej wersji kompozytora.

2,5 mln tona cementu z Chełma

◎ LUBLIN. 24 bm. Kombinat Cementowy „Chełm" w Chełmie opuściła 2,5 milionowa tona cementu wyprodukowana w bieżącym roku.

Chełmskie zakłady cementowe do końca br. wyprodukują dla potrzeb krajowego budownictwa 3.900 tys. wysokogatunkowego cementu.

Posiedzenie Sekretariatu KW PZPR w Kielcach

Podczas wczorajszych obrad Sekretariatu KW rozpatrzono stan realizacji najważniejszych inwestycji na terenie województwa, wśród których pomyślnie przebiega budowa elektrostalowni w Hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu, Fabryki Tłenku Glinu w Nowinach oraz rozbudowa FLT „Iskra" w Kielcach. Natomiast opóźnienia wystąpiły przy wznoszeniu kombinatu miesnego w Starachowicach i rozbudowie Zakładów Stolarki Budowlanej we Włoszczowej.

Oceniając stan przygotowań do skupu głównych płodów rolnych wiele uwagi poświęcono zapewnieniu wystarczającej ilości warzyw dla mieszkańców miast, kładąc nacisk na zaopatrzenie w ziemniaki.

We wszystkich omawianych sprawach Sekretariat KW skierował pod adresem zainteresowanych instytucji wnioski zmierzające do zagwarantowania terminowej realizacji spoczywających na nich zadań.

Sekretariat KW zapoznał się także z przygotowaniami do obchodów dożynkowych, które odbędą się w większości gmin Kieleczczyzny w najbliższą niedzielę.

P. Jaroszewicz przyjął delegację CZ RSP

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął w dniu 24 bm. zarząd Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w składzie: Mieczysław Solecki — prezes zarządu centralnego związku, i zastępca ministra rolnictwa, Wacław Lutc — wiceprezes zarządu, Jan Nowak — sekretarz zarządu CZ RSP, prezes zarządu WZ RSP w Poznaniu, Roman Kubalok — członek zarządu CZ RSP, przewodniczący RSP w Simoradzu woj. bielskie oraz Stanisław Wiącek — członek zarządu CZ RSP, przewodniczący RSP w Górasze woj. stołeczne warszawskie.

Zarząd Centralnego Związku RSP poinformował prezesa Rady Ministrów o rozwoju organizacyjnym i produkcyjnym osiągniętym przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne w ostatnim czasie. W ubiegłym i bieżącym roku nastąpiło znaczne przyspieszenie tempa organizacji przez rolników nowych spółdzielni. W samym tylko bieżącym roku powstało ich już ponad 200. Ogólny obszar RSP wzrósł w porównaniu z czerwcem roku ub. o ponad 20 proc.

Znacznie powiększyło się w tym okresie pogłowie zwierząt stanowiących zespołową własność członków RSP. Pogłowie bydła ogółem wzrosło o 7 proc., a krów o 9 proc., trzody — o 23 proc., i owiec o 87 proc. Dobrze realizowane są przez RSP zadania w dziedzinie skupu podstawowych produktów rolnych.

W najbliższym czasie rolnicze spółdzielnie produkcyjne koncentrować się będą na realizacji następujących głównych zadań: dalszym powiększaniu areału; wzroście produkcji rolnej na całym areale użytkowanych gruntów, a zwłaszcza wzroście produkcji pasz i mięsa oraz mleka; rozwoju kooperacji z rolnikami indywidualnymi; dalszym wzroście poziomu życia i dochodów spółdzielców.

Premier podkreślił, że Biuro Polityczne KC PZPR i rząd przywiązują bardzo duże znaczenie do rozwoju ruchu rolniczej spółdzielczości produkcyjnej i zapewnił o dalszym wszechstronnym poparciu państwa dla tego rozwoju.

(PAP)

Z obrad egzekutywy KW PZPR w Radomiu

Czerwcowy spis rolniczy w woj. radomskim wykazał m. in., iż ogólna powierzchnia zasiewów w porównaniu z ubiegłym rokiem jest niższa o ponad 4300 ha. Zwiększył się obszar odłogów. Nastąpił też — w stosunku do 1975 roku spadek produkcji zwierzęcej. Szczególnie niepokojąca sytuacja występuje w gminach Szydłowiec (spadek o 34,8 proc.), Rzeczniowie i Goszczynie (blisko 30 proc.). W tym samym okresie nastąpiła wyraźna poprawa w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Tutaj na ogół wykonano wszystkie zadania. Spis czerwcowy m. in. potwierdził 50-procentowy wzrost pogłowia trzody chlewnej.

Analizując wyniki czerwcowego spisu rolnego egzekutywa KW w Radomiu stwierdziła, iż uchwały plenum KW dotyczące programu w rolnictwie nie wszędzie znajdują swoje odbicie. Za dużo jest przypadkowego działania w zagospodarowaniu ziemi, zbyt często różne niekorzystne zjawiska tłumaczy się trudnościami obiektywnymi. Wyniki spisu trzeba szybko przetworzyć na konkretny plan działania w gminie. Uznano, iż zachodzi konieczność sprawniejszej koordynacji w realizacji pilnych rolniczych inwestycji.

Egzekutywa KW systematycznie śledzi tok załatwiania skarg i zażaleń. Od 25 czerwca do 15 sierpnia, do KW partii wpłynęło ogółem 430 listów. Dla ich szczegółowego rozpatrzenia powołane zostały specjalne zespoły, w skład których weszli pracownicy KW i KM partii, UW oraz fabryk i instytucji. Większość listów adresowana była bezpośrednio do KW, duże było kierowanych imiennie do I sekretarza KW. Jest to dowód zaufania do instancji, do jej kierownictwa. Egzekutywa KW pozytywnie oceniając sposób załatwiania skarg i zażaleń wskazała na konieczność dalszego przyspieszenia trybu ich rozpatrywania. Zalecono też, aby sygnalizowane sprawy stały się częściej aniżeli dotychczas tematem zebrań partyjnych.

W tym punkcie obrad egzekutywy uczestniczył tow. Zygmunt Olewiak — kierownik Biura Listów i Inspekcji KC.

Podczas wtorkowego posiedzenia egzekutywa zapoznała się z materiałami, które przedstawione zostaną na najbliższym plenum KW, a dotyczą zadań organizacji i instancji partyjnych w zakresie doskonalenia metod i form pracy w skutecznym oddziaływaniu na postawy członków partii.

(as)

Plenum WK ZSL w Radomiu

O lepszą ochronę zdrowia mieszkańców wsi

Zadania wojewódzkiej organizacji Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w zakresie ochrony zdrowia ludności wiejskiej — to temat wczorajszego posiedzenia plenum WK ZSL w Radomiu, którego obradom przewodniczył prezes WK, Henryk Maciąg.

Gminne komitety, koła i poszczególni członkowie organizacji powinni dążyć do poprawy opieki nad zdrowiem mieszkańców i polepszenia stanu sanitarno-higienicznego poszczególnych wiosek i zagród, stałego upowszechniania kultury zdrowotnej wśród dzieci i młodzieży. Ważną sprawą jest także pomoc rolników przy budowie ośrodków zdrowia oraz placówek leczniczych.

Dyskutanci zwracali m.in. uwagę na potrzebę usprawnienia na wsi radomskiej gospodarki wodą. Problem ten ma wielkie znaczenie dla zdrowia ludności. Mówiono też o konieczności masowych badań mieszkańców wsi oraz zwiększeniu opieki lekarskiej nad kobietami i ludźmi starszymi. Wszystkie te postulaty znalazły swoje odbicie w uchwale, którą plenum przyjęło jednogłośnie.

W posiedzeniu wziął udział sekretarz NK ZSL Jerzy Szymanek. On też wręczył wojewódzkiej organizacji Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego sztandar ufundowany przez społeczeństwo ziemi radomskiej.

Na plenum dokonano również zmian w składzie Wojewódzkiego Komitetu. W związku z przeniesieniem dotychczasowego sekretarza WK ZSL w Radomiu Stefana Majki na stanowisko prezesa Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego, na jego miejsce powołany został Józef Kurowski, dotychczasowy członek Prezydium WK ZSL, kierownik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Wojewódzkiego Komitetu ZSL.

(m. n.)

II Jarmark Kazimierzowski

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

przedsiębiorstw handlowych, zakładów pracy i spółdzielni — ostro wziął się do roboty. Opracowano — wstępny wprawdzie, ale dość szczegółowy program. Nie zdradzając wielu tajemnic już dziś powiedzieć można, że będzie to impreza z tzw. rozmachem. W ponad 30 stoiskach i kramach, rozstawionych na rynku radomskim (nareszcie dobre miejsce dla jarmarku!) wystawione zostanie to wszystko co mają do zaoferowania odbiorcom radomskie fabryki, spółdzielnie i rzemieślnicy. Będzie można posilić się też w kawiarni, karczmie, smażalni ryb. Tych, którzy tu przyjdą, spotkają również dodatkowe niespodzianki np.: pokazy sprzętu gospodarstwa domowego, kosmetyczne oraz... mody dla nietypowych. A wszystko dziać się ma w pięknej barwnej scenerii, zaprojektowanej przez plastyków.

Ale jarmark to nie tylko handel. Wydział Kultury UM proponuje swój program równie bogaty i ciekawy. Przewidziano liczne wystawy artystów profesjonalistów i amatorów, występy radomskiej orkiestry rozrywkowej i solistów, zawody sportowe, m.in. tradycyjny już Bieg Kazimierzowski. Wszystkie te zawody, ekspozycje itp. zlokalizowane zostaną na odcinku ul. Żeromskiego od pl. Jana Kazimierza do ul. Witolda.

Atrakcji będzie więc sporo. Jarmarkiem żyć powinien, nie wątpimy w to, że będzie — cały Radom. Stanie się on bowiem kolejną okazją do prezentacji dorobku i możliwości miasta w wielu, najżywotniejszych dla niego, dziedzinach działalności.

(m.n.)

Po żniwach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

go pokosu. Sianokosy są również bardzo zaawansowane i zbliżają się do końca. Według informacji otrzymanych z wydziałów rolnictwa, leśnictwa i skupu urzędów wojewódzkich największe postępy w zbiorach traw odnotowano w gminach: Bejsce, Nowy Korczyn, Jędrzejów, Włoszczowa, Złota (woj. kieleckie), Iłża, Szydłowiec (woj. radomskie). Spółdzielcy z RSP w Mirowie (również woj. radomskie) rozpoczęli nawet trzeci zbiór traw.

Służba rolna zaleca obecnie rolnikom maksymalne przyspieszenie zbioru potrawy oraz niezwłoczne zastosowanie na łąkach nawożenia mineralnego, by uzyskać trzeci odrost traw, który można spasać przez zwierzęta, bądź przeznaczyć na kiszonki. W obecnej trudnej sytuacji paszowej jest to jeden ze sposobów doraźnej poprawy w bilansie paszowym.

Działaniem na nieco większą skalę, (bo efekty będą dopiero osiągalne na wiosnę 1977 roku) będzie pełne wykonanie planu wysiewu poplonów ozimych. Na każdym kawałku nie obsianej na zimę ziemi można uprawiać poplony ozime. Plany woj. radomskiego przewidują uprawę poplonów na 41 tys. ha, plany woj. kieleckiego około 40 tys ha, lecz są duże możliwości przekroczenia tych planów.

W pełni trwają obecnie siewy rzepaku. Informacje o ich przebiegu — nawet w skali krajowej — są nieporównywalne ze względu na inne warunki klimatyczne panujące w naszych województwach. Stąd też wysianie około 30 procent rzepaku w woj. radomskim powinno już niepokoić o zbiory tej rośliny w przyszłym roku lub realność wykonania umów kontraktacyjnych.

W miarę dobrze przebiegają pozostałe prace polowe. Województwo radomskie sygnalizuje zakończenie orek poźnjwnych, Kieleczczyzna jest bardzo bliska ich ukończenia.

Jeżeli chodzi o wapnowanie — odnotowano dalsze postępy w tych pracach. Są jednak pierwsze sygnały o brakach wapna lub minimalnych zapasach, z gmin woj. radomskiego (m.in. Belsk, Gowarczów, Magnuszew, Mogielnica, Nowe Miasto). Przemysł wapienniczy powinien bardziej terminowo wywiązywać się z dostaw dla rolnictwa, pamiętając, iż w przypadku wapnowania — terminy decydują o przydatności nawożenia wapiennego.

Kieleckie i radomskie rolnictwo wkroczy wkrótce w okres kolejnych ważnych prac siewów jesiennych i wykopków roślin okopowych. Jednakże cały czas nie wolno zapominać o gromadzeniu zapasów pasz. Służba rolna musi pamiętać o powszechnym organizowaniu pokazów konserwacji pasz, sporządzaniu sianokiszonek i kiszonek.

W bieżącym roku przy skromniejszym urodzaju roślin pastewnych niezmiernie ważne będzie m.in. przekazanie rolnikom umiejętności właściwego wykorzystania słomy, jako paszy.

(mr)

Mars nadal tajemniczy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

potrafią wyjaśnić rozbieżności wyników obu eksperymentów.

Z kamer „Vikinga — 1" wykonano serię kolorowych i czarno-białych zdjęć Fobosa — większego księżyca Marsa. Zarówno Fobos, jak i mniejszy księżyc — Dejmos krążą po orbicie zbliżonej do kołowej, w rejonie marsjańskiego równika. Ponieważ praktycznie nie ma możliwości przeprowadzania doświadczeń w nocy, zdjęcia księżyców Marsa umożliwiają naukowcom badanie kształtu, struktury powierzchni oraz, a także ustalenie pochodzenia obu satelitów „Czerwonej Planety". Na razie nie wiadomo, czy Fobos i Dejmos powstały w tym samym czasie co reszta układu słonecznego, czy oderwały się później od Marsa.

Tymczasem w przyszłym tygodniu misja „Vikinga" wkracza w drugą fazę. 3 września na rozległej równinie Utopia, położonej po drugiej stronie planety w pobliżu bieguna północnego, wyląduje bliźniacza sonda „Viking — 2". Manewr lądowania potrwa nieco ponad 3 godziny. Miejsce to wybrano do lądowania, ponieważ znajduje się tam sporo nawianego przez wiatr piasku, co może przyczynić się do dodatkowego zamortyzowania uderzenia lądownika o powierzchnię planety. Ponieważ stwierdzono tam więcej pary wodnej, zdaniem naukowców, szanse na wykrycie życia biologicznego też będą większe.

III Kongres MAPRJAŁ

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W sekcji obradującej pod przewodnictwem dr Stanisława Siatkowskiego z UW, poświęconej ogólnym zagadnieniom metodyki nauczania języka rosyjskiego przy wykorzystaniu urządzeń technicznych, dr Galina Gorodiłowa z ZSRR omówiła problemy stosowania w procesie dydaktycznym środków audiowizualnych. Dr Gorodiłowa stwierdziła, że środki te są bardzo skuteczne.

We wtorek w Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza otwarta została wystawa prac graficznych zatytułowana „W kręgu Puszkina".

Prof. Michaił Chrapczenko — doktorem h.c. Uniwersytetu Warszawskiego.

W godzinach wieczornych w audiitorium maximum Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się uroczystość nadania doktoratu honoris causa tej uczelni prof. Michaiłowi Chrapczence, członkowi rzeczywistemu Akademii Nauk ZSRR, prezydentowi Międzynarodowego Stowarzyszenia Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej.

(PAP)

Budowniczowie Huty „Katowice" w obliczu najtrudniejszych zadań

Termin uruchomienia tzw. linii stali Huty „Katowice" jest coraz bliższy. Do pierwszego spustu surówki pozostało już tylko 70 dni. W historii tej ogólnonarodowej inwestycji będzie to najtrudniejszy i najbardziej gorący okres. Budowniczowie huty nigdy nie mieli chwili wytchnienia. Na finiszu pierwszego etapu wznoszenia tego olbrzymiego kombinatu metalurgicznego przyjdzie im jednak wykonać szczególnie poważne zadania.

59 tys. ludzi — 46 tys. budowlanych i 13 tys. hutników — pracuje obecnie na placu budowy Huty „Katowice". W najbliższych tygodniach ich liczba powiększy się o ok. 2 tys. osób potrzebnych do wykonania specjalistycznych, często unikalnych robót. Będą to głównie pracownicy z takich przedsiębiorstw jak: „Elektromontaż", „Energomontaż", „Mostostal". Dalsze zwiększenie stanu zatrudnienia wymagać będzie szybkiego rozwiązania problemów związanych z zakwaterowaniem, wyżywieniem i dowożeniem nowych pracowników na plac budowy, jak również usprawnienia organizacji pracy. Aby rozładować powstały w poszczególnych obiektach tłok i uniknąć kolizji oraz maksymalnie wykorzystać brygady budowlano-montażowe i hutnicze — ok. 40 proc. członków załóg zatrudnionych zostanie na drugiej zmianie. Pozwoli to bardziej racjonalnie wykorzystać siły i sprzęt.

Budowniczowie Huty „Katowice" realizują obecnie dziesiątki różnych przedsięwzięć na ok. 900 obiektach. Główny jednak wysiłek koncentrować będą w najbliższych tygodniach na montażu brakujących jeszcze maszyn i urządzeń w obiektach położonych na linii stali, na doprowadzeniu prądu elektrycznego o odpowiednim napięciu do wszystkich węzłów produkcyjnych, zapewnieniu niezbędnych dostaw gazu, pary, sprężonego powietrza, wody przemysłowej, na zakończeniu budowy dróg, torów, systemu telekomunikacyjnego oraz uporządkowaniu terenu huty.

Montaż maszyn przebiega bardzo sprawnie i nic nie wskazuje na to, aby w tej dziedzinie mogły wystąpić jakiekolwiek opóźnienia. Znacznie większe trudności występują na odcinku doprowadzania elektryczności do wielu obiektów. Pozostały jeszcze do ułożenia kablowe linie wysokiego napięcia, tunele kablowe, przepusty, rurociągi. Uruchomić trzeba dziesiątki stacji elektrycznych, kilka głównych stacji transformatorowych. Wymaga to wykonania jeszcze licznych prac specjalistycznych, sprawdzenia niezawodności działania urządzeń, technicznego ich odbioru.

Najdalej zaawansowane są prace w rejonie aglomerowni. Coraz sprawniej funkcjonuje przekazana do eksploatacji tzw droga rudy. Dzięki niej, z każdym dniem rosną zapasy rudy, której do chwili uruchomienia produkcji zgromadzi się ok. 800 tys. ton. Niebawem rozpoczną pracę tzw. nitki topników, koksu i uśrednienia rudy. Zależeć to będzie od terminu doprowadzenia energii, potrzebnej także do rozpoczęcia rozruchu gotowej już pierwszej taśmy spiekalniczej. Kolejne ważne zadanie w rejonie aglomerowni — to szybkie zakończenie montażu drugiej taśmy spiekalniczej.

W wielkim piecu dobiega końca wymurowywanie jego wnętrza specjalną cegłą kwarcową. W najbliższych dniach zostanie doprowadzony gaz do stacji redukcyjnej wielkiego pieca i suszenie nagrzewnic.

W stalowni największy wysiłek koncentruje się na zakończeniu budynku głównego oraz wyposażeniu go w ciągi suwnice. Trwają tu także przygotowania do zabudowania drugiego konwertora. Pierwszy, osadzony już na fundamencie, poddany został nie rozruchowi.

Z pomocą załogom budowlano-montażowym spieszy działająca tu prężna organizacja partyjna, która pogłębia tematyczne współpracę z wykonawcami maszyn i urządzeń.

Zanim popłynie pierwsza stal

800.000 ofiar w Chinach

PEKIN PAP. Pekiński korespondent AFP, powołując się na wiarygodne źródła dyplomatyczne podaje, że w czasie katastrofalnego trzęsienia ziemi w Chinach 800.000 osób zostało zabitych, rannych lub uznanych za zaginione. Ofiary kataklizmu to przede wszystkim mieszkańcy aglomeracji górniczej Tangszan (180 km na wschód od Pekinu), gdzie znajdowało się epicentrum najsilniejszego wstrząsu tektonicznego. Władze chińskie dotychczas nie opublikowały oficjalnego komunikatu o liczbie śmiertelnych ofiar.

Wywiad radzieckiego kosmonauty Aleksieja Leonowa

PRZEBYWAJĄCY w naszym kraju radziecki pilot-kosmonauta, bohater Związku Radzieckiego, gen. mjr Aleksiej Leonow — gość honorowy zakończonego w niedzielę w Poznaniu III europejskiego kongresu science fiction — udzielił wywiadu korespondentowi PAP red. Aleksandrowi Nowakowi.

— Jaki program wypełnia obecna załoga stacji orbitalnej „Salut 5"; czym różni się on — jak i sama stacja orbitalna — od poprzednich?

— O tym locie i eksperymencie sporo już pisano. Stacja ta stanowi kontynuację poprzednich stacji „Salut". Obecny program obejmuje m.in. badanie Ziemi i otaczającej ją atmosfery, sporządzania kartograficzne, badania gwiazd. Stoją, a także różnych materiałów. Załoga realizuje op. prace związane z „hodowlą" kryształów przestrzeni pozaziemskiej kryształów i topieniem materiałów.

Wprawdzie konstrukcja stacji nie różni się od poprzednich, ale zainstalowano w niej nowe, dodatkowe urządzenia i instrumenty, m.in. spektroskopy, dodatkowy piec do „hodowli" kryształów itp.

— Jakie możliwości stwarza podpisane w lipcu br. w Moskwie porozumienie o udziale krajów członkowskich „Interkosmosu" w lotach załogowych na pokładzie radzieckich stacji orbitalnych. Jak będzie przebiegać rekrutacja i szkolenie międzynarodowej załóg kosmicznych?

— Organizacja „Interkosmos", zdaje swój życiowy egzamin. Wielu lat, przy czym jej uczestników łączą nie tylko zadania ideowe, ale przede wszystkim przedsięwzięcia praktyczne. Oprócz wielkie, udział naszych krajów w tej organizacji, ich wkład zależy od realnych możliwości, jakimi każdy z nich dysponuje w dziedzinie badań związanych z eksploracją kosmosu.

Rekrutacja członków załóg kosmicznych w poszczególnych krajach odbywać się będzie w oparciu o propozycje i kandydatury wysuwane przez poszczególne kraje członkowskie. Rzecz jasna, kandydaci muszą spełniać niektóre podstawowe warunki: są wiek ich nie powinien przekraczać 30 lat; powinni się też odznaczać wielką sprawnością psycho-fizyczną itd. Proces szkolenia odbywać się będzie w Związku Radzieckim — w oparciu o ustalenie już przez nas doświadczenia. Kandydatami zajmiemy się bardzo serdecznie i otoczymy ich wszechstronną opieką, dzieląc się z nimi całym dorobkiem w tej dziedzinie.

— Jakie przewiduje się dalsze kierunki radzieckich badań kosmicznych — załogowych i automatycznych?

— Powiem najkrócej — będzie to kierunek i program, jaki realizują już z powodzeniem obecne stacje „Salut".

— Czy książki fantastyczno-naukowe mogą przydać się kosmonautom?

— Czytałem przed moim lotem w przestrzeń kosmiczną wiele książek fantastyczno-naukowych, naszych i obcych autorów. Wiele intrygujące, że właśnie pisarze gatunku science fiction. Już na wet kilkadziesiąt lat temu, jako jeszcze dawali odpowiedź na pytanie, jak należy zachowywać się w kosmosie, jaki on jest. Wyobraźnia pisarzy wyprzedzała realną rzeczywistość. Później mogłem skonfrontować te wizje z rzeczywistością i trzeba stwierdzić, że intuicja pisarska, twórcza wyobraźnia, potwierdzona została w dużej mierze tym, co mogliśmy ujrzeć w kosmosie na własne oczy. Książki te mogą więc w pewnym sensie przydać się kosmonautom.

Literatura fantastyczno-naukowa, film, plastyka o tej tematyce — jak o tym zresztą szeroko mówiono na europejskim kongresie w Poznaniu — spełniają bardzo pożyteczną rolę. Popularyzując dorobek nauki i techniki, stanowią również pomost między wyobraźnią twórców, a rzeczywistością. Twórczość fantastyczno-naukowa ma do spełnienia ogromne zadanie: może uświadomić milionom czytelników, słuchaczy i widzów, czym jest wszechświat i kosmos, jak zbudowane są współczesne statki kosmiczne, a także pomóc ludziom w zrozumieniu czym jest system międzyplanetarny i gwiazdy, ukazać fantastyczny wzrost dorobku myśli ludzkiej w tych badaniach. To już przecież nie fantastyka a rzeczywistość, zresztą niezwykle trapująca. Sam np. widziałem w przestrzeni kosmicznej równocześnie płonące na firmamencie trzy słońca, w trzech różnych kolorach... Kosmos — coś to... Intrygujące pole obserwacji dla malarza. Sam od najmłodszych lat byłem zapalonym rysownikiem i malarzem. Nadal w przerwach swych próbuję wykorzystać inspirację „kosmicznej palety". Ten, jak by to określić... „impresjonizm kosmiczny" jest ściśle związkiem nieporównywalnym z naszymi doznaniami ziemską perspektywą i widzeniem świata, które stanowią źródło twórczej inspiracji malarzy.

(PAP)

Jeśli mamy żyć lepiej

Energia w najwyższej cenie

Energetyka — to jedna z pośrednich wprawdzie, odległych od stołu, lecz dobrych mierników komfortu. Energia elektryczna wniknęła bowiem głęboko do techniki i technologii do usług, w codzienne życie. Specjaliści określili ścisłe związki między zapotrzebowaniem na energię, a dochodem narodowym. Niektórzy uważają, że jej zużycie w przeliczeniu na jednego mieszkańca jest lepszym miernikiem niż dochód narodowy, gdyż nie podlega wpływom inflacji.

Moc zainstalowana w polskich elektrowniach przekroczyła 20 tysięcy megawatów. Tylko w latach 1971–1975 uruchomiono ponad tysiąca megawatów nowych mocy. Między przedwojennym a dzisiejszym zużycie energii na mieszkańca - około 100 kilowatogodzin, a obecnym — prawie 1 i pół tysiąca mieści się całą epoka cywilizacyjna. Praktycznie — energetyka w naszym kraju — jako dział gospodarki narodowej powstała w okresie ostatnich 31 lat.

Głównym konsumentem energii elektrycznej jest przemysł i transport. Ale na same tylko potrzeby komunalno-bytowe w miastach i na wsiach zużywa się dziś tyle, ile wynosiła cała produkcja w 1954 roku. Ta znaczna miara narastania komfortu życia może posłużyć za klucz do określenia przyszłych potrzeb. Otóż w 1990 roku, a więc już za 14 lat potencjał energetyczny prawie równy obecnemu będzie musiał pracować wyłącznie na potrzeby komunalno-bytowe ludności.

Mamy do czynienia z bardzo intensywnym rozwojem energetyki. W naszym kielecko-radomskim regionie pracuje już i rozbudowuje się wielka Elektrownia „Kozienice". W sąsiednim Połańcu wznosi się kolejną elektrownię. W niedalekim Bełchatowie na złożach węgla brunatnego wyrasta kolos energetyczny – jeden z największych w świecie.

Ale w Zakładzie Energetycznym w Skarżysku, który dostarcza i sprzedaje energię elektryczną dwóm województwom kielckiemu i radomskiemu z ogromnym niepokojem mówi się o nadchodzącym szczycie. Dyspozytorzy wspominają czas dostatnich megawatów i często z niedowierzaniem spoglądają na urządzenia odmierzające zużycie energii. 560 tysięcy odbiorców — zakładów przemysłowych, instytucji, warsztatów rzemieślniczych, gospodarstw domowych, zagród rolniczych w zawrotnym tempie zwiększa apetyt na energię. Plany jej sprzedaży systematycznie rosną i są przekraczane każdego miesiąca o 6 – 10 procent.

Jeszcze siedem lat temu na pokrycie potrzeb wszystkich odbiorców energii elektrycznej na terenie obejmującym dziś te dwa województwa wystarczyła praca jednego bloku energetycznego o mocy 200 megawatów. W sierpniu 1976 roku do pokrycia potrzeb regionu zaangażowanych jest 500 megawatów. Za 3–4 miesiące czyli w „szczycie" według oceny rzeczoznawców – niezbędne będzie 800 megawatów. Połowę mocy „Kozienic" pochłona potrzeby gospodarcze regionu.

67 procent energii w województwach kieleckim i radomskim zużywają przemysł i transport kolejowy, a 33 proc. odbiorcy bytowo-komunalni. Jest wśród nich 250 tys. gospodarstw domowych, 36 tys. lokali niemieszkalnych, 260 tys. gospodarstw rolnych. Ulice miast i wiosek rozświetla 99 tys. lamp.

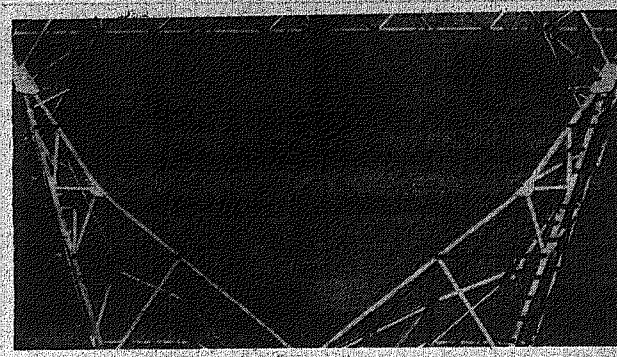

Dlaczego w Zakładzie Energetycznym w Skarżysku nadchodzący „szczyt" straszy dyspozytorów?

— Olbrzymi wysiłek angażujemy w rozbudowę przemysłu energetycznego tak w kraju, jak i w naszym regionie – stwierdził **Tadeusz Stasiak – kierownik zakładowej dyspozycji ruchu.** – Zdecydowanie poprawiły się wskaźniki techniczno-ekonomiczne i dyspozycyjność mocy. Pod koniec minionej 5-latki dorobiliśmy się nawet pewnych nadwyżek energii. Ale niestety, znowu musimy się liczyć z wystąpieniem tak w kraju, jak i w regionie znacznych trudności w okresie szczytowego zapotrzebowania na energię. Przyczyną wręcz skokowego narastania potrzeb jest przede wszystkim bezprecedensowe tempo rozwoju gospodarki. Włączone są u nas potężne odbiorniki energii jak elektrostalownie w Hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu, nowe agregaty, wydziały i zakłady pracy w Radomiu, Pionkach, Kozienicach, Kielcach, Starachowicach, Skarżysku, Końskich, Zakłady Przemysłu Wapienniczego „Trzuskawica", Fabryka Domów w Skarżysku.

Warto w tym miejscu dodać, że w ubiegłym pięcioleciu zużycie energii elektrycznej w przemyśle zwiększyło się o 42,5 procent, wśród odbiorców bytowo-komunalnych aż o 71,7 proc. Szybko rosną zakupy różnych odbiorników, głównie telewizorów, pralek automatycznych, urządzeń zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, parników, silników elektrycznych. W bilansie potrzeb i możliwości znowu pojawiła się luka. Megawaty znalazły się w najwyższej cenie.

Energetycy nie ukrywają tego, że wśród spraw najważniejszych nie tylko w wymiarze gospodarki narodowej, ale i każdego gospodarstwa domowego pojawi się konieczność oszczędnego zużycia elektryczności. Dobrze już dziś znać sytuację, by w przyszłości uniknąć zaskoczenia.

Zapadły już decyzje o zmniejszeniu o ponad 40 tysięcy punktów oświetleniowych w miastach i na wsiach województw kieleckiego i radomskiego. Praktycznie oznacza to wygaszenie co drugiej lampy ulicznej. Z pomieszczeń urzędów i biur wyeliminowane zostaną wszystkie przodożercze grzejniki. Aż 33 tysiące tzw. drobnych odbiorców energii i siły w miastach, osiedlach i na wsiach będzie musiało w okresie szczytu ograniczyć do niezbędnego minimum zużycie energii.

Największy ciężar tych uzasadnionych, bo koniecznych ograniczeń bierze na siebie przemysł, który oprócz limitów energii został już zobowiązany do bezwzględnego przestrzegania specjalnego planu wyłączeń w przypadku, gdy potrzeby przekroczą możliwości elektrowni. Na liście tych, którzy pierwsi będą musieli zapłacić ten szczególnie wysoki i uciążliwy rachunek znalazły się m. in. Zakłady Metalowe „Predom–Mesko" w Skarżysku, Zakłady Urządzeń Chemicznych i Armatury Przemysłowej „Chemar" w Kielcach, Fabryka Samochodów Specjalizowanych „Polmo–SHL" i szereg innych. **A więc postępowaniem wyjątkowo nierozsądnym, gdyż prowadzącym do zmniejszenia dochodu narodowego, a tym samym dochodów osobistych będzie wszelkie marnotrawne zużycie elektryczności, która napędza fabryczne maszyny i daje produkcję.**

Jeśli chcemy stosunkowo łagodnie przejść przez tegoroczny szczyt energetyczny, zapewnić niezbędne ilości energii nowo uruchamianym zakładom, obiektom inwestycyjnym — musimy sobie narzucić twardy reżim **maksymalnie racjonalnego i oszczędnego zużycia energii.** Żadnych zbędnych żarówek, żadnych grzejników elektrycznych w biurach i instytucjach, jako uzupełnienie innych źródeł ciepła, żadnych niepotrzebnie pracujących urządzeń elektrycznych.

Pamiętanie o tym, niewłączanie odbiorników radiowych i telewizyjnych, gdy ich nikt nie słucha i nie patrzy – jest gospodarskim obywatelskim obowiązkiem. Można żywić nadzieję, że nasze społeczeństwo nie okaże się mniej dojrzałe i zdyscyplinowane, niż ludność wielu innych krajów, gdzie rządowe programy oszczędzania energii spotkały się z pełnym zrozumieniem. Wtedy w żadnym mieszkaniu nie zgasną żarówki, w żadnym zakładzie nie trzeba będzie wyłączać pracujących agregatów i urządzeń.

STANISŁAW BERUS

NA BUDOWIE hutniczego kolosa

Największym zadaniem inwestycyjnym na budowie zakładu metalurgicznego ostrowieckiej Huty im. M. Nowotki jest obecnie rozbudowa stalowni elektrycznej — podstawowego wydziału hutniczego giganta. O znaczeniu tej inwestycji dla krajowego hutnictwa świadczy fakt, iż znajduje się ona na liście szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej.

Na rozbudowę elektrostalowni przeznaczono olbrzymią sumę 3,5 miliarda złotych. Obok dwóch elektrycznych pieców 10-tonowego i dwóch „pięćdziesiątek" pracuje pierwszy z trzech elektrycznych pieców łukowych o pojemności 140 ton. Obecnie buduje się dwa następne elektryczne kolosy oraz dwa nowoczesne urządzenia do ciągłego odlewania stali (jedyne tego typu w polskim hutnictwie), których dostawcą jest francuska firma CREUSOT LOIRE ENTREPRISES.

Trzy 140-tonowe elektryczne łukowe piece, wraz z dwoma mniejszymi, produkować będą rocznie 900 tys. ton stali — stanowiącej wsad dla walcowni, a wielkość produkcji całego wydziału osiągnie milion sto tysięcy ton stali!

Wraz z budową tych najważniejszych obiektów produkcyjnych elektrostalowni trwają prace budowlane i montażowe innych, technologicznie związanych z tym wydziałem, jak: główna stacja zasilająca, obiekt wodny, wykańczalnia i skład kesów, składowiska złomu i żelazostopów, laboratorium i budynek socjalny. Powiększa się też park maszynowy istniejących już wydziałów: obróbki mechanicznej i termicznej. Kontynuuje się budowę olbrzymiego wydziału konstrukcji stalowych.

Wielki plac budowy metalurgicznego zakładu powiększy się wkrótce o następnych kilkanaście hektarów. Brygady z Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Budostal II", które wznosiły Hutę „Katowice" przystąpiły już do niwelacji terenu pod kolejny gigantyczny obiekt hutniczy. Będzie to walcownia drobna — największa na świecie i jedyna w kraju. W hali o powierzchni 10 ha wykonywać się będzie rocznie 800 tys. ton drobnych profili walcowanych. **(kd)**

Naśladownictwo wskazane

Przykłady z Kołobrzegu

Kilka dni temu zaproponowaliśmy czytelnikom, aby powróciwszy z urlopów podzielili się spostrzeżeniami na temat napotkanych ciekawych inicjatyw podejmowanych w różnych regionach kraju. Chodzi o to, aby je — ewentualnie — wykorzystać na naszym terenie.

Apel nie pozostał bez echa. Rozdzwoniły się redakcyjne telefony. Kilku mieszkańców Kielc (tak się złożyło) urlopowało tego lata w Kołobrzegu. Tam zaś — jak się okazuje — można wiele podpatrzyć.

Tak na przykład, panu **Józefowi Makule,** mieszkającemu na Bocianku, bardzo podobała się troska władz kołobrzeskich o mieszkańców poszczególnych dzielnic, a szczególnie o tamtejszą młodzież. No bo rzeczywiście, któż by pomyślał w Kielcach, Radomiu, Ostrowcu czy Skarżysku, aby instalować w dzielnicach „ścieżki zdrowia". W Kołobrzegu są i korzystają z nich masowo nie tylko dzieci i młodzież, ale również dorośli. Pan Makuła widział to, ba, korzystał z takiej ścieżki w parku przymorskim i prosi nas, abyśmy zapytali administratorów osiedli w Kielcach, dlaczego nie myśli się o takim relaksowym urządzeniu. Przykładem jest Bocianek, ale nie tylko...

Przedstawiliśmy sugestię naszego czytelnika zastępcy dyrektora Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej — **Ryszardowi Pytlewskiemu.** Odpowiedź była krótka i konkretna:

— Kupuję temat. Przedyskutujemy go w najbliższym czasie w spółdzielni, a ze swej strony sugerować będę, na początek dzielnicę Bocianek. Nie dlatego, że kołobrzeska inicjatywę „sprzedał" mieszkaniec tej dzielnicy. Rzecz w tym, że na Bocianku, od strony północnej, warunki terenowe pozwolą chyba na zmontowanie takiej ścieżki zdrowia. Kiedy i jakie kroki podejmiemy w tym kierunku, poinformuje redakcję.

Inny czytelnik, **Bogusław M.,** chciałby, aby na wzór Kołobrzegu, również w Kielcach handlowcy rozwinęli tzw. małą gastronomię. Sugestia czytelnika była bardzo konkretna. Uważa on, że przede wszystkim nadaje się na to deptak przy ul. H. Sienkiewicza.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z dyrektorem Oddziału WSS w Kielcach — **Krzysztofem Nawrotem.** Okazuje się, że jest to temat już dyskutowany przez handlowców i są pierwsze decyzje. W przyszłym miesiącu uruchomiony zostanie przy ul. Sienkiewicza 32 bar „Bistro", w którym będą i napoje, i dania gorące — co najmniej dwa.

Rozważana jest ponadto sprawa zainstalowania na deptaku oraz w innych punktach miasta kilku małych kawiarenek i barów szybkiej obsługi.

Prosimy o dalsze przykłady. Nasz adres: **Redakcja „Słowa Ludu", pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-958 Kielce (z dopiskiem na kopercie „Naśladownictwo wskazane"), tel. 499-51 lub 460-31, wewn. 21. (kao)**

Jedni wypoczywają, inni pracują. Szwalnię radomskiego „Modaru" opuszczają kolejne partie młodzieżowych kompletów odzieżowych. Zakład przygotowuje do wysyłki 40 tys. sztuk, które niebawem znajdą się na rynkach Czechosłowacji i Związku Radzieckiego.

Fot. A. Żuchowski

Zaplecze segmentowe w miejsce pakamer i barakowozów

Jak wygląda zaplecze socjalno-biurowe na placu budowy? Tworzy je zazwyczaj barakowóz, czasami pospolita pakamera. Rezydują w takich pomieszczeniach kierownicy budów, mistrzowie, a robotnicy jadają drugie śniadanie w ciasnych kątukach. Jeśli budowa jest duża, wieloletnia, zaplecze socjalno-biurowe organizuje się w jednym ze wznoszonych obiektów.

Pierwszy rodzaj zaplecza jest prymitywny, drugi — kosztuje drogo, a nie spełnia również stawianych wymogów.

Kierownictwo Radomskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego montuje na placach budów innego rodzaju zaplecze. Wzór zaczerpnęło z Biura Projektów „System" w Warszawie. Pomieszczenia socjalno-bytowe mieszczą się w segmentach o wymiarach 6,4x4,8 metra, których wnętrze zostaje przystosowane do określonego przeznaczenia: biura budowy, szatni, umywalni (łącznie z natryskami), sanitariatu, stołówki dla 50 osób, magazynu podręcznego itp. Wielkość i charakter zaplecza zależy od ilości kontenerowych segmentów wykonanych z materiałów ognioodpornych i wyposażonych w podstawowe urządzenia w zakładzie produkcyjnym.

RPB zbuduje w tym roku pierwsze cztery zestawy, a w przyszłym — tego rodzaju zaplecze otrzyma każda nowo rozpoczynana budowa.

— Charakter pracy w uprzemysławiającym się budownictwie — powiedział mi dyrektor RPB, JAN DARMAS — upodabnia się do zakładu zwartego. Podnosi się poziom ogólny załóg. Zagwarantować musimy im lepsze warunki socjalne od pierwszych dni pracy, a zaplecza wykonywane u nas zestawić można w ciągu kilku godzin. Owszem, kosztuje to drogo, ale służyć będzie całymi latami, przewożone z budowy na budowę. Faktycznie jest więc bardzo tanie, nie mówiąc już o funkcjonalności. **(mk)**

Gorzka kooperacja

Wlecie, co ostatnio ograniczca eksport radomskich maszyn do szycia? — brak walizek. Domowe krawcowe (Polki także) kupują maszyny przenośne, wahadłowe. Walizki do nich wytwarza na zamówienie Zakładów „Predom-Łucznik" radomska Spółdzielnia „Sport".

„Walter" zamówił na ten rok 120 tysięcy walizek i dotychczas wziąłby jeszcze więcej. Spółdzielnia potwierdziła tę ilość, ale od maja rozpoczęła wszem i wobec, że dostarczy najwyżej sto tysięcy. Otrzymuje tę groźbę rzyczyłość nawet zapłaceniem kary wymierzonej przez arbitraż. W ciągu 7 miesięcy wyrabiała się z rocznej umowy mniej niż w połowie. Rezultat: „Walter" nie wywiązuje się z dostaw na rynki radziecki i francuski. Nie dostarcza też zaplanowanej ilości maszyn walizkowych na rynek krajowy, a zawiedziony handel odmawia przyjmowania „łuczników" bez ich praktycznych opakowań.

— Co dalej? — zadają sobie niepokojem pytanie zakładowcy. „Waltera", jak bardziej, że na rok przyszły potrzeba będzie prawie 200 tys. walizek, a w następnych — o wiele więcej, bo wejdą w grę nie tylko „łuczniki", ale także „singery" oraz maszyny do pisania.

Zaintrygowany sprawą udałem się do Spółdzielni „Sport". Prezes **Jerzy Piątek** początkowo tłumaczył, że nie może „dać" 120 tysięcy waliz, bo sam ma kłopoty ze swoimi kooperantami, ale potem postawił sprawę jasno: — Dostarczymy „Walterowi" pełną ilość walizek jeśli zapewni nam na te sporne 20 tysięcy zamówienie z Centrali Handlu Zagranicznego „Uniwersal" albo z hurtowni Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego. W przeciwnym wypadku nikt nie zaliczy nam walizek do produkcji rynkowej ani do eksportu lecz uzna jedynie za kooperację. Już i tak od początku roku pracownicy umysłowi „Sportu" nie otrzymują premii, bo kooperacja wypiera naszą produkcję rynkową i eksport. W naszym przypadku do wyrobów rynkowych lub eksportowych zalicza się jedynie torby turystyczne, nesesery itp. W przeszłym roku mamy znacznie zwiększyć ten rodzaj dostawy, nie ma więc mowy, by „Walterowi" dostarczyć więcej niż 100 tysięcy walizek. Nie ma zamiaru krzywdzić własnych pracowników. Niech metalowcy poszukają innego producenta ...chyba, że ktoś rozsądny zaliczy nasze walizki do produkcji rynkowej.

Parę lat temu dokonał się w sprawozdawczości przemysłowej podział na produkcję rynkową, eksport i kooperację. Do tej ostatniej pozycji zaliczana jest także tzw. produkcja pośrednia rynkowa, czyli części i podzespoły wyrobu finalnego, trafiającego na rynek krajowy bądź eksport, ale za pośrednictwem zakładu firmującego gotowy produkt. Pozwoliło to na wyeliminowanie niedobrego zwyczaju wielokrotnego liczenia tej samej produkcji (u każdego wytwórcy z osobna), ale jednocześnie podcięło gałąź, na której „siedzi" produkcja rynkowa.

Zakładów wytwarzających całość wyrobu od A do Z mamy przecież bardzo niewiele. Większość z nich opiera się na kooperantach, a ich wyroby uważane są za coś gorszego od produktu finalnego. Powstają poważne obawy, że spółdzielczość pracy będzie w najbliższych latach ograniczać kooperację (także aktywizującą produkcję rynkową i eksportową) na rzecz gotowych wyrobów firmowanych przez siebie. Takie zalecenia płyną w dół ze związków krajowych. Niepokoi to bardzo wielkich wytwórców państwowych, niepokoi radomskiego „Waltera".

— Już i tak organizujemy u siebie odlewnie — precyzyjną i ciśnieniową oraz produkcję wkrętów. Z konieczności myślimy też o produkcji styropianu. Doprawdy nie wiem co się dzieje. Zamiast być przedsiębiorstwem wyspecjalizowanym, stajemy się zakładem do wszystkiego, przysłowiową „choinką" produkcyjną — wyraził swoją dezaprobatę dyrektor naczelny „Waltera", **Marian Błoński.**

Każdy rozumie, że spółdzielnie powinny wprowadzać na rynek coraz to nowe wzory wyrobów, ale kto będzie rozwijał produkcję kooperacyjną, służącą podobnemu celowi?

Życie wymaga zmiany sposobu rozliczania i kwalifikowania produkcji. Jeśli do wspólnej beczki z napisem „kooperacja" wrzucimy elementy ciężkich obrabiarek oraz walizki do radomskich maszyn do szycia mówiąc, że jedno i drugie nie ma nic wspólnego z rynkiem, wyrządzimy z pewnością krzywdę pożytecznemu kooperantowi i klientkom oczekującym na „łuczniki". Czy to rozsądne?

MIECZSŁAW KACA

„Historyczny" remont...

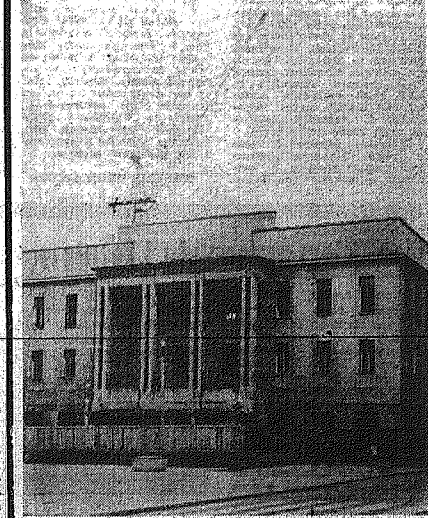

Trwa „historyczny" remont budynku radomskiego teatru. Świadczy o tym głównie postawienie nowego pleca, zapleczu dla budowlanych oraz wprowadzenie dźwigu na plac. Większych zmian, niestety, na razie nie widać.

Oczywiście i Kraków nie od razu zbudowano. Gdyby jednak powstawał w takim tempie...

Fot. A. Żuchowski

rolnictwo—gospodarka żywnościowa—rolnictwo—gospodarka żywnościowa—rolnictwo

Zanim wejdzie w życie lansowane już na świecie chemiczne „strzyżenie" owiec (wstrzyknięcie 30 mg cyklofosfanu na 1 kg wagi zwierzęcia usuwa po kilku dniach całe runo), najlepsze są metody tradycyjne. Na zdjęciu: Mieczysław Komiażyk z Ciechanowca (woj. łomżyńskie) dziennie może ostrzyc 10 owiec.

CAF — Sieńko

Na autobusowym przystanku w śródmieściu 150-tysięcznych Kielc rozmawiają trzy panie. Pierwsza: — Drożeją co roku warzywa, a jakie drogie owoce! Gdzie te czasy, kiedy za parę złotych... Przychodzi do mnie taka jedna ze wsi, z mlekiem i opowiada, jak to im ciężko. Że już wolą napracować się na kawałku warzywnika i sprzedać to na targu. A na dwóch hektarach zostawiają trawę i chwaściska, bo zboża uprawiać im się nie opłaca. Takie to chłopki roztropki... Druga: — I jeszcze im podnoszą ceny skupu. Trzecia: — I takim dają punkty na studia...

Współczesne widzenie wsi

Od kilku lat przywykaliśmy do dobrej stabilizacji, nazwijmy ją **stabilizacją wzrostu** poziomu życia. Wzrost ten z oczywistych względów łatwiej jest zauważalny w rodzinach miejskich i u ludzi pracujących poza rozdrobnionym, niskotowarowym rolnictwem prywatnym, które jeszcze u nas dominuje i które samo, nie państwową pensją, musi sobie płacić. **Jak potrafi i nie potrafi**, czyli jak, ile i za ile wyprodukuje. Droższe produkty rolnicze? To przecież większe koszty utrzymania — odpowiada instynkt samoobrony mieszkańca miasta — to obniżanie poziomu, więc jakiż to postęp... Ale kiedy instynkty i emocje zastępujemy chłodnym rozumowaniem okazuje się, że właśnie po to, by **nie zahamować wzrostu poziomu życia, by jedyną stabilizacją mogła być dla nas stabilizacja postępu — trzeba dostosowywać ceny zbóż i zwłaszcza produktów hodowli do poziomu kosztów produkcji.** Nie będzie postępu w korzystaniu z dóbr konsumpcyjnych, jeśli nie będzie odpowiednio rosnąć ich produkcja. Żeby tak być mogło, musimy — jak wszędzie w dzisiejszym świecie — stwarzać określone bodźce ożywiające wzrost tej **najtrudniejszej i najbardziej skomplikowanej** produkcji. W krajach, które przekroczyły próg industrializacji, a do takich należy także Polska, łatwiej jest zbudować nowe fabryki i zwielokrotnić ich produkcję poprzez wielokrotne nakłady inwestycyjne, aniżeli uczynić to w rolnictwie. **Wielokrotność nakładów w rolnictwie nigdy nie wyzwoli wielokrotności plonów**, może je jedynie powiększać, a i to przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, o kilka, z górą o kilkanaście procent.

W ostatnich pięciu latach nakłady w rolnictwie zwiększyły się o 94 proc. (gdybyż tak mogła rosnąć produkcja żywności), a w tym nawożenie, nawet kilkakrotnie. Wzrost plonów i hodowli następuje bardzo powoli, a w latach nieurodzaju dochodzi do zahamowań i cofnięć. Podkreślmy — mimo rosnącej nakładochłonności. Rosną ceny środków produkcji — nawozów, materiałów budowlanych maszyn i sprzętu, środków ochrony roślin itp.

Dynamikę wzrostu charakteryzują m.in. rosnące dochody pracowników i rosnące ceny towarów konsumpcyjnych i usług. Rolnik dnia dzisiejszego w coraz wyższym stopniu korzystać musi z usług zorganizowanych instytucjonalnie i z towarów zakupywanych w sklepie. Dodatkiem do pensji, której nie ma, nie wyrówna się indywidualnemu producentowi większych wydatków na utrzymanie i nakłady inwestycyjne. Można tego dokonać tylko drogą wzrostu cen skupu. W poprzedniej pięciolatce ceny te wzrosły średnio o 36 proc. Na tamten czas wystarczyło. Na dziś niestety, jest to już za mało, jak dowiodła praktyka, by zainteresować wyraźnym zwiększeniem wydajności pracy i plonów — zbóż, pasz, produktów hodowli. Prawie połowę dochodów w budżetach indywidualnych gospodarstw chłopskich przeznacza się na nakłady produkcyjne, rozbudowę i rekapitalizację, czyli odnowę zużytych środków trwałych. Z opublikowanych w „Zagadnieniach Ekonomiki Rolnej" (nr 2 z br.) badań nad spożyciem ludności chłopskiej — przeprowadzonych w gospodarstwach rolnych lepiej rozwiniętych niż przeciętne — wynika, że fundusz spożycia w przeliczeniu na jedną osobę w latach 1973—74 był o 21 proc. niższy aniżeli wśród ludności pracowniczej, a udział wydatków na żywność w rodzinach rolniczych wyniósł 51,7 proc. wszystkich wydatków wobec 38,3 proc. w rodzinach pracowniczych. Jest to duża różnica na niekorzyść wsi.

Wielką dokuczliwością naszego rolnictwa jest także wiezmienioną od 16 lat struktura wielkości gospodarstw. Wiadomo, że łatwiej podnieść plony, a więc i dochody gospodarstwom specjalizującym się w określonej produkcji, a takimi mogą być głównie gospodarstwa średnie i większe obszarowo. Tymczasem na trzy i pół miliona wszystkich gospodarstw w kraju, prawie półtora miliona stanowią gospodarstwa do dwóch hektarów — nie licząc się niemal w produkcji towarowej.

Od pewnego czasu wiele mówimy o potrzebie przebudowywania naszej ogólnospołecznej świadomości ekonomicznej. I słusznie, bardzo nam tego potrzeba. Ale czy tylko ekonomicznej edukacji nam nie dostaje, skoro nadal — a odczuwa się to w jakże częstych rodzinnych rozmowach — spora część społeczeństwa, ta głównie, która z pracą i życiem rolników praktycznie się nie zetknęła, myśli o wsi kategoriami archaicznymi? Tak, jak archaiczny jest model wsi kształtowany przez „romantyków" (tego słowa można też nie ujmować w cudzysłów) w całej lub prawie całej literaturze polskiej. Kogutek w rosole dla miejskiego letnika, zawsze jedynie piękne i niepowtarzalne krajobrazy, pola kwieciem umajone, cudowna woń kopy siana, wesołe grzybobrania, pełne zwierza bory i co tam jeszcze...

A racjonalista dopatrywał się obrazów zgoła nie sielankowych: głodu, brudu i chłodu, chaotycznej zabudowy, zbierania wiosną ostatnich zgniłych ziemniaków, zachwaszczonych, wyjałowionych pól nawożonych potem nigdy nie kończącej się harówki. Racjonalista, który nie dał się ponosić romantycznym wizjom wsi sielskiej i anielskiej, niechętnie słuchał o serdecznym przywiązaniu chłopa do ziemi rodzinnej, nazywał to — bez złudzeń — **przypisaniem do gleby**, niewolniczym brakiem wyboru drogi życiowej.

Dzisiaj też jeszcze [illegible] najłatwiej przecie[illegible] wsi żyje, z całą pewnością czasu i tego, [illegible] niej. A jednak mimo wszystko warunki życia nadal nie [illegible] równują poziomowi życia [illegible] mieście, czas i dowodem [illegible] widoczniejszym nie [illegible] się migracja do miast [illegible] młodych.

Dzisiaj, w ostatnim [illegible] wieczu dwudziestego [illegible] schemat romantycznego [illegible] dzenia wsi i rolnictwa [illegible] mający jeszcze w pole[illegible] mentalności jest po prostu [illegible] nachronizmem. Dokonała się [illegible] trwa nadal rewolucja na [illegible] polskiej. Cóż się stało [illegible] pem na śmierć i życie [illegible] decznie przywiązanym do [illegible] mi, jeśli przekazał on pan[illegible] za rentę już prawie [illegible] hektarów tej ziemi, a w [illegible] żącym pięcioleciu tych [illegible] rów będzie państwo miał [illegible] wzięcia aż dwa miliony? [illegible] ma mowy o sentymentach [illegible] dzisiaj ziemi nie pragnie [illegible] roli trzeba pracować [illegible] tak pracować, by karmić [illegible] ficie coraz więcej ludzi na [illegible] nie pracujących i tych, [illegible] nią dysponują. Dziś mu[illegible] traktować wieś przede wszy[illegible] kim jako wielki i ciągle [illegible] woczesnych usprawnień [illegible] mający warsztat produ[illegible] żywności. Inne spojrzenie [illegible] si być złudne i nieprawdziwe.

Nie sentymenty — powiedzmy to z całym naciskiem [illegible] lecz ogrom pracy zadecydo[illegible] o dalszym rozwoju polskiego [illegible] bryk żywności: państwowych [illegible] spółdzielczych i prywatnych. Obliczyli już ekonomiści, że [illegible] na budowę nowych stanowisk [illegible] dla trzody chlewnej — [illegible] odbudować hodowle zanikającą w gospodarstwach oddanych za rentę — trzeba zainwestować w upływającej [illegible] ciolatce 200 miliardów [illegible] tych. A przecież jest oczywiste, że nie o te miliardy [illegible] nam najtrudniej lecz o to, [illegible] zamienić je na materiały budowlane i dobry sprzęt [illegible]

Taki może być współczesny i najwłaściwszy romantyczny widzenia polskiej wsi.

TADEUSZ SZW[illegible]

Pogmatwany kalendarz

Przebieg żniw śledzimy wszyscy z dużym zainteresowaniem i z niepokojem oczekujemy na ich finał, zadając sobie pytanie: czy aby plony będą dobre po lipcowej suszy? Stanowczej odpowiedzi na to pytanie jeszcze udzielić nie można. Należy się spodziewać, że będą one w tym roku bardziej zróżnicowane niż w innych latach.

Tymczasem jednak niezależnie od tego, jak zboże obrośnie, trzeba je najpierw szybko i w pełni zebrać, a zadanie to w tym roku bynajmniej do łatwych nie należy. Przelotne deszcze bardzo utrudniają żniwa. W niektórych rejonach opady poważnie opóźniają dojrzewanie, a wszędzie utrudniają zbiór bądź zwózkę. Do sprzętu kombajnami zboże nadaje się, gdy jego wilgotność nie przekracza 15—17 proc., a obecnie sięga ona często nawet 25 proc. Z tego powodu rolnicy mają znacznie więcej pracy, przeważającą część plonów muszą bowiem zbierać snopowiązałkami, gdyż kombajny nie mogą być w pełni wykorzystane. Na dodatek zwózka skoszonego zboża nie odbywa się „bezawaryjnie", ponieważ zboże ustawione w mendle moknie i trzeba je wielokrotnie przestawiać aby wyschło. Nie wszędzie sytuacja na froncie żniwnym jest jednakowa. W całym kraju skoszono już ok. 60 proc. zbóż. Na ten ogólny obraz składają się jednak wyniki centralnego pasa (gdzie kosi się właśnie ostatnie hektary) i województw ciągnikowego czy suwalskiego, gdzie do ścięcia pozostała jeszcze połowa areału.

Największe trudności nietrzą się przed rolnikami województw północnych i południowych. Dojrzewanie zbóż jest tam opóźnione. Miejscami pszenice są jeszcze zielonkawe. Ich ziarno jest jeszcze miękkie, a nawet tam, gdzie ziarno dojrzało, łany są zbyt mokre do zbioru kombajnami. W rejonach tych jest to szczególnie poważny problem, albowiem znaczną część gruntów uprawiają tu PGR, które obsiewają zbożami duże areały, mając jednocześnie do dyspozycji stosunkowo małą liczbę sił roboczej.

Opóźnione dojrzewanie zbóż w pasie północnym stwarza jeszcze jeden problem o znaczeniu ogólnokrajowym. Tutejsze PGR są poważnym producentem ziarna siewnego nie tylko dla własnych terenów, lecz i dla innych rejonów kraju. Terminy zaś siewów ozimin szybko się zbliżają i dostawy ziarna siewnego stają się już pilną sprawą. Dlatego też PGR dokładają wszelkich starań, aby skoro tylko zboża nasienne osiągną odpowiedni stan dojrzałości, zbierać je w pierwszej kolejności. Jeśli jednak siewy zbóż ozimych osiągną kulminację dopiero we wrześniu, to optymalne terminy siewu rzepaku przypadają już w tej chwili. Spieszyć się muszą zwłaszcza rolnicy rejonów północnych, gdyż tam roślinę tę należy siać wcześniej niż gdzie indziej.

Przelotne opady bardzo utrudniające sprzęt zbóż, z drugiej jednak strony są korzystne dla innych upraw. Najbardziej widoczna jest poprawa stanu łąk i pastwisk w porównaniu z lipcem. Znacznie zmienił się na lepsze także wygląd plantacji ziemniaków. Nie nastąpiła jednak tak duża poprawa, jak byśmy sobie tego życzyli. Jednocześnie bowiem z opadami przyszły chłodniejsze dni, co i dla wielu warzyw nie jest korzystne. Stąd też mała ilość jarzyn na rynku i ich wysokie ceny. Zwiększenia dostaw, zwłaszcza kalafiorów, pomidorów i ogórków można się spodziewać dopiero we wrześniu.

Plantacje buraczane, którym chłodne noce nie przynoszą szkody, nieco się polepszyły. Wielu fachowców jest zdania, że o ile plony korzeni mogą być nieco niższe niż w ubiegłym roku, to zawartość cukru powinna być wyższa. Na pewno niższe jednak będą plony liści buraczanych, które odgrywają poważną rolę w żywieniu bydła.

Przewidywane niedostatki w bazie paszowej rolnicy starali się uzupełnić siejąc poplony. Terminy siewów poplonów ścierniskowych, które jeszcze tej jesieni będą się nadawać do karmienia inwentarza, już minęły. Niestety, rolnicy nie mogli zasiać ich na dostatecznie dużej powierzchni z uwagi na wyjątkową pracochłonność tegorocznych żniw. Pozostaje jeszcze możliwość siewu poplonów ozimych.

WALERIA MIKOŁAJCZYK

Modernizacja sieci energetycznej

Ponad siedem tysięcy wsi w naszym kraju, przede wszystkim tych, w których elektryfikacja została dokonana w pierwszych latach powojennych, ma już tak obciążoną sieć, że nie można tam podłączać nowych odbiorników energii. Hamuje to mechanizację wiejskich prac. Dlatego też bieżące pięciolecie stać będzie pod znakiem modernizacji wiejskiej sieci energetycznej.

W latach 1976—1980 na ten cel przeznaczy się blisko 11 mld zł. Pozwoli to na wybudowanie ok. 20 tys. km linii średniego napięcia, ok. 10 tys. km linii niskiego napięcia, a także ok. 25 tys. odbiorczych stacji transformatorowych.

Są to zadania bardzo trudne. Sam resort energetyki nie byłby w stanie im podołać, toteż z wydatną pomocą przyjdzie mu Centralny Zarząd Technicznej Obsługi Rolnictwa. Tylko w bieżącym roku jednostki podległe temu zarządowi dokonają przeróbek wiejskiej sieci, których wartość wyniesie prawie 1,5 mld zł, a w całym pięcioleciu sięgnie ok. 7 mld zł.

Modernizacja wiejskiej sieci energetycznej w latach 1976—1980 znacznie poprawi zaopatrzenie wsi w energię elektryczną, a zostanie całkowicie zakończona dopiero w przyszłej pięciolatce.

Rekordy „jubileuszowej" i „sławianki"

72 kwintale z hektara — taki był średni roczny w okresie ostatnich 5 lat, urodzaj pszenicy nowej odmiany „jubileuszowej", wyprodukowanej przez bułgarskich specjalistów gospodarki nasiennej. Nowa odmiana jest krzyżówką pszenicy węgierskiej i radzieckiej i w stosunku np. do popularnej na całym obszarze RWPG (również w Polsce) odmiany „bezosta" wykazuje, poza dużą urodzajnością, również inne korzystniejsze własności, m.in. dojrzewa przy normalnej pogodzie o 5 dni wcześniej niż inne gatunki tego zboża.

Wysokie zbiory pszenicy „jubileuszowej" w Bułgarii osiągnięte zostały w warunkach doświadczalnych; przypuszcza się jednak, że w zwykłych warunkach gospodarstw rolnych o przeciętnie dobrym wyposażeniu i przy odpowiedniej pielęgnacji zasiewów może ona dawać co najmniej 45—50 kwintali z hektara.

Bułgarscy hodowcy wyselekcjonowali jeszcze jedną, niezwykle wydajną odmianę pszenicy — „sławiankę". Na polach instytutu rolniczego w północno-wschodniej części kraju osiągano zbiory tej odmiany w wysokości 71 kwintali z hektara. Rolnictwo Bułgarii, które w 2/3 korzysta z własnych, krajowych gatunków pszenicy, zamierza szeroko upowszechnić oba te gatunki. Zainteresowały się nimi również służby rolne w innych krajach RWPG, w niektórych krajach Trzeciego Świata (zwłaszcza w północnej Afryce), a także ONZ-owska Organizacja Wyżywienia i Rolnictwa — FAO.

Cukrownia w Kętrzynie przygotowuje się do bliskiej już kampanii, która rozpocznie się tu w pierwszej połowie września. Trwa wymiana maszyn; rozbudowa kotłowni, powiększa się place składowe i powierzchnię hal produkcyjnych.

Na zdjęciu: Stanisław Burakowski przy zużytych ślimakach dyfuzora, zastąpionych nowymi.

CAF — Moroz

Brak następców

Powszechnym zjawiskiem na świecie jest stale zmniejszanie się liczby ludzi, którzy chcą pracować na roli. Z tożsamościami tymi, tak typowymi dla naszego kraju, borykają się także rolnicy belgijscy. Gdy przed dziesięciu laty prawie co drugi belgijski gospodarstwo miało następcę, to obecnie [illegible] prawie dwie trzecie gospodarstw go nie ma. Młodzież przenosza się do wielkich miast, szukają pracy w mysłe. Zjawisko to, jak [illegible] sze prasa belgijska, daje się obserwować przede wszystkim we Flandrii, będącej tradycyjną bazą produkcji rolnej w tym kraju.

Także w USA

W bieżącym roku spadnie pogłowia bydła notuje się w wielu krajach na świecie. Nie omineło to także jedno go z największych producentów mięsa — Stanów Zjednoczonych. Jak informuje Departament Rolnictwa USA, pogłowie bydła zmniejszyło się w stosunku do ubiegłego roku o ponad 3 procent. Wynosi obecnie 128 [illegible] sztuk. Jeszcze większy spadek notują farmerzy amerykańscy w stadzie owiec. Spadek ten wyniósł aż 8 procent.

Większe zapasy zbóż

Indie, jak wiadomo, należą do grupy państw stale głodnych odczuwających niedostatek żywności. Dlatego prasa tamtejsza z uznaniem powitała fakt powołania stałego wzrostu zapasów zboża do nie notowanego [illegible] tychczas poziomu 15 [illegible] ton. Uważa się, iż jest to efekt wprowadzania nowych metod uprawy zboża oraz hodowli wydajnych odmian.

Słonecznik — popularny!

Rolnicy włoscy zwiększają poważnie uprawę słonecznika, przeznaczając na [illegible] coraz większą powierzchnię ziem uprawnych. Jeszcze w 1974 roku powierzchnia uprawy słonecznika w [illegible] kraju wynosiła 17 tys. ha, [illegible] już w roku ubiegłym [illegible] szona została do ponad [illegible] tys. ha.

Jajeczne „kiełbasy"

W obliczu narastających trudności w zaopatrzeniu [illegible] mięso dużego [illegible] żywności lansują nowy, interesujący substytut. W [illegible] ju, tym wprowadzono [illegible] nio do użytku pierwsze [illegible] świecie urządzenie [illegible] rzające „Jajeczną" [illegible] Produkt ten produkowany [illegible] jaj o ogromnej przewadze żółtka, dostarczany jest [illegible] wielkich zakładów żywienia zbiorowego w Danii [illegible] RFN.

ROLNICTWO NA ŚWIECIE

Wysiłkiem przemysłu i rolnictwa

Więcej żywności przetworzonej

Coraz częściej i chętniej panie domu sięgają po żywnościowe półfabrykaty, a kolejnym ich życzeniem jest zwiększenie dostaw i urozmaicenie wyboru potraw. Realizacja tych postulatów jest możliwa dzięki poważnemu przyspieszeniu rozwoju przemysłu spożywczego. Doczekał się on właściwego miejsca na inwestycyjnej liście i teraz odrabia zaległości.

W minionej pięciolatce kosztem 90 mln zł wybudowano kilkaset nowych zakładów, a wiele starych zmodernizowano. Między innymi wybudowano 11 wielkich chłodni, w których można zgromadzić i przechowywać większe zasoby żywności. W tym roku przybywa nowych przetwórni mięsa, wędlin i drobiu. Dla usprawnienia przewozu tych artykułów do końca roku oddanych zostanie do użytku 5 specjalistycznych baz transportowych, wyposażonych w klimatyzowane samochody — chłodnie. Włączy się do produkcji nową cukrownię, trzy elewatory zbożowe, liczne zakłady cukiernicze, słodownię wytwarzającą komponenty do produkcji piwa itp. Rosną dostawy — choć jeszcze niewystarczające — nowych półproduktów, przetworów, dań gotowych. Dostawy z przemysłu spożywczego zwiększyły się w ostatnim pięcioleciu o 60 proc. Jednakże wszystkie te zabiegi — składowanie, przetwórstwo, specjalistyczny transport — podnoszą koszty wytwarzania. A warto wyjaśnić, że jedynie 17 proc. żywności spożywamy w stanie naturalnym. W tym układzie łatwiej chyba zrozumieć wysiłek przemysłu i wzrost kosztów rozkładających się na każdy kilogram wytworzonych i przetworzonych artykułów żywnościowych. Można to policzyć jeszcze inaczej, każda godzina zaoszczędzona przez panie domu przy pracach kuchennych ma swoją cenę w przemyśle. A przecież tych wolnych godzin, nie „urozmaiconych" skrobaniem marchewki, wypiekiem ciast, czy przygotowywaniem pierożków — chcemy mieć jak najwięcej.

Nalegamy powszechnie na lepsze zaopatrzenie sklepów we wszystkie przemysłowe przetwory żywnościowe. Trzeba więc dalej rozbudowywać i unowocześniać przemysł, ale równocześnie, jeżeli nie przede wszystkim — rozwijać bazę tego przemysłu, czyli rolnictwo. Przemysł, aby mógł dostarczać coraz więcej i coraz lepszych produktów, musi mieć co przetwarzać. Wymaga rosnących dostaw wysokogatunkowych surowców z rolnictwa, hodowli, ogrodnictwa. Można to osiągnąć tylko przez intensywną gospodarkę rolną, maksymalne wykorzystanie każdego skrawka ziemi, zmechanizowanie prac, stosowne nawożenie i szereg innych zabiegów znanych specjalistom i rolnikom.

Rzecz jednak w tym, że te wszystkie poczynania mają swoją cenę. Rosną więc koszty surowców dla przemysłu spożywczego, rośnie koszt przetwórstwa. Nie jest to zjawisko typowo polskie, istnieje ono powszechnie na świecie, gdzie ceny żywności, a tym samym ich udział w domowych wydatkach, stają się coraz wyższe.

Ceny żywności — w postaci naturalnej czy przetworzonej — zwiększają się także w eksporcie. Stwarza to sytuację korzystną dla tych, których stać na sprzedaż artykułów spożywczych za granicę i bardzo niedogodną dla tych, którzy muszą je importować...

Reguły ekonomicznej gry nakazują odpowiednie respektowanie uzasadnionego wzrostu kosztów wytwarzania. Uzasadnionego, tzn. takiego, który w zamian przynosi oczekiwane rezultaty. W przypadku, o którym mówimy, powinno to być lepsze zaopatrzenie w różnorodne produkty spożywcze — po to, by stworzyć warunki dla żywienia bardziej nowoczesnego i racjonalnego, co nie znaczy mniej wartościowego. Przeciwnie — walory jakościowe powinny być takie, aby klient przy możliwości wyboru, decydował się właśnie na posiłki dostarczone przez przemysł.

ELŻBIETA DĄBEK

kultura — oświata — nauka — kultura — oświata — nauka — kultura — oświata — nauka

W Teatrze Wielkim w Warszawie ekipa Jerzego Hoffmana realizuje dalsze zdjęcia do filmu „Trędowata" według znanego melodramatu Heleny Mniszkówny. Nakręcono tu m.in. scenę wielkiego balu, który w stylowych salach teatru prezentował się wierzytkie okazale.

Na zdjęciu: w rolach Stefci i Waldemara — Elżbieta Starostecka i Leszek Teleszyński.

CAF — Rybczyński

...ist z „Harendy"

Być w Zakopanem i nie odwiedzić „Harendy", to tak jak być w Rzymie i... No właśnie, toteż atrakcją największą naszych tegorocznych wczasów są odwiedziny poroniańskiego dworku, w którym ostatnie trzy lata żył wielki poeta.

Drewniany domek nad strumieniem, prowadzi doń szlak romantyczny, ale i bez tego każde dziecko wskaże drogę. Na cel drogi... Schodki, weranda i trzy niewielkie pomieszczenia: kuchenka i dwa wrokliwe pokoiki — sypialnia z łóżkiem, na którym poroniński gazda zmarł przed 50 laty, kominek, w nim mebelki, książki, portrety, rękopisy, a wśród nich autograf „Mojego świata". Pośród portretów dwa szczególnie przyciągają wzrok: Maria Kasprowiczowa to „Muza" i sam poeta, wyraźnie już schorowany, zmęczony. Obie płótna pędzla Witkacego, znamiennie charakterystyczne dla deformacji i czymś, co można określić jako tragiczność widzenia, pasję chłonięcia i przetwarzania świata.

Pani Marysia. Muza z obrazu malarza, ale i dusza poroniańskiego dworku, troskliwa opiekunka chorego poety, która mu (gdy był już sparaliżowany) pomagała pisać i dbała o atmosferę domu. To ona jest adresatką strof:

„Umiłowanie ty moje!
Kształty nieomal dziecięce
Skroń dotąd nie pomarszczona
Białe, waziutkie ręce!...

Gościnna, ludziom życzliwa, z pietyzmem pielęgnowała warek i tę jej troskę po dziś dzień znać w każdym drobnym, chociaż od ośmiu już lat nie żyje. Może właśnie ...ego „Harenda" w niczym nie przypomina oficjalnego muzeum, dostojnej placówki jakich wiele.

Tu się nie wkłada kapci, tu żaden pan woźny nie patrzy ...ikim wzrokiem na plecy, nogi, a szczególnie ręce zwiedzających. „Harenda" to nadal domek, w którym tkwi życie, chociaż gospodarze od dawna śpią w mauzoleum obok. Ci, co się przyszliśmy tu w gości, za chwilę pojawi się sam gospodarz, ten który napisał:

„Rozmiłowała się ma dusza
w cichym szeleście drzew..."

W stworzeniu domowej atmosfery duża zasługa członków Towarzystwa Miłośników Twórczości Jana Kasprowicza, którzy otaczają opieką siedzibę twórcy „Księgi ubogich" („Harenda" to jedno z nielicznych już muzeów społecznych), a każdego zwiedzającego witają jak ...ego nie widzianego, a oczekiwanego przyjaciela. Ci ludzie ofiarują nie tylko składki. Jak wszędzie, tak i tu dar ...ego liczy się najbardziej.

Jaka cisza wokoło... Teraz na przełomie lipca i sierpnia, ...ędzo tu zielono, tylko potok szemrze. Wewnątrz wybija godziny i sygnalizuje przemijanie czasu ten sam stojący ...ar, którego dźwięk odmierzał chyba najszczęśliwsze dla ...ty trzy lata gazdowania na swoim i „wśród swoich", ...ód nie z tych stron wywodził się genialny szymborzanin. Piękne jest to miejsce. Wprost nie chce się wyjść ...ód tych ścian. Wzrusza karta rękopisu „Mojego świata" i niewzorne strofy góralskiej poetki, Hanki Nowobielskiej, która nazwała Jana Kasprowicza „Gazdą z Harendy".

Jeszcze wiązanka kwiatów u grobu, jeszcze ostatnie spojrzenie rzucone, z drugiego brzegu Porońca i pora wrócić do naszego świata.

BARBARA SIERAKOWSKA

Ciekawostki kulturalne

Teatr zaakceptowany przez widzów

Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu zakończył pierwszy sezon artystyczny w nowej siedzibie oraz z nową dyrekcją i zespołem artystycznym. Sezon był udany, a teatr po wielu „chudych" latach został zaakceptowany przez miłośników Melpomeny, zwłaszcza przez młodzież. W minionym sezonie zespół wystawił na swych dwóch scenach 8 premier, odbyły się 462 spektakle, które obejrzało blisko 147 tys. osób. Ponad 200 przedstawień oglądało ponad 69 tys. widzów w 15 miejscowościach Opolszczyzny. Część widzów teatr dowozi do Opola. Największym powodzeniem cieszył się „Doktor Faustus" oraz „Iwona księżniczka Burgunda". Udaną imprezą były Opolskie Konfrontacje Teatralne, organizowane po raz drugi, z udziałem 11 teatrów z całego kraju, m.in. Starego Teatru z Krakowa z „Kordianem" w reżyserii Konrada Swinarskiego.

Muzeum Regionalne w Międzychodzie

W gmachu byłej MRN w Międzychodzie w woj. gorzowskim po zakończeniu prac adaptacyjnych będzie się mieścić Muzeum Regionalne. Pomoc nowej placówce zaproponowało Muzeum Historyczne w Poznaniu, natomiast Muzeum Okręgowe w Gorzowie przekazało jej kilkaset eksponatów pochodzących z tego regionu. Celem wzbogacenia zbiorów inicjatorzy zorganizowania muzeum spenetrowali wsie położone w Puszczy Nadnoteckiej, a plonem tego są liczne eksponaty W Prusimiu np. znaleziono cztery podkowy, którymi podkuwano... woły. Dotychczas podkowy takie znane były jedynie z rysunku. Odnaleziono i skompletowano także warsztat tkacki z XVIII wieku. Tą drogą zebrano ponad 600 eksponatów głównie etnograficznych. Specjalny dział poświęcony będzie historii Międzychodu.

WĄCHOCK STOLICĄ?

Archeologiczna sensacja

Młody pracownik naukowy pani KRYSTYNA BIAŁOSKÓRSKA traktowała tę pracę, jak zwykła koleżeńską przysługę. Jej znajomy, zafascynowany architekturą opactwa w WĄCHOCKU zrobił kilkadziesiąt zdjęć i chciał wydać album. Chodziło mu więc tylko o kilkustronicowe wprowadzenie. Poprosił o to swoją koleżankę. Krystyna Białoskórska przyjechała wówczas po raz pierwszy do Wąchocka. Była jesień 1956 roku.

— Już wówczas wstępna lektura znanych monografii miasta i jego zabytków w konfrontacji z tym co zobaczyłam nasunęła mi pewne wątpliwości — wspomina dziś pani doktor z Instytutu Sztuki PAN. — Nie przekonywała mnie bowiem absolutnie teza, że jedynie część budowli wchodzących w skład obszernej zabudowy opactwa cystersów pochodzi z XIII w. Byłam pewna, że całe to ogromne założenie realizowano jednocześnie i jakbyśmy dziś powiedzieli, oddano do użytku kompleksowo, już w XIII w.

Skąd taki wniosek? Otóż sprawą nie podlegającą dyskusji była data fundacji opactwa. Biskup krakowski podarował te ziemie cystersom w XII wieku i wówczas już powstał pierwszy plan zabudowy grodu. Od czasu pierwotnych założeń do ich realizacji upływały jednak i wówczas dziesiątki lat. Przez ten czas zmieniły się potrzeby zakonu i pierwotna wizja architektoniczna okazała się zbyt szczupła w konfrontacji z nowymi wymogami. Poza tym, o niezwykłej randze całego kompleksu świadczył podpis architekta. Pani Białoskórskiej udało się odczytać nazwisko Sirhon umieszczone na fasadzie kościoła. Szczegół ten wprowadził znów małą rewolucję w dotychczasowych wyobrażeniach historyków. Przyjęto bowiem, że opactwo w Wąchocku budowano w oparciu o francuskie wzory. Tymczasem dr Białoskórska udowodniła w sposób nie budzący już dziś wątpliwości, że pierwowzorem dla Wąchocka były podobne klasztory we Włoszech.

— Tak się złożyło, że w czasie gromadzenia materiałów, które miały później wprowadzić wiele zamieszania do naszych sądów na temat historii opactwa w Wąchocku przebywałam na rocznym stażu w Poitiers we Francji — mówi pani Białoskórska. — Po jego ukończeniu nie mogłam oprzeć się pokusie, aby za zaoszczędzone pieniądze, prywatnie wyjechać do Włoch i tam poszukiwać kieleckiego pierwowzoru.

Szczęście, czy ogromna intuicja zaprowadziły pracownika Instytutu Sztuki PAN do Casamarii, gdzie wznosiła się wierna kopia wąchockiego opactwa, sygnowanego również przez Simona.

Był to rok 1960. Cztery lata badań i tyle rewelacji! A najważniejsze było jeszcze przed nami.

W 1962 roku doktor Białoskórska rozpoczęła w Wąchocku prace archeologiczno-wykopaliskowe. I dopiero teraz oczom uczonej ukazał się rzeczywisty obraz dzieła włoskiego architekta. Odsłonięto cały szereg śladów urządzeń przemysłowych, które pracowały na użytek klasztoru. Była więc cegielnia z magazynem gliny i dwa piece do wypalania wyrobów ceramicznych — wielki sektor przemysłu metalurgicznego oraz piec odlewniczy do wytopu blach dłowianych, którymi kryto budowle — huta szkła do produkcji witraży i warsztat kamieniarski — wreszcie duże pozostałości przyzbnych pomieszczeń dla ekip budowlanych.

Te znaleziska pozwalają dziś na precyzyjne odtworzenie dawnej organizacji pracy, struktury poszczególnych warsztatów i technologii wytwarzania pewnych przedmiotów. W trakcie tych samych badań natrafiono także na pozostałości XIII-wiecznego systemu grzewczego zainstalowanego w wąchockim opactwie na wzór rzymski. Jest to, jak twierdzi pani Białoskórska, ewenement na skalę europejską, gdy chodzi o budownictwo tego typu.

Pierwszy etap badań archeologiczno - wykopaliskowych zakończono w opactwie cystersów w 1966 roku. Dopiero po 10 latach pani Białoskórska udowodniła więc, że mylne były nasze sądy na temat historii Wąchocka. Pozostała jeszcze na koniec kwestia, jak daleko w przeszłość sięgało to błędne wyobrażenie historyków.

Dotychczas brak było jakichkolwiek dowodów, na to, że miejscowość ta w ogóle istniała przed założeniem opactwa, a koronnym argumentem zwolenników tej teorii była praktyka cystersów, którzy wznosili swoje budowle na dziewiczych terenach. Prace dr Białoskórskiej przeczą tej tezie. Pod murami opactwa i w ich obrębie odkryła ona ślady rezydencji książęcej z połowy XI wieku, z ogromnym pałacem i wspaniałą świątynią. Dla budowli tej daremnie szukać by analogii w średniowiecznej Polsce, gdyż wówczas nie budowano po prostu tak wielkich rezydencji. Kaplica i pałac tworzą budowlę jednorodną, wzniesioną na podstawach prostokątów i są połączone zachowanymi w idealnym stanie schodami. Zespół ten w odróżnieniu od znanych nam założeń pałacjalnych tego okresu charakteryzuje się innym, prostopadłym do osi podłużnej pałacu usytuowaniem świątyni.

Istnienie rezydencji książęcej w Wąchocku sugerowały nazwy okolicznych wsi (Rataje, Świątniki, Komorniki) charakterystyczne z nazw przesądzających ich służebną rolę. Aje jeszcze przed kilkuletnią nikt nie śmiał przypuszczać komu służyli ich mieszkańcy.

Oczywiście, również dziś trudno jeszcze snuć domysły, jaką rolę wyznaczył ówczesny władca Wąchockowi. Pewne jest jednak, że tu przebywał i że chciał pozostawić tu wspaniały ślad swojej bytności. A jak to się stało, że w dwa wieki później, w tym samym miejscu wybudowali swoje opactwo cystersi? Na rozwiązanie tej zagadki będziemy jeszcze musieli poczekać aż do czasu, gdy doktor Białoskórska podda szczegółowej analizie rewelacyjne materiały odnalezione w trakcie jej 20-letniej pracy w opactwie w Wąchocku.

MAREK DARMAS

Mówimy poprawnie

Czytelniczka „Słowa Ludu" pyta, która z form jest poprawna: uspakaja czy uspokaja? Pytanie dotyczy budowy słowotwórczej czasowników.

Uspokajać (znaczy przywracać spokój, wprowadzać ład, skłaniać do ciszy — nie jeden raz, lecz wielokrotnie) jest czasownikiem wyrażającym czynność o przebiegu powtarzającym się. Zwykle mówią np. nauczyciele: „Niesforna klasa, stale muszę ją uspokajać", albo: „Miła klasa, wystarczy ją raz (na dzień?) uspokoić" Wyraz **uspokoić** wskazuje na jednorazowy przebieg czynności, jest czasownikiem jednokrotnym. Łatwo zauważyć, że przez funkcjonalną wymianę samogłoski rdzennej, w tym przypadku **o : a**, od czasownika jednokrotnego został utworzony czasownik wielokrotny (uspokoić: uspokaja, analogicznie uposobi: usposabia, cnodzi: chadza, mówi: mawia).

Wyraz **uspokoić** ma w temacie słowotwórczym dwie samogłoski **o**, z których wymianie podlega tylko jedna. Prawem analogii niektórzy skłonni są wymieniać również i drugą, popełniając błąd językowy. Nie ma bowiem logicznej podstawy do wymiany obu samogłosek, tym bardz oj, że w pokrewnych formacjach słowotwórczych pierwsze **o** jest również niewymienne (por. spokój, spokojny).

Wymiana samogłoski **o : a** występuje we wszystkich formach opartych na temacie czasownika wielokrotnego, np. **uspokajające** leki, działać **uspokajająco** itp.

Należy więc klasę **uspokajać** lekroć zajdzie potrzeba, działać na uczniów **uspokajająco** uśmiechem, jest to bowiem najlepszy sposób **uspokajania**; **uspokajane** w ten sposób dzieci nie miewają nerwicy.

Tylko podane wyżej formy czasownika **uspokajać** słownikl uznają za poprawne.

MARIA T. LIZIS

Przypominamy, że pytania w sprawie poprawności językowej należy kierować listownie pod adresem redakcji lub telefonicznie (nr telefonów: 472-55, 446-89 w godzinach od 10 do 14).

Filharmonia im. O. Kolberga w nowym sezonie

Obiecujący program

Kończył się czas urlopów i kielecey filharmonicy rozpoczynają nowy sezon artystyczny 1976/77. Trwają już prace. Na rozie orkiestra pod ...ą Zbigniewa Goncerzewicza przygotowywała program ...y z utworów muzycznych, ...nych do gatunku muzyki ...lekkiej, którego potem słu... publiczność i kuracjusze ...musieli parkowej w Busku ...ju.

...a czego mogą oczekiwać ...mani w rozpoczynającym się ...ie artystycznym?

...y działalności są optymi...ne, sporo zmian na lepsze. ...mówię o tym kierownik artys...y Filharmonii im. O. Kolber... Andrzej Żukowski.

...Zacznijmy od spraw kadro...ych. Orkiestra wznowiła swoją ...ność w zwiększonej obsa... Przyjęliśmy oboistę, waltor... i skrzypka. Nasz zespół, ...ą z dyrygentami liczyć bę... 75 osób.

...y sezon koncertowy roz...ie wcześniej niż zwykle, ...em pierwszy koncert odbę... się już 27 bm. Opracowu...ilan działalności, staraliśmy ...względnić gusty szerokiej ...y odbiorców, a także naj...ksze rocznice i wydarze... Są to: Dni Kultury i Muzy... 59 rocznica wybuchu ...ji Październikowej, 32 ...ca wyzwolenia Kielc oraz ...ca rocznica śmierci Ludwika ...a Beethovena. Będzie więc ...ę muzyki zróżnicowanej za... pod względem doboru ...ów, jak i wykonawców. ...ą utwory kompozytorów ...ch, takich, jak Fryderyk ..., Mieczysław Karłowicz, Michał Spisak, Artur Malowski, Zbigniew Ciechan, Włodzimierz Kotowski, Bronisław Kazimierz Przybylski i inni. W programach koncertów znajdzie się także wiele dzieł muzyki rosyjskiej i radzieckiej — Aleksandra Borodina, Sergiusza Rachmaninowa, Michała Rimskiego-Korsakowa, Arama Chaczaturiana, Igora Strawińskiego.

Do repertuaru włączyliśmy również i takie utwory, które jeszcze nigdy nie były wykonywane na estradzie kieleckiej. Wymienię kilka: „Dwie suity na małą orkiestrę" — Igora Strawińskiego, IV Symfonia Riccardo Malipiero, IV Symfonia Gustawa Mahlera, III Symfonia Artura Honeggera, III Symfonia g-moll Alberta Roussela i Suita z baletu „Appalachrian spring" Arona Coplanda.

Bardzo ważną wiadomością jest to, że koncerty symfoniczne w Kieleckiej Filharmonii im. O. Kolberga odbywać się będą trzy razy, a nie jak dotychczas — dwa razy w miesiącu. Podjęliśmy starania, aby melomani mogli w każdym tygodniu odwiedzać naszą salę koncertową. Czwartym koncertem będzie zwykle impreza kameralna. Wypełnią ją występy wykonawców kieleckich, a także z innych ośrodków muzycznych oraz artystów zagranicznych.

Ciekawie zapowiada się na przykład wieczór sonat Beethovena w wykonaniu **muzyków z Gdańska**, występy — **Kwartetu Harfowego z Nowego Jorku, Zespołu Kameralnego z Magdeburga i Orkiestry Kameralnej z Hanoweru oraz recitale — Włodzimierza Kutrzeby, Bolesławy Wiśniewskiej i Andrzeja Dominą.**

— A najciekawsi soliści i dyrygenci?

— Będzie ich wielu. Przyjadą do Kielc: pianiści — Bernard Ringeissen z Francji; Elżbieta Tarnawska, Jan Ekier; skrzypkowie — Edward Tatiwasjan ze Związku Radzieckiego, Wanda Wilkomirska. Gościć będziemy również klawesynistkę francuską polskiego pochodzenia — Elżbietę Chojnacką.

Niewątpliwym wydarzeniem artystycznym będzie wykonanie podczas jednego wieczoru dwóch koncertów fortepianowych Johannesa Brahmsa, tj. d-moll i B-dur. Tego zadania, wymagającego szalonej kondycji, podjął się „specjalista" od Brahmsa — **Tadeusz Żmudziński.** Natomiast **Jerzy Sulikowski,** na podobnej im reżie symfonicznej, wykona aż trzy koncerty L. van Beethovena: C, B i Es. Będzie to spotkanie poświęcone 150 rocznicy śmierci tego słynnego klasyka.

Gościć będziemy także wielu dyrygentów: **Hainza Josefa Neilsena z NRD, Henryka Gostomskiego, Janusza Przybylskiego, Adama Natanka, Freda Wojtana, Andrzeja Gwoździńskiego,** a koncert karnawałowy z udziałem **Izabeli Nawe, Paulosa Raptisa, Ireny Jarockiej i Adama Zwierza — poprowadzi Henryk Debich.**

— Zaplanowaliście także imprezy ogólnopolskie...

— W lutym 1977 r. zorganizujemy I Festiwal Polskich Laureatów Konkursów Międzynarodowych. Obejmie on dwa koncerty i dwa recitale. Chcemy przedstawić takich wybitnych muzyków, jak Andrzej Hiolski — baryton, Piotr Paleczny — fortepian. Być może przyjedzie **Krystian Zimermann** oraz skrzypaczka — **Barbara Gdyńska,** najlepsza z Polek na ostatnim Konkursie im. H. Wieniawskiego w Poznaniu.

Odbędą się również **III Kieleckie Dni Wokalne,** zaplanowane na kwiecień przyszłego roku. Wypełnią je koncerty z udziałem chórów — **chłopięcego,** prowadzonego przez prof. **Kurczewskiego z Poznania, UMCS w Lublinie oraz PSSM i WSP w Kielcach.** Ponadto wystąpi orkiestra filharmonii lubelskiej, odbędą się recitale — **Michaela Schoppera z RFN i japońskiej artystki — Tychiko Satoch,** grającej na wiolli.

— To, o czym mówiliśmy dotychczas — jest jedną stroną przysłowiowego medalu. Filharmonia prowadzi przecież jeszcze inną działalność...

— Wspólnie z WRZZ, w ramach akcji „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką", organizować będziemy co najmniej dwa koncerty w miesiącu dla zakładów produkcyjnych. Nawiązaliśmy także kontakty z Radomiem i Starachowicami.

Ponadto przygotowujemy 270 audycji dla szkół Kielc, Kazimierzy Wielkiej, Miechowa oraz klubów miejskich i „Ruchu" w województwach kieleckim i radomskim.

Dużo uwagi przywiązywać będziemy do współpracy z kieleckim środowiskiem muzycznym, SPAM-em, szkołą muzyczną i WSP.

JERZY CHROBOT

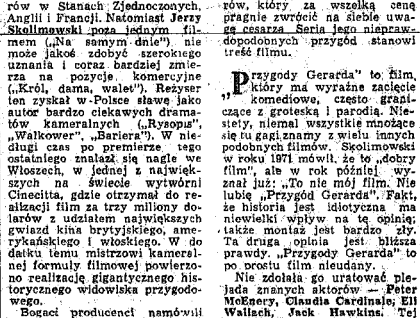

KINO

„Przygody Gerarda"

Dwóch polskich reżyserów realizuje od lat filmy na Zachodzie. Roman Polański osiągnął wiele sukcesów („Chinatown", „Dziecko Rosemary", „Lokator") i dzisiaj należy do najbardziej „wziętych" reżyserów w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Francji. Natomiast **Jerzy Skolimowski** poza jednym filmem („Na samym dnie") nie może jakoś zdobyć szerokiego uznania i coraz bardziej zmierza na pozycje komercyjne („Król, dama, walet"). Reżyser ten zyskał w Polsce sławę jako autor bardzo ciekawych dramatów kameralnych („Rysopis", „Walkower", „Bariera"). W niedługi czas po premierze tego ostatniego znalazł się nagle we Włoszech, w jednej z największych na świecie wytwórni Cinecitta, gdzie otrzymał do realizacji film za trzy miliony dolarów z udziałem największych gwiazd kina brytyjskiego, amerykańskiego i włoskiego. W dodatku temu mistrzowi kamerslnej formuły filmowej powierzono realizację gigantycznego historycznego widowiska przygodowego.

Bogaci producenci namówili Skolimowskiego do zekranizowania zupełnie nie znanych w Polsce opowiadań **Arthura Conan Doyle'a** (twórcy Sherlocka Holmesa) i tak powstał film „Przygody Gerarda". Jego akcja rozgrywa się podczas wojny napoleońskiej w Hiszpanii, w roku 1808, a bohaterem jest przygłup młody pułkownik huzarów, który za wszelką cenę pragnie zwrócić na siebie uwagę cesarza Seria jego nieprawdopodobnych przygód stanowi treść filmu.

„Przygody Gerarda" to film, który ma wyraźne zacięcie komediowe, często graniczące z groteską i parodią. Niestety, niemal wszystkie mnożące się tu gagi znamy z wielu innych podobnych filmów. Skolimowski w roku 1971 mówił, że to „dobry film", ale w rok później wyznał już: „To nie mój film. Nie lubię „Przygód Gerarda". Fakt, że historia jest idiotyczna ma niewielki wpływ na tę opinię; także montaż jest bardzo zły. Ta druga opinia jest bliższa prawdy. „Przygody Gerarda" to po prostu film nieudany.

Nie zdołała go uratować pleiada znanych aktorów — Peter McEnery, Claudia Cardinale, Eli Wallach, Jack Hawkins. Tej banalnej zgrywie i oni nie mogli pomóc.

TADEUSZ WIĄCEK

NOWOŚCI KSIĄŻKOWE

Wanda Krajewska: WILLIAM BUTLER YEARS; Wiedza Powszechna, W-wa 1976 r., s. 377, zł 40.

Maciej Serwański: HENRYK III WALEZY W POLSCE; Wyd. Literackie, Kraków 1976 r., s. 252, zł 40.

Andrzej Przypkowski: NIEMA JUTRA W SAINT NAZAIRE; MON, W-wa 1976 r., s. 217, zł 34.

Judwiga Ruth Charlewska: DZIEWCZYNKA SPOZA SZYBY; Wyd. Literackie, Kraków 1976 r., s. 128, zł 20.

Andrzej Pastuszek: ŁOWCA GOLĘBI; Czytelnik, W-wa 1976 r., s. 256, zł 35.

Maria Krukowska: ROZMÓWKI SERBSKO-CHORWACKIE, Wiedza Powszechna, W-wa 1976 r., s. 292, zł 20.

Ireneusz Iredyński: DZIEŃ OSZUSTA, UKRYTY W SŁONCU; Czytelnik, W-wa 1976 r., s. 288, zł 32.

James Oliver Curwood: WŁÓCZĘGI POŁNOCY; Iskry, W-wa 1976 r., s. 192, zł 30.

Stanisław Lem: SUPLEMENTI. Wyd. Literackie, Kraków 1976 r., s. 209, zł 35.

Wojciech Żukrowski: WEDRÓWKI Z MOIM GURU; MON, W-wa 1976 r., s. 227, zł 35.

Karol Bunsch: ALEKSANDER, Wyd. Literackie, Kraków 1976 r., s. 236, zł 45.

Karol Bunsch: PARMENION, Wyd. Literackie, Kraków 1976 r., s. 303, zł 35.

Karol Bunsch: OLIMPIAS; Wyd. Literackie, Kraków 1976 r., s. 429, zł 60.

Nie tylko upiększają

Fontanny pilnie potrzebne

Fontanny w mieście to nie tylko ładna, efektowna ozdoba. Ich działanie znakomicie wpływa na samopoczucie. Wokół wytwarza się bowiem sprzyjający zdrowiu mikroklimat. Dlatego też im więcej wodotrysków w mieście, tym lepiej...

W KIELCACH funkcjonuje 12 fontann w najładniejszych miejscach. Przykładowo — **na pl. Partyzantów, w parku im. Żeromskiego, przy ul. Bohaterów Warszawy, w osiedlu XXV-lecia w osiedlu Sady.** W najbliższych dniach uruchomiona zostanie fontanna w zbiorniku wodnym w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku. Odpowiednie urządzenia zainstalowano staraniem Zjednoczeń Przedsiębiorstw Budownictwa Komunalnego oraz Budownictwa Wodnego i Melioracji. Początkowo były kłopoty z prawidłowym ich funkcjonowaniem, ale już poprawiono błędy i fontanna wkrótce ozdobi to miejsce.

Władze miasta czynią starania, aby wodotryski w różnych formach i kształtach funkcjonowały także w kilku innych miejscach. Oto niektóre propozycje: **aleja IX Wieków Kielc koło archiwum, u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Jagiellońskiej, w osiedlu Boclanek na Kadzielni (od strony ul. Marchlewskiego), przed Wojewódzkim Domem Kultury i dworcem PKP.** Przygotowano już odpowiednie szkice i propozycje projektowe. Reszta zależy od kieleckich zakładów pracy. Jeśli zrozumieją potrzebę i zainteresują się tymi pomysłami, w Kielcach powinno już wkrótce tryskać 14 nowych fontann. (amo)

Wciąż mówi się o potrzebie zagospodarowania ulicznych basenów w RADOMIU. Wprawdzie ich pierwotną funkcją jest gromadzenie wody do celów przeciwpożarowych, ale — przy okazji — mogą zdobić miasto. Wystarczy przecież zamontować w nich fontanny, posadzić wokół trochę kwiatów...

Niestety, aby rzecz doprowadzić do szczęśliwego finału — trzeba przebrnąć przez niezliczone kłopoty. Przede wszystkim — znaleźć takiego, kto „kupi" i wykona to urządzenie. Okazuje się bowiem, że:

⊙ Na zainstalowanie fontanny w parku miejskim już od dawna istnieje dokumentacja. Więcej — „Budochem" podjął się robót budowlanych (renowacja ścian zbiornika), znalazł też chętnego do prac wodno-kanalizacyjnych (Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodciągów i Kanalizacji przyjęło zlecenie). Sprawa rozbija się o drobiazg. Aby uruchomić pompę wodną trzeba ułożyć pod ziemią 300 m kabla, którym popłynie prąd zasilający specjalny agregat. Władze miejskie liczą, że zadanie zrealizuje „Elektromontaż". Liczą jednak zbyt cicho, a przedsiębiorstwo nie kwapi się z deklaracją.

⊙ Podobne problemy przeszkadzają w uruchomieniu fontanny na rynku. WPWiK przyjęło roboty specjalistyczne, ale hydraulicy nie znają się na sprawach elektrycznych. Pompa więc pracować nie będzie, a bez niej — wodotrysku nie ma. To samo dotyczy akwenu przy zbiegu ulic Żeromskiego i Traugutta.

I na koniec — basenik przy Technikum Odzieżowym, tylekroć opisywany przez prasę — nie tylko miejscową. „Miastoprojekt" zaprojektował tu piękną kaskadową fontannę. Miał jednego będą tu trzy zbiorniki usytuowane na różnych poziomach, w nich cała masa pulsujących „źródełek", światło, kamienie — istne cudo! Będzie — tylko kiedy? Kombinat Budownictwa Miejskiego kategorycznie odmówił. Z pomocą przyszedł gatomiast Zakład Remontowo-Budowlany z Wierzbicy, ale on też nie może przystąpić do roboty, bo Zakłady Kamienia Budowlanego w Szydłowcu nie potwierdziły jeszcze przyjęcia zlecenia na tzw. kamienniarkę... (m. n.)

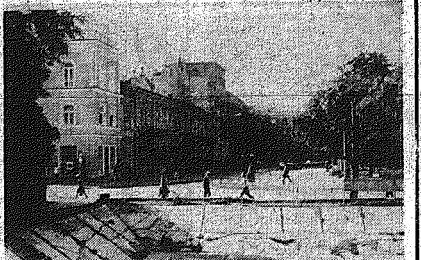

U zbiegu ulic: Żeromskiego i Marchlewskiego, w samym centrum Radomia od lat straszy pusty i popękany basen byłej fontanny... Fot. A. Żuchowski

Prezent dla Herbów

Miły prezent z nowym rokiem szkolnym otrzymali uczniowie szkoły nr 26 w Kielcach. Otrzymali trzy całkowicie urządzone boiska (do siatkówki, piłki ręcznej i koszykówki). Wykonawcy: pracownicy **Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Kielcach** dołożyli starań i zakończyli prace w ciągu trzech dni. **Z obiektów sportowych przy szkole będą mogli korzystać nie tylko uczniowie, ale i cała młodzież dzielnicy Herby, a jeżeli zakład opiekujący się szkołą — kolejarze stacji PKP Herby włożą nie so wysiłku i oświetlą obiekt — dyrekcja szkoły zamierza zamienić w zimie boiska na lodowiska.** (mr)

Naprawić samochód...

Na zdjęciu: monter Stanisław Cieślikiewicz i dyspozytor — Józef Stępnik przeprowadzają diagnostykę silnika samochodu przy pomocy urządzenia „cryptonu". Fot. A. Pecz...

Ponad 200 klientów dziennie obsługuje **Zakład Terenowy Kieleckich Zakładów Naprawy Samochodów w Kielcach.** Jak nas poinformował kierownik zakładu — **Marian Delegiewicz**, od początku roku wykonano już tu 3 tys. napraw gwarancyjnych, 6,6 tys. napraw bieżących, około 20 tys. przeglądów oraz 276 remontów kapitalnych samochodów „star" i „żuk". Kielecki zakład posiada autoryzacje na naprawy samochodów osobowych wszystkich marek produkowanych u nas i w krajach RWPG oraz na niektóre wozy produkcji zachodniej.

Jednak wobec uszczuplenia powjerzchni naprawczej (remonty „stara") obsługuje się tu głównie „fiata 125p" i „syrenę". Te wozy mają również zapewnioną obsługę gwarancyjną. Kierownik Delegiewicz przedstawił interesującą dokumentację modernizacji zakładu. Niewielkim kosztem można znacznie usprawnić proces przyjmowania wozów do napraw i przeglądów.

Kieleccki zakład cieszy się dobrą opinią wśród klientów, zwłaszcza u przejezdnych, którym w drogach „zawalił" samochód. Do rzadkich wyjątków należą reklamacje wykonanych napraw. To zasługa załogi, której większość to dobrzy, wysoko kwalifikowani fachowcy, np. tacy jak mistrzowie zmianowi **Stanisław Piasek, Gerard Koza,** dyspozytor — **Józef Stępnik,** czy monterzy: **Bolesław Kuśmierczyk, Andrzej Dróżdż, Zdzisław Golc, Wiesław Stefański, Tadeusz Podsiadło i Tadeusz Gajos.** (au...

Zamiast „Aligatora"

Zjednoczenie Przemysłu Dziewiarskiego i Pończoszniczego w Łodzi, nadzorujące wiele zakładów z tej branży w kraju, uruchamia obecnie coraz więcej sklepów — swoich wizytówek w różnych miastach. Z podobną propozycją — bardzo chętnie przyjętą — spotkał się także Radom.

Jak ze wstępnych uzgodnień wynika, łódzkie zjednoczenie ma zamiar kierować tu w krótkich seriach wszystkie nowości z dziedziny dziewiarstwa damskiego i dziecięcego oraz przemysłu pończoszniczego, po prostu chce także w Radomiu prowadzić sondaż rynku. Oferta nęcąca. Miasto zaproponowało na ten cel pomieszczenia zajmowane obecnie przez niezbyt atrakcyjny handlowo sklep z artykułami przemysłowymi „ALIGATOR" w osiedlu XV-lecia. Po sfinalizowaniu wszystkich uzgodnień, przystąpi się do remontu lokalu. (jut)

Sklep firmowy łódzkiego ZPDiP

ANONSE

✱ Na kolejne Młodzieżowe Forum Dyskusyjne zaprasza 28 ... o godz. 18.30 filia Klubu MPiK przy ul. Szkolnej 36a w Kielcach. Temat — „My w rodzinie".

✱ Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach przyjmuje zapisy dzieci i młodzieży **na kursy języka angielskiego:** w godz. od 8 do ... we wtorki, środy i piątki i w godz. od 14 do 20 w pozostałe dni w pokoju nr 15.

✱ **Świadkowie wypadku drogowego, który wydarzył się 11 ... ok. godz. 19 przy ul. Romualda w Kielcach** (samochód „żuk" zderzył się z motocyklistą) proszeni są o zgłoszenie się do Komendy Miejskiej MO w Kielcach, ul. Wesoła 43, pok. 7b, tel. 25-...

Czyn społeczny młodzieży wojskowej

W Ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym na Wietrzni w Kielcach pracowała ostatnio w czynie społecznym kolejna grupa młodzieży zrzeszonej w ZSMP. Tym razem byli to żołnierze. Sześćdziesięciu chłopców w mundurach plantowało zieleńce i wysypywało żwirem depiaki. (elza)

Notatnik reporte...

● „Sprzedam stół, cztery krzesła...", „Przyjmę na miesiąc studentkę..." — coraz więcej ogłoszeń podobnej treści można znaleźć na... drzewach. Ktoś przybliżane są nieskami i ... dzikami do pni. Sądzimy, straż prezydencka i funkcjonariusze MO w Kielcach zajmują się tą sprawą. Adresy sprawców nie trzeba szukać ... na ogłoszeniach...

● W odpowiedzi na reportaż zwiad „Z kieleckich klubów ... nie nuda" — dyrektor WDK ... formuje, że w okresie, ... dotyczy artykułu, w pomieszczeniach Wojewódzkiego Domu Kultury odbywały się zajęcia ... sztatowe i próby zespołów ... byłych na III Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej. ... czas Harcerskich koncertów ... przez w mieście, których ... organizatorem był również ... Klub „Wiedza" zawiesił ... działalność.

● **Nieapetyczną oranżada** ... butelce pływały nie zidentyfikowane bliżej dodatki — ... sza czytelniczka w przy... sklepie owocowo-warzywnym ... ul. Moniuszki w Kielcach. ... klamacji nie uznano. Butelkę ... nanojem nie wymieniono: ... go?

Na zielonym rynku

Brakuje tylko ogórków

Sezon owocowo-warzywny w pełni. Na rynek kielecki trafia dziennie ponad 20 ton pomidorów, ziemniaków, jabłek, śliwek, gruszek itp.

— Wczoraj otrzymaliśmy z Bułgarii 12 ton arbuzów. W najbliższych dniach spodziewamy się dostawy winogron — informuje kierownik kieleckiego zakładu Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej, **Jerzy Królikowski.** — Z dnia na dzień skupujemy coraz więcej pomidorów. Już wkrótce ich ceny znacznie się obniżą. Jutro kilogram tych owoców kosztować będzie 18 zł.

— Największy popyt jest w tej chwili na ogórki — mówi kierowniczka **sklepu warzywnego nr 15 przy pl. Obrońców Stalingradu, Irena Kwiecień.** — Niestety, otrzymujemy ich za mało. Wczoraj na przykład 106 kg ogórków zniknęło z półek w ciągu pół godziny. Sprzedalibyśmy nawet trzy razy tyle ale w magazynach również ich nie ma... Za to pozostałych warzyw jest pod dostatkiem. Nie brakuje również jabłek, gruszek i śliwek. Dziennie „idzie" ich ponad pół tony.

Większość zieleniaków w mieście jest dobrzę zaopatrzona w warzywa i owoce. **Przykładem sklep nr 14 przy ulicy Sienkiewicza.** Na półkach duży wybór jabłek, kilka odmian gruszek, śliwek i kapusty. Można tu nawet kupić fasolkę szparagową i pieczarki, o które w innych warzywniakach trudno.

Są jednak stoiska, w których poza ziemniakami i cebulą kupić można niewiele. Wczoraj na przykład, **w stoisku sezonowym nr 4** o godz. 11 oferowano jedynie trochę „papierówek", kapusty i cytryn. Ekspedientka poinformowała nas, że od rana czeka na dostawę. Nic więc dziwnego, że przed stoiskiem nie było ani jednego klienta. Za to w następnym, odległym o kilkanaście metrów warzywniaku w kolejce stało kilkanaście osób. Trzeba lepiej zadbać o zaopatrzenie wszystkich stoisk. (elza)

Opiekunka

Okazywaną na każdym kroku troskliwością Barbara W., zam. w Radomiu, zyskała zaufanie i wdzięczność pewnej chorej osoby. Spędzała przy jej łóżku po kilka godzin dziennie. Z czasem zaczęto traktować ją niemal jak domownika. Kontakty nawiązane z rodziną przetrwały. Nie przekreśliła ich nawet śmierć podopiecznej. Teraz Barbara W. odwiedzała jej córkę. Młoda osoba, której matka pozostawiła w spadku 100 tys. zł, zdołała zgromadzić znaczny kapitalik.

Dowiedziawszy się o tym Barbara W. skwapliwie oferowała swe usługi. Zapewniała, że dla niej zdobycie bonów dolarowych i dewiz nie przedstawia żadnych trudności. Dziewczyna naiwnie uwierzyła. Przekazała Barbarze W. 342 tys. zł oszczędności. Od tej pory „dobrodziejka" okazała się nieosiągalna. Kiedyś wreszcie obie kobiety spotkały się na ulicy, amatorka łatwego zysku przyrzekła niezwłocznie zwrócić pieniądze. Niestety, skończyło się na obietnicach.

Pokrzywdzona zwróciła się do Prokuratury Rejonowej w Radomiu. Aresztowana Barbara W. kategorycznie wszystkiemu zaprzecza. Wkrótce epilog całej historii dopisze sądowa rozprawa. (awl)

Okaz

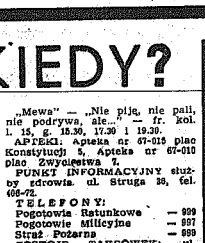

Mieszkanka Kielc Zdzisława Cebulska znalazła w Niwkach Daleszyckich 80-dekagramowego prawdziwka... Fot. Al. Piekarski

Schronisko i... hotel dla czworonogów

Tu każdy bezpański psiak znajdzie dach nad głową, jedzenie i opiekę. Od 1968 roku istnieje w Radomiu, przy ul. Wierzbickiej 98, schronisko dla bezdomnych zwierząt. Zawdzięczać to należy państwu Buchmanom. Żona jest początku kierowniczką placówki, mąż — prezes Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami — był założycielem... Oboje na co dzień żyją sprawami swoich podopiecznych. Starają się przygarnąć jak najwięcej bezdomnych „Burków", jak przekazać — to w dobre ręce, troszczą się o fundusze na utrzymanie schroniska, zagospodarowanie placu (niedawno posadzono mirabelki), o nowe boksy...

Rozmawiamy z Mieczysławem Buchmanem:

— Podobno w tym roku urochomiony został także hotel dla psów?

— Owszem, zresztą my o to wciąż apelujemy, wciąż prosimy. Bo jednak coraz bardziej naginmne staje się zjawisko wyprowadzania i porzucania czworonożnych przyjaciół. A po co zostawiać na ulicy, jeśli można do nas przyprowadzić? Tym bardziej jest to ważne, że każdy wałęsający się pies potencjalnie zagraża bezpieczeństwu ludzi.

— Czy pensjonariusze schroniska znajdują często nowych właścicieli?

— W ubiegłym roku sprzedaliśmy 30 psów — przeważnie kundli do pilnowania obejść. Natomiast przyjęliśmy ... sześćset podopiecznych. (jut)

— A wracając do schroniska... Często ludzie przyprowadzają bezdomne psy na ul. Wierzbicką?

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś środa — 25 sierpnia. Imieniny Lucyli, Luizy, Ludwika. Słońce wzeszło o godz. 4,35, a zajdzie o godz. 19.39.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Romantica" — „Szczęk!" — USA, pan. kol. l. 15, g. 10, 14.30 i 17. „Przygody Gerarda" — ang. pan. kol. l. 15, g. 12.30 i 19.30.

„Moskwa" — „Tak zaczyna się miłość" — CSRS, kol. l. 12, g. 9, 11 i 13. „Zadio" — USA, kol. l. 15, g. 15, 17.30 i 20.

„Bajka" — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" — ZSRR, kol. g. 15.30. „Rodzinny gang" — wł. kol. l. 15, g. 17.30 i 19.30.

„Skalka" — „Jarosław Dąbrowski" — pol pan. kol. g. 16 i 19.

„Studyjne" (WDK) — „Postaniec" — ang. kol. l. 15, g. 16, 17.15 i 19.30.

„Letnie" — „Pojedynek na wiatrze" — japoński, kol. l. 15, g. 19.15.

„Amfiteatr" — „Człowiek w dziczy" — USA, pan. kol. l. 16, g. 19.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33, godz. od 9 do 16.

SZPITALE: ODDZIAŁY: Wewnętrzny i Chirurgiczny — w Czerwonej Górze, Ginekologiczno-Położniczy — przy ul. Prostej.

PORADNIE DYŻURNE: Dla dzieci i dorosłych, ul. Żelazna 25, w godz. 8—13 Stomatologiczna, ul. Żelazna 28 od godz. 18 do 22 — w sobotę od godz 18 do godz. 7 w poniedziałek.

DYŻURNE APTEKI: — dyżur nocny pełnią: Apteka nr 29-091 przy ul Buczka 27/29 Apteka nr 29-089 przy ul Sienkiewicza 15.

MUZEUM NARODOWE — Muzeum Wnętrz Pałacowych oraz Galeria Malarstwa Polskiego — plac Zamkowy — czynne od 11 do 17., w soboty od godz. 10 do 15.

MUZEUM przy pl. Partyzantów Wystawy stałe — przyrodnicza, etnograficzna i historyczna Wystawy czasowe „Narzędzie pracy na Kieleczczyźnie". Czynne od godz. 10 do 16, we wtorki od godz. 12 do 20, w niedziele od 10 do 17.

Oddział — Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, ul. Świerczewskiego — czynne w godz 9—15, w środę 11—18.

INFORMACJA służby zdrowia czynna w godz 7—20, tel. 491-60

OŚRODEK Informacji Usługowej WUSP, tel. 457-41.

POGOTOWIE hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM dyżury w osiedlu XXV lecia PRL — tel 420-32, osiedle SADY — tel 459-59 osiedle BOCIANEK — tel 456-72, Pogotowie wodno-kanalizacyjne, dźwigowe i elektryczne „Armatury", tel. 518-23.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe — 999
Pogotowie Milicyjne — 997
Straż Pożarna — 998

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarnów — ul Piekoszowska — 515-11 Dworzec PKP — 444-23, ul. Słowackiego 472-70, Szydłówek — ul. Toporowskiego — 437-11. Bągawówki — ul. Armii Czerwonej — 419-89 i ul. Piekoszowska — 515-11.

RADOM

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Bałtyk" — „Chinatown" — USA. pan. kol. l. 18. g. 15, 17.30 i 20.

„Przyjaźń" — „Gdzie się podziała siódma kompania" — fr. kol. g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „Old Surehand" — jug. pan. kol. g. 9, 11, 13.30.

„Dziewczęta z Nowolipek" — polski. (archiwalny) l. 12. g. 15.30, 17.30 i 19.30

„Odeon" — „To niemożliwe" — ZSRR, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30, 19.30.

„Walter" — „Auto, skrzypce i pies Kleks" — ZSRR, pan. kol. g. 16. „Tak szalona, że może szkodzić" — fr. kol. l. 15, g. 15 i 20.

„Mewa" — „Nie piją, nie palą, nie podrywa, ale..." — fr. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

APTEKI: Apteka nr 67-015 plac Konstytucji 5, Apteka nr 67-010 plac Zwycięstwa 2.

PUNKT INFORMACYJNY służby zdrowia. ul. Struga 30, tel. 606-72.

TELEFONY:

Pogotowia Ratunkowe — 999
Pogotowie Milicyjne — 997
Straż Pożarna — 998

POSTOJE TAKSÓWEK: ul Grodzka 229-42, pl. Konstytucji 228-52, Dworzec PKP 268-88, ul. Żwirki i Wigury 418-10.

SKARŻYSKO

KINA:

„Wolność" — „Czterej muszkieterowie" — panamski, kol. godz. 15.15 i 19.45.

„Związkowiec" — „Swój wśród obcych — obcy wśród swoich" — ZSRR, kol l. 15, g. 17.

„Mieniowiec" — „Tego nie przerabialiśmy" — ZSRR, kol. g. 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 29-048, Armii Ludowej 5

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — 402, osiedle Milica 22-44.

OSTROWIEC

KINA:

„Hutnik" — „Szczęk!" — USA, pan. kol. l. 15. g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza" — „Winnetou" — jugosł. pan. kol. g. 16 i 18.

„Przodownik" — „Nie ma sprawy" — fr. kol. l. 16, g. 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 29-069 Polna nr 84.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 15-73 i 37-92.

STARACHOWICE

„Star" — „Ta jedyna" — ZSRR, pan. kol. l. 15, g. 17 i 19.15.

„Robotnik" — „Szczęk!" — USA, pan. kol. l. 15, g. 15, 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 29-078, Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 216 i 220.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 Sygnały dnia 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.35 Koszaliński koncert rozrywkowy 9.05 Po drogach przyjaźni pod dzwonkiem z melodią i piosenką 9.45 „Niezapomniane stronice — Pamiętniki Sopliicy" — fragm. 10.00 Lato z radiem. 12.25 Kraków na muzycznej antenie 13.00 Trio pianisty B Timmosa 13.15 O zdrowie dla zdrowia 13.35 Pieśni i tańce ludowe 14.00 Koncert chórów operowych 14.25 Wakacje z muzyką 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Nowości z Hawany 17.00 Radiokurier 17.20 Parada piosenki polskiej 18.20 Przeboje non stop 19.15 Gra Studio Jazzowe PR 20.05 Naukowcy rolnikom 20.20 J. Klepura — głos legenda 21.05 Kronika sportowa 21.18 Zespół wokalny „Nowi" 21.29 Koncert chopinowski 22.00 Magazyn z kraju i ze świata 22.30 Uczeń w anegdocie 22.45 Mini-recital E. Sneżanki 23.15 Redakcja Muzyki Poważnej PR.

PROGRAM II

6.45 Z melodią przez świat 7.10 Mistrzowie miniatury instrumentalnej 7.45 W kręgu form tanecznych 8.45 Muzyka spod strzechy 9.00 Wakacje melomana 9.35 Redakcja Muzyki Poważnej PR 10.00 Zbliżenia — magazyn literacki 11.00 „Paryżu, teraz koleż na nas dwóch" — opera komiczna w 1 akcie 11.35 Muzyka ludowa Włoch 12.05 Terminarz muzyczny 12.25 „Pokój wśród wojny" — fragm. pow. 13.00 Serenada na wiolonczelę 13.30 Gitara w tle i głównej 14.25 Redakcja Muzyki Poważnej PR 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców 15.40 Mendelssohn-Bartholdy 16.30 Melodie z musicali 16.40 Na warszawskiej fali 17.00 Muzyka ludowa Rumunii 17.40 „Prądy i poglądy" 17.55 Redakcja Muzyki Poważnej PR 18.40 Świat i my 19.30 Teatr PR: „La vie en rose" 20.30 Koncert z nagrań Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PRiTV 21.02 Kompozytorzy i wykonawcy rumuńscy 21.45 Wiadomości sportowe 22.05 Magazyn studencki 22.05 Nowości PWM 22.40 Schuberti Sonatina a-moll op. 137 nr 3.

PROGRAM III

15.05 Program dnia 16.10 Kanadyjskie ballady 15.30 Herbatka przy samowarze 15.50 „Fragment tęczy" 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki 16.20 Soul na instrumenty 16.45 Nasz rok 76 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 „Ktoś obcy" 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Pocztówka dźwiękowa z Paryża 19.00 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym 19.55 Opera tygodnia 19.50 „Katar" 20.00 Granice muzyki 20.40 W. Warska śpiewa Jobima 20.50 Pod znakiem Cielca 21.50 „Mainstream" gra Ellingtona 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 Trzy kwadranse jazzu: problemy 23.00 Nowe tomiki poezyckie — J. Wilmański 23.05 Czas relaksu 23.45 Program na czwartek 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa H. Zagorova.

PROGRAM IV

11.55 Gra Orkiestra J. Lasta 12.05 Program Warszawskiego Ośrodka Radiowo - Telewizyjnego 12.25 Giełda płyt 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej 13.50 G. Pucini: sceny z opery „Gianni Schicchi" 14.20 Omówienie programu literackiego 14.25 Radiowy Tygodnik Kulturalny 15.05 Osobliwości studia L-1 15.25 Gra zespół „Arp Life" 15.35 Sztuka nie tylko zawodowa 16.55 Aktualności kulturalne 16.05 Dzieła organowe Bacha 16.40 Program Warszawskiego Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego 16.55 O zdrowie całego wieka 16.40 Kraje i ludzie 16.00 Ekonomia na co dzień. 16.15 Język rosyjski (47) 19.30—22.15 STUDIO STEREO zaprasza 22.15 W stronę nowej techniki 22.30—23.00 Rytm, taniec i piosenka.

PROGRAM LOKALNY

6.45 i 16.40 — Aktualności dnia 16.50 „Fala Młodości" — aud. w oprac. M. Bielecki 17.20 „Czarodziej rylca" — o grafice Stefana Mrożewskiego — aud. w opracowaniu M. Karpińskiej 17.40 Muzyka rozrywkowa 17.55 Radioreklama.

Uwaga: od godz. 19.30 do 22.15 Ogólnopolski muzyczny program stereofoniczny (UKF 70,40 MHz).

TELEWIZJA

PROGRAM I

12.00 — Program na dzień dobry
12.30 — „Granice miłości" — film fab. prod. węgierskiej (kolor)
16.25 — Program dnia
16.30 — Dziennik TV (kolor)
16.40 — „Obiektyw"
17.00 — Dla dzieci — Popołudnie najmłodszych
17.40 — Losowanie Małego Lotka
17.55 — Odnieślenia — „Dzień w Europie" — progr. studyjny - filmowy
18.25 — Godzina Eryka Lipińskiego
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.30 — „Przesłuchanie" — film fab. prod. włoskiej
21.55 — Magazyn sportowy (kolor)
22.45 — Dziennik TV (kolor)

PROGRAM II

16.35 — Program dnia
16.40 — Transmisja z wykonania Memoriał Henryka Jaraczewskiego — prolog ...
18.00 — „Symfonia w biel... progr. baletowy Bułgarskiej
18.30 — „To już nie hobby"
19.00 — Program lokalny
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — „Próba" — progr. światowy (kolor)
21.20 — 24 godziny (kolor)
21.30 — Gra kwartet gitarowy program muzyczny (kolor)
21.56 — Teatr Małych Form „Urodziny pana Mi... A. W. Piotrowskiego

„STOP!
Dziecko na drodze"

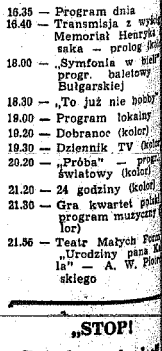

PRZEDSIĘBIORSTWO
ANSPORTOWO—SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA

TRANSBUD—KIELCE"

udni w swoich oddziałach
ujących pracowników:

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH, MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH i PRACOWNIKÓW EWYKWALIFIKOWANYCH

do prac przeładunkowych

nteresowani winni zgłaszać się w naszych
iałach:

Kielcach, ul. Oskara Kolberga 4
Nowinach k. Kielc
Ostrowcu Świętokrzyskim, ul. Kilińskiego
0.

arunki pracy i płacy do omówienia w dzia-
spraw pracowniczych wyżej wymienionych
iałów. 1862-k

IELECKIE FABRYKI MEBLI
KOMENDA WOJEWÓDZKA
OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY

OGŁASZAJĄ ZAPISY

do Ochotniczego Hufca Pracy
młodocianych bez zakwaterowania
w celu przyuczenia do zawodu:

STOLARZ MEBLOWY MASZYNOWY
i MONTAŻOWY
LAKIERNIK, POLEROWACZ MEBLI
ŚLUSARZ REMONTOWY

pracy w hufcu może być przyjęta młodzież
zczęta i chłopcy) w wieku 16—18 lat z od-
ednim do wykonywanego zawodu stanem
wia.

akom w czasie nauki zawodu przysługują
czenia socjalne i pracownicze zgodnie z o-
ującym układem zbiorowym pracy dla
ysłu drzewnego. Okres nauki w hufcu jest
any do okresu zatrudnienia.

laszający się kandydaci do hufca winni prze
ć:

Podanie
Życiorys
Świadectwo szkolne
Wyciąg aktu urodzenia.

ndydaci mogą zgłaszać się w Kieleckich
ykach Mebli — Kielce, ul. Dzierżyńskiego 132.
mendanta OHP, pokój 15 lub w dziale spraw
owniczych, pokój 16—17, w godz. 7— 15 i
, w soboty. Informacja telefoniczna, w go-
ch jak wyżej, tel. 460-56. 1866-k

OLICEALNE STUDIUM ENERGETYKI
w RADOMIU,
ul. Dzierżyńskiego 26/30

przyjmuje

absolwentów liceów ogólnokształcących
na 2-letnią naukę w specjalnościach:
NERGETYKA CIEPLNA
LEKTRONICZNA I ELEKTRYCZNA AUTO-
ATYKA PRZEMYSŁOWA.

wnci studium uzyskują dyplom technika
zapewnioną pracę w elektrowniach i elektro-
ciach.

**Termin składania podań upływa
z dniem 25.VIII.1976 r.**

1866-k

PLANTATORZY BURAKA CUKROWEGO!

Podobnie jak w latach ubiegłych, już od pierwszych dni września br. zostaną otwarte pierwsze punkty skupu buraków i rozpocznie się odbiór surowca. Za dostawę buraków w tym okresie przewidziano wysokie premie, które będą obowiązywać:

w okresie do 10 września br. po 250 zł za 1 tonę
w okresie od 11 do 20 września br. po 200 zł za 1 tonę

Informujemy, że dla uzyskania premii należy:

— podpisać druk deklaracji na dostawę określonej ilości surowca w danym dniu;

— dostarczyć buraki w ilości i terminie zgłoszonym w deklaracji.

Deklaracje muszą być podpisane i zwrócone do cukrowni przed rozpoczęciem dostawy.

Druki deklaracji znajdują się u wiejskich przodowników i rejonowych inspektorów.

PLANTATORZY!

Zachęcamy do rozpoczęcia wykopków buraka od pierwszych dni września, co pozwoli poza uzyskaniem znacznej rekompensaty pieniężnej — za niedojrzały w pełni surowiec — na szybszą dostawę buraków bez wyczekiwania w kolejkach, a ponadto na lepsze rozłożenie prac jesiennych i uniknięcie kłopotów z transportem wynikłych z roztopów zdarzających się często w późniejszym okresie jesiennym.

Liczymy, że przyjmiecie nasz apel o wcześniejsze rozpoczęcie dostaw buraków, z pełnym poparciem i zrozumieniem w imię dobrze pojętego własnego interesu i dla dobra gospodarki narodowej.

Dyrekcja Przedsiębiorstwa „Cukrownie Kieleckie" w Ostrowcu Św.

1892-k

POMOC do dwojga dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre Kielce, Norwida 2/22 (Bodianek) Bielecey 6378-g

DWIE studentki poszukują pokoju w centrum Kielc. Oferty nr 6334 Biuro Ogłoszeń Kielce. 6334-g

MŁODĄ pomoc do półrocznego dziecka przyjmę na stałe, możliwość nauki. Kielce, Norwida 2/23. 6337-g

SPRZEDAM samochód „warszawę" 224. Kielce, ul. Szydłówek Górny 11. 6329-g

PRZYJMĘ natychmiast opiekunkę do 3-letniej dziewczynki. Kielce, tel. 436-93, po piętnastej. 6338-g

SPRZEDAM „fiata" 125 P. Kielce, Konopnickiej 7/13, po piętnastej. 6326-g

SPRZEDAM „syrenę" 103, „warszawę" pick-cup. Wiadomość: Kielce, Wiśniowa 4 m 8. 6325-g

SPRZEDAM „fiata 850 — sport coupe". Wiadomość: Szydłowiec, Konopnickiej 11/7, po godzinie osiemnastej. 711-r

SPRZEDAM „skodę" S-100, fabrycznie nową prod. 1976. Oferty nr 6330 Biuro Ogłoszeń Kielce 6330-g

PRZYMĘ pomoc do dziecka. Kielce, Jarzębinowa 6/78. 6255-g

MĘŻCZYZNA w starszym wieku poszukuje pokoju sublokatorskiego w Kielcach. Kielce, tel. 511-77. 6251-g

SPRZEDAM „fiata" 1500, prod. 1973. Kielce, Chopina 13/47. 6230-g

PILNIE kupię karoserię do „warszawy" M-20 lub górnozworowej. Kielce, ul. Słoneczna 5. 6229-g

DO WYNAJĘCIA pokój. Płatne z góry za rok lub dwa lata. Kielce, Piekoszowska 51/3. 6256-g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju z kuchnią w Kielcach. Proponowana cena 1500 zł miesięcznie. Płatne z góry za rok. Oferty nr 6257 Biuro Ogłoszeń Kielce. 6257-g

SPRZEDAM „syrenę" 104, jędrzejów, ul. 14 Stycznia 31, tel. 11-97, po godz. 15. 6232-g

INŻYNIER bez nałogów poszukuje pokoju w centrum Kielc. Oferty nr 6245 Biuro Ogłoszeń. 6245-g

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią na rok — od września br. Kielce, Boża 46 m 65 wiezowiec. 6261-g

PRZYJMĘ na mieszkanie uczniów (chłopców). Wiadomość: Kielce, Konecka 7 — Kawetczyzna. 6243-g

WŁAŚCICIELA garażu, (który mieści się przy ulicy Topolowej nr 10 w Kielcach), prosi się o natychmiastowe zgłoszenie się pod w/w adresem, sprawa bardzo pilna. 6246-g

MEBLE nowoczesne poleca sklep — Kielce, Wesoła 44. Czynny: wtorki, środy, czwartki. 6277-g

DWUPOKOJOWE mieszkanie, stare budownictwo, piece, słoneczne, na Szydłówku zamienię na podobne lub mniejsze w dzielnicy Czarnów lub Zagórska. Oferty nr 6266 Biuro Ogłoszeń Kielce 6266-g

PILNIE potrzebna opiekunka do dziecka. Wiadomość do ówdzielnia Olearczyk — Kielce, Chrobrego 58. 6264-g

PSZCZOŁY pilnie sprzedam (do 100 rodzin oszczelich). Oferty Ilstowiej, Edward Pietrzyk — Jelenów II nr 9, 27-548 Słupia Stara kieleckie. 6263-g

BEZDZIETNE małżeństwo, członkowie KSM — poszukuje mieszkania w Kielcach. Oferty nr 6262 Biuro Ogłoszeń. 6262-g

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM taksometr „polizx" 2. Kielce, Konarskiego 13/11, po szesnastej. 6244-g

SPRZEDAM działkę budowlaną w Starachowicach. Wiadomość: Starachowice, ul. Dzierżyńskiego 1/6. 6267-g

SPRZEDAM działkę 600 m. Kielce, Krótka 3 — Kazimierz. Wojsławkiewicz — Gdańsk, Niedźwiedzia 23. 6268-g

„WARSZAWĘ" 223 pilnie sprzedam. Jędrzejów, tel. 16-52. 6269-g

„FIATA" 125 P — 1500, rok 1973 — sprzedam. Kielce, Równa 14, po piętnastej. 6270-g

SPRZEDAM „trabanta" 601. Kielce, Armii Czerwonej 158/40, po siedemnastej. 6271-g

KUPIĘ M-1 lub M-2 własnościowe w Kielcach. Oferty nr 6274 Biuro Ogłoszeń lub tel. 522-28. 6274-g

„FIATA" 125 P (1975 r.), sprzedam z powodu wyjazdu. Kielce, tel. 493-66, po dwudziestej. 6275-g

M-2 SPÓŁDZIELCZE w Radomiu zamienię na podobne lub większe w Kielcach. Wiadomość: Radom, Komandosów 2/181 (osiedle Ustronie). 6276-g

DO WYNAJĘCIA pokój samotnej. Kielce, Szkolna 31/2, w godz. 15—16. 6278-g

PILNIE sprzedam „lublina" z silnikiem wysokoprężnym. Dąbrowa Stefan 26-110 Skarżysko-Kam., ul. Świerczewskiego 84. 607-p

ZAMIENIĘ mieszkanie pokój z kuchnią 27 m kw. M-3 w Tarnowie na podobne lub mniejsze w Ostrowcu. Wiadomość: Ostrowiec, ul. Jasna 59/7. 605-p

W DNIU 2.08.1976 r. zagubiono dowód rejestracyjny samochodu marki „warszawa M-20" nr rejestracyjny CE 29-28 wydany przez Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Skarżysku-Kam. na nazwisko Mirosław Waldemar Skarżysko-Kam., ul. Krakowska 191. Znalazcę proszę o zwrot na podany adres. 601-p

KLUCZBORK M-4 (gaz, centralne ogrzewanie, nowe budownictwo) zamienię na mieszkanie w województwie kieleckim, rzeszowskim. Maria Łuczak, Kluczbork, ul. Konopnickiej 31a/16. 599-p

ZGUBIONO legitymację nr 603 na nazwisko Wanda Półtorak wydaną przez Wojewódzki Urząd Telekomunikacji Kielce. 600-p

DNIA 24 lipca 1976 r. zginęła czarna kosmetyczka, w której były legitymacja szkolna i zdjęcia na nazwisko Teresa Nadziałek Łagów, ul. Winna 2. 602-p

ZGINĄŁ bilet wolnej jazdy na nazwisko Piotrowski Jarosław wydany przez WPKM Oddział w Ostrowcu Św. 598-p

3 POKOJE z kuchnią nowe budownictwo w Opolu zamienię na podobne w Kielcach. Błachowicz Marianna 46-034 Opole, ul. Nyzy Łużyckiej 7 m 4. 603-p

KUPIĘ cyrkularkę do granitu i marmuru. Starachowice, ul. Boczna 6. 597-p

KIELCH Stanisław zam. Lemiesze zgubił uprawnienia na dźwigi wiełowe kat. III wydane przez Ośrodek Centralnego Szkolenia Maszynistów we Wrocławiu. 604-p

„SYRENĘ 104" w dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość 27-400 Ostrowiec, ul. Starokunowska 6. 606-p

INWALIDZKI wózek do sprzedania. Wiadomość: Kielce, Wesoła 40 — Zakład fryzjerski. 6281-g

POKÓJ do wynajęcia dla samotnej w dzielnicy Herby. Oferty nr 6282 Biuro Ogłoszeń. 6282-g

SPRZEDAM „trabanta 601", rok 1971. Kielce, Jagiellońska 40/14. 6283-g

„MOSKWICZA" 408 (1969 r.) i „skodę" S-100 (1971) sprzedam. Suchedniów, Dawidowicza 16/2. 6285-g

SPRZEDAM samochód „syrenę" 105. Odbiór z Polmozbytu. Oferty nr 6333 Biuro Ogłoszeń Kielce. 6333-g

SPRZEDAM „fiata" 125p. Kielce Złota 18. 6315-g

SPRZEDAM na drzewach dorodne owoce jabłoni i gruszy. Antoni Wesołowski — Szyszczyce, 28-110 Chmielnik. 6316-g

„STARA" 25, ropniak, „trabanta" 601 i wózek inwalidzki dwuosobowy sprzedam. Bolesław Kukla — Stojewsko, pta. Krasocin, woj. kieleckie. 6317-g

LEKARSKA Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy w Kielcach informuje, że Specjalistyczna Przychodnia Lekarska w Kielcach, ul. Buczka 4 — świadczy usługi dla ludności w wielu specjalnościach. Jest możliwość korzystania z wizyt domowych od godz. 17.30 — pediatrycznych, internistycznych, chirurgicznych, neurologicznych, psychiatrycznych, laryngologicznych, EKG. Zgłoszenie wizyt domowych osobiście lub telefonicznie — nr 470-81, w godz. 15 — 17. Zapraszamy. 1736-k

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Jędrzejów zawiadamia, że z powodu prac eksploatacyjnych na stacji trafo nie będzie prądu: 27 bm., w godzinach od 7 do 14 dla ul. Żeromskiego, Murawiec, Sadowej, Głowackiego, (od Murawca do pl. T. Kościuszki) w Jędrzejowie. 1884-k

---

Z powodu zgonu Męża
mgr STANISŁAWA PEDRYCZA
wyrazy szczerego współczucia
ŻONIE IRENIE I SYNOWI
składają
Dyrekcja, OOP, Rada Oddziałowa, pracownicy z Wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach.
6252-g

MIECZYSŁAWOWI SUCHENI
wyrazy szczerego współczucia z powodu tragicznej śmierci
BRATA KAZIMIERZA SUCHENI
składają
Koledzy i Kierownictwo Pionu Energetycznego z OPPMS w Kielcach.
6272-g

Kol. MARKOWI KOCIŃSKIEMU
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
ŻONY
składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa, Koleżanki i Koledzy z OBRŁT w Kielcach.
6335-g

Dyrektorowi mgr inż. KAZIMIERZOWI WÓJCIKOWI
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
Rada Zakładowa, POP i pracownicy Biura Projektów Wodnych Melioracji w Kielcach.
1881-k

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim współpracownikom za okazaną nam pomoc w ciężkich dla nas chwilach, Przyjaciołom, Koleżankom i Kolegom, Znajomym za udział w pogrzebie naszego

MĘŻA I OJCA
FRANCISZKA PRZEPIÓRKI

serdeczne podziękowania składają

ŻONA I DZIECI
710-r

CENTRUM PRODUKCYJNE PNEUMATYKI „PREMA" w KIELCACH, ul. Wapiennikowa 90

ogłasza zapisy uczniów do klasy pierwszej, na rok 1976/77, w następujących zawodach:

— FREZER
— TOKARZ
— SZLIFIERZ

Warunki przyjęcia: ukończone 15 lat; ukończona szkoła podstawowa.

Okres nauki trwa 3 lata. W czasie nauki uczeń będzie otrzymywał wynagrodzenie zgodne z obowiązującymi przepisami.

Szczegółowych informacji udziela dział spraw pracowniczych (pokój nr 105). 1770-k

---

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „CHEMOBUDOWA — KRAKÓW"
w porozumieniu
z WOJEWÓDZKĄ KOMENDĄ OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY
ogłasza wpisy

dla młodzieży w wieku od 17 do 24 lat do dwuletnich Ochotniczych Hufców Pracy organizowanych w Kętach i Oświęcimiu.

Kolego! Zdobędziesz zawód:

— MURARZA-TYNKARZA
— CIEŚLI
— MONTAŻYSTY
— BETONIARZA-ZBROJARZA

Odbędziesz szkolenie obronne w systemie samoobrony z przeniesieniem do rezerwy.

Zgłosić się możesz natychmiast!

Przedsiębiorstwo gwarantuje:

— zakwaterowanie,
— wyżywienie częściowo odpłatne,
— zwrot kosztów przejazdu 1 raz w miesiącu celem odwiedzenia rodziny.
— korzystanie z urządzeń socjalnych i ośrodków wczasowych.
— wynagrodzenie według systemu akordu zryczałtowanego z premią.

W chwili zgłoszenia należy przedłożyć:

— dowód osobisty lub wyciąg z aktu urodzenia z potwierdzeniem miejsca stałego zamieszkania.
— ostatni dokument wojskowy.
— ostatnie świadectwo szkolne,
— zaświadczenie lekarskie.

Bezpłatne bilety na przejazd do hufca w ...ądy Miejsko-Gminne Federacji Socjalistycznych ...dzieży Polskiej.

Zgłoszenia:

3-11 OHP, ul. Żwirki i Wigury 27a — Internat Technikum Mechaniczno-Elektrycznego 32-650 Kęty, woj. Bielsko-Biała.

1810-k

UWAGA ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!
ZAKŁADY ENERGETYCZNE OKRĘGU WSCHODNIEGO
ZAKŁAD WYKONAWSTWA SIECI ELEKTRYCZNEJ
w Kielcach ul. Armii Czerwonej nr 105

DODATKOWO PRZYJMUJE ZAPISY CHŁOPCÓW W WIEKU 15—17 LAT DO KLASY I ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ DLA PRACUJĄCYCH w zawodzie:

ELEKTROMONTER

Nauka trwa 3 lata. W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz inne świadczenia socjalne zakładu.

Po ukończeniu nauki absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz samochodowe prawo jazdy kat. „B". Wszystkich absolwentów zatrudni nasz zakład w wyuczonym zawodzie, gwarantując ciekawą i dobrze płatną pracę.

Wszelkich informacji dotyczących warunków przyjęcia kandydatów do ZSZ udziela dyrekcja szkoły ul. Żelazna 13, tel. 411-21, wewn. 109 lub wydział spraw pracowniczych zakładu.

NIE ZWLEKAJ Z PODJĘCIEM DECYZJI! SKORZYSTAJ Z SZANSY zdobycia poszukiwanego atrakcyjnego i dobrze płatnego zawodu!

1893-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL 4"
GENERALNY WYKONAWCA BUDOWY HUTY „KATOWICE"

zatrudni natychmiast

— pracowników fizycznych w zawodach:

betoniarzy, operatorów sprzętu ciężkiego i średniego, blacharzy, cieśli dekarzy, stolarzy, murarzy, malarzy, zbrojarzy, kierowców z I i II kategorią prawa jazdy, mechaników, blacharzy i elektryków samochodowych, spawaczy elektryczno-gazowych, z uprawnieniami RS-1 i RS-2, monterów konstrukcyjnych, rurociągów, turbin, kotłów i wodno-kanalizacyjnych, ślusarzy remontu maszyn budowlanych, elektryków z uprawnieniami bez ograniczeń, kobiety na stanowiskach pokojowych, portierek w hotelach pracowniczych oraz robotników niewykwalifikowanych i absolwentów zasadniczych szkół zawodowych na wstępny staż pracy.

Zapewnia się:

— wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy w budownictwie,
— dla pracowników zamiejscowych nie zameldowanych na pobyt stały w miejscu budowy a zamieszkałych w hotelach robotniczych lub w kwaterach prywatnych przysługuje dodatek za rozłąkę w wysokości 30 zł dziennie,
— dla robotników posiłki regeneracyjne wydawane przez cały rok,
— wyżywienie w stołówkach po zniżonych cenach,
— odpowiednie warunki socjalno-bytowe,
— zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych,
— możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i ubezpieczeniową (ostatnim świadectwem szkolnym i zawodowym).

Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i płac — Centralny Punkt Przyjęć PBP „Budostal" 4" w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101, w godz. 7—15.

Dojazd pociągiem do dworca w Dąbrowie Górniczej a następie autobusem WPK nr 18, 27 lub 56 do przystanku obok głównego placu budowy. 1867-k

sport— sport— sport— sport— sport— sport— sport

Dziś prolog Tour de Pologne

Tegoroczny XXXIII międzynarodowy wyścig kolarski Dookoła Polski zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Już dziś stawka kolarzy rozpocznie walkę na niemal 1600-km trasie, podzielonej na prolog i 10 etapów. Podczas kryterium ulicznego w Warszawie (tradycyjny prolog) na 56-kilometrowej trasie zmierzą się najemal wszyscy czołowi polscy kolarze (z wyjątkiem Ryszarda Szurkowskiego i Mieczysława Nowickiego, który zmienia stan cywilny) oraz reprezentanci 5 krajów: Austrii, CSRS, Kuby, NRD i RFN. Jutro zaś pierwszy etap Warszawa — Brodnica (171 km) i następnie kolejno do 1 września: Kowalewo — Pila (171 km), Pila — Gorzów (169 km), Gorzów — Głogów (169 km), Lublin — Wałbrzych (144 km), Wałbrzych — Kamienna Góra (55 km, jazda indywidualna na czas). W środę, 1 września nastąpi dzień przerwy, po którym kolarze wystartują do drugiej części wyścigu: 2 września Wałbrzych — Prudnik (156 km), Prudnik — Zawiercie (175 km), Zawiercie — Tarnów (159 km), Tarnów — Rzeszów (172 km).

Tour de Pologne zaliczany jest do kategorii najcięższych prób i znalazł się w klasyfikacji AIOCC. Nowinką jest połączenie tej imprezy z 4-etapowym, rozgrywanym w Austrii, wyścigiem Dookoła Styrii. Najlepsze zespoły z WDP przewidziane będą do Austrii aby tam kontynuować walkę. Zespołowa klasyfikacja obydwu wieloetapówek prowadzona będzie łącznie.

Liderem naszego zespołu narodowego będzie Stanisław Szozda, wspomagany przez zwycięzcę Tour de Pologne z ubiegłego roku — Tadeusza Mytnika, byłego mistrza świata Janusza Kowalskiego oraz Jana Raczkowskiego Start Lublin. Janusza Bieńka Legia i Janusza Pośaka Spółdzielca Lublin.

Doskonałą skipę przysyłają nasi sąsiedzi z NRD. Joachim Hartnick, Gerhard Lauke, Bernd Drogan i Karl — Ditrich Diers to kolarze, którzy nie potrzebują rekomendacji. Do czołówki zaliczać się będą zapewne Czechosłowak Ludek Kubias, reprezentanci RFN — Alois Olekna-vicius i Frans Vehester oraz Austriacy — Manfred Meghart i Johan Summer.

Nasz okręg reprezentować będą Mieczysław Klimczyk z kieleckiej Korony i... Włodzimierz Rezner z Kieleckiej Rozgłośni Polskiego Radia. Ten ostatni relacjonować będzie dla słuchaczy Polskiego Radia zmagania kolarzy startujących w Tour de Pologne.

Zwycięstwo polskich piłkarzy ręcznych

● BERLIN. W Cottbus rozpoczął się VIII Turniej Przyjaźni młodzieżowych drużyn krajów socjalistycznych w piłce ręcznej mężczyzn. Reprezentanci Polski zadebiutowali w tej imprezie zwycięstwem nad siódemką CSRS — 22:19 (9:11).

Obrońcy Pucharu Przyjaźni, piłkarze NRD pokonali w pierwszej grze Kubę 28:17 (8:7). Rumuni wygrali z Węgrami 23:16 (15:5), a reprezentanci ZSRR z Bułgarami 24:17 (10:7).

W lidze angielskiej

● LONDYN. We wtorek odbyło się jedno spotkanie w angielskiej ekstraklasie piłkarskiej. Jedenastka West Ham United na własnym boisku pokonała Queens Park Rangers 1:0.

Porażka piłkarzy Bayern

● ZURICH. W obecności 22 tys. widzów zdobywcy piłkarskiego Pucharu Europy, gracze Bayern Monachium ulegli niespodziewanie mistrzowi Szwajcarii FC Zurich 1:3 (1:1). W 3 min. prowadzenie dla gospodarzy uzyskał Rotteron. Wyrównał w 25 min. Duernberger. Po przerwie Martinelli w 53 i 75 min. dwukrotnie zmusił do kapitulacji Seppa Maiera.

„Jestem najlepszy"

Po przegranym pojedynku z Jackiem Wszołą na stadionie stołecznej Skry rekordzista świata w skoku wzwyż Dwight Stones nie stracił nic ze swojej pewności siebie.

◎ „W Warszawie przegrałem, bo byłem zmęczony. Wstałem o godz. 5 i pół dnia spędziłem w podróży. Ostatnie bardzo duże startuję. Miałem 9 startów w ciągu 15 dni. Teraz mam zamiar odpocząć przez sześć dni w Szwecji.

W niedzielę 29 bm. wystartuję na mityngu we Włoszech, a potem zrewanżuję się Jackowi w Kolonii, gdzie być może — ustanowię kolejny rekord świata.

— Kto mógłby pana zdetronizować jako rekordzistę świata?

◎ O tym nie ma mowy. Różnica między moją klasą a klasą innych skoczków wzwyż jest zbyt wielka, choć muszę przyznać, że zaczyna się robić gorąco. Dlatego właśnie mam zamiar znów powiększyć dystans dzielący nas w centymetrach, tak jak niegdyś robił Brumel.

— Trzech, aktualnie najlepszych w pańskiej konkurencji na świecie...?

◎ Stones, Stones, Stones...

— Czy pańska pewność siebie pomaga panu w osiąganiu dobrych wyników?

◎ Oczywiście. Zresztą mam pewne podstawy. Ostatecznie to ja, a nie kto inny pokonałem magiczną barierę 2,30. Potem było 2,31 i 2,32.

— A ile będzie wynosił rekord świata w najbliższych latach?

◎ W przyszłym roku zamierzam trenować dwa razy więcej. Wtedy zadziwię cały świat. Dam z siebie wszystko. Jednakże prawdopodobnie osiągnę pełną formę dopiero w wieku 25 lat, za 3 lata. Jeśli nie stanie się nic nieprzewidzianego to będę skakał bardzo wysoko. Mojem celem życiowym jest 2,35, ale mógłbym skoczyć jeszcze wyżej.

Ciągle eksperymentuję, aby dojść do perfekcji. Interesują mnie wyniki, a nie miejsce.

— Przed igrzyskami w Montrealu był pan pewny złotego medalu?

◎ Mam przed sobą jeszcze wspaniałą przyszłość i nie mogę ryzykować kontuzji. Jestem szczęśliwy. Nie jestem zawodnikiem silowym. U mnie liczy się szybkość. Mam 11,1 na setkę. Ale już w przyszłym roku będę miał poniżej 11 sek. i wtedy wszyscy zobaczą do czego zdolny jest Stones...

— Hobby poza skakaniem?

◎ Tenis.

— Gdzie pan mieszka na stałe?

◎ W Kalifornii, 100 metrów od oceanu.

— Pana największe marzenie w życiu?

◎ Że będzie prawdopodobnie za 2—4 lata. Zorganizuję wielki mityng najlepszych skoczków wzwyż w Meksyku. Do tego czasu mam nadzieję, że jeszcze ktoś inny przekroczy 2,30. To mnie zdopinguje... Będę czuł się wspaniale... Będzie idealna pogoda... Poprzeczka powędruje na 2,40 i wtedy ja ją pokonam.

Najlepsze wyniki w historii skoku wzwyż:

1. Dwight Stones (USA)	2,32	1976
2. Ni Chi-chin (ChRL)	2,29	1976
3. Pat Matzdorf (USA)	2,29	1971
4. Valery Brumel (ZSRR)	2,28	1963
5. William Jankunis (USA)	2,28	1976
6. Tom Woods. (USA)	2,27	1975
7. JACEK WSZOŁA (Polska)	2,27	1976
8. Paul Poaniewa (Francja)	2,26	1975
9. Sergiej Semiukow (ZSRR)	2,26	1976
10. Mike Winsor (USA)	2,26	1976

—mówi Stones

Fibak drugi w Kanadzie

TORONTO. 24-letni leworęczny tenisista argentyński Guillermo Vilas, po raz drugi w swej karierze, został międzynarodowym mistrzem Kanady. Na korcie w Toronto w finale singla Vilas pokonał Wojciecha Fibaka 6:4, 7:5, 6:2.

W klasyfikacji tegorocznej „Grand Prix" Vilas (triumfator tych rozgrywek w 1974 oraz 1975 r.) awansował z dziewiątego miejsca na piąte i ma obecnie 345 pkt. Fibak z sumą 375 pkt. zajmuje wysoką trzecią pozycję. Lider „Grand Prix - 76" — Meksykanin Raul Ramirez ma 438 pkt., wicelideram jest Amerykanin Jimmy Connors wyprzedzając Fibaka o 25 pkt.

W finale debla Raul Ramirez oraz Bob Hewitt (RPA) pokonali Hiszpanów Manuela Orantesa i Juana Gisberta 6:1, 6:2.

Widzieliśmy, słyszeliśmy

BRAWO

● *Minionej niedzieli otwarty został 32 po wyzwoleniu sezon piłkarskich walk o mistrzowskie punkty. Nie wszystkie kluby pamiętały jednak o jakimś bardziej uroczystym tego podkreśleniu. Były jednak i takie, które nie zapomniały. Postarały się o to przede wszystkim skarżyski Granat oraz Broń i Czarni z Radomia.*

Szczególnie okazałe było otwarcie sezonu na stadionie Czarnych. Były kwiaty dla gości, okolicznościowe przemówienie, a sędziowie zostali przywiezieni na stadion... helikopterem. Do tego wszystkiego dodać trzeba kompletne odświeżenie stadionu i bardzo kulturalną atmosferę całego spotkania a otrzymamy całość jakiej życzyć sobie należy na wszystkich naszych stadionach, we wszystkich spotkaniach mistrzowskich. Brawo, Czarni!

NIE TYLKO

● *Kieleccy miłośnicy lekkiej atletyki mogli obserwować na ekranie TV w czasie transmisji z trójmeczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR — NRD Barbarę Kwiatkowską, która reprezentowała barwy narodowe na 400 m i w sztafecie 4x400 m. Ale nie tylko ją. Częściej można było obejrzeć trzy jej koleżanki z mistrzowskiej sztafety kraju, jak podawały medale na podium zwycięzców. W drugim dniu ten sam tor zaszczycił spotkał trzy dalsze zawodniczki Nowych.*

KIELCZANIN W MONTREALU

● *Jeden z byłych kieleckich lekkoatletów, znany ostatnio jako działacz i sędzia tej dziedziny sportu a przebywający z rodziną wizytą w Montrealu dał się tam poznać jako „piłkarz nożny. Występuje w zespole „Białe Orły" Montreal i w jednym z ostatnich spotkań zdobył dwie bramki grając na lewym skrzydle.*

A kieleckie kluby narzekają na brak lewoskrzydłowych...

LITOŚCI

● *Niestety, nie mają żadnej litości działacze wielu klubów nad naszym ojczystym językiem. Mamy na myśli „twórczą" działalność w wymyślaniu nazw klubowych, które ostatnio stają się prawdziwymi potworkami językowymi. Nowym „osiągnięciem" w tej dziedzinie może się poszczycić klub Piryt z Rudek. Uznano, że tradycyjna i charakterystyczna przecież dla tego miasteczka nazwa już się przeżyła i zmieniono ją na... Metalchem.*

Wiemy, wiemy... Tak nazywa się pewnie miejscowe przedsiębiorstwo opiekujące się klubem. Polskie przedsiębiorstwa lubują się w przyjmowaniu wręcz strasznych nazw. Ale czy kluby sportowe muszą robić to samo?

ZNALAZŁA SIĘ...

...kielecka Lechia. W tym samym miejscu pisaliśmy, że zlikwidowała swoją poprzednią siedzibę dość tajemniczo. Otrzymaliśmy odpowiedź, że siedziba tego klubu sportowego znajduje się obecnie na ul. Kościuszki 11, a klub ma swój poprzedni numer telefonu. Dziękujemy za informację.

Środa na boiskach piłkarskich

Atrakcyjne mecze w I lig

Emocje kibiców radoms

Dziś dojdzie do kolejnych emocji piłkarskich. Drużyny ekstraklasy kończą drugą rundę spotkań mistrzowskich, a kilka pojedynków zapowiada się bardzo atrakcyjnie. W Zabrzu spotkają się odwieczni rywale — miejscowy Górnik i chorzowski Ruch. Oba zespoły nie prezentują jeszcze najwyższej formy. Ponadto zabranie przeżywają kłopoty kadrowe. Nadal nie wyjaśniona sprawa Szarmacha, który złożył podanie o zwolnienie i przebywa obecnie w Mielcu. Również Ruchowi daleko jeszcze do dyspozycji, kiedy zdobywał tytuł mistrza kraju. Ciekawie za wiada się mecz GKS Tychy, ubiegłorocznej rewelacji beniaminkiem, opolska Odra, który tak udanie wystartował oraz Widzewa Łódź z mielecka Stala. Pozostałe spotkania: Lech Poznań — ŁKS Łódź, Legia Warszawa — Wisła Kraków, Pogoń Szczecin — Szombierki Bytom, Bytnik — Zagłębie, Śląsk Wrocław — Ar... sia.

Również w środę zaległe spotkania w... cerdzie Piotrków — Bydgoszcz oraz Unia — Stal Stalowa Wola.

W naszym okręgu... piłki nożnej także... mogli narzekać na... cji. Dziś na stadio... skiej Broni odbędzie... kontrolny kadry... OZPN z II-ligowa... nobrzeg. Początek... nia o godz. 16.30. D... ny wcześniej rozpoczn... jedynek kadry... OZPN z drużyna Orła... ca...

Natomiast w Kielcu... 16 na stadionie Korony... grany zostanie zaległ... ligi wojewódzkiej Ko... Ruch Skarżysko.

Z różnych are

WARSZAWA. Po raz czwarty w tym sezonie kielecki lekkoatleta z Budowlanych, **Władysław Chojnowski** poprawił rekord okręgu w biegu na dystansie 400 m ppl. wynikiem 52,68. Jest to 10 wynik w Polsce na listach klasyfikacyjnych.

NOWY TARG. Motocykliści **KKM** odnieśli spore sukcesy podczas kolejnej eliminacji mistrzostw Polski w rajdach obserwowanych — Rajdzie Tatrzańskim. W klasie 125 ccm drugie miejsce zajął **Łukawski** a w klasie 175 ccm trzeci był **Lamcha.** Również w klasyfikacji drużynowej kielczanie wypadli dobrze, zajmując trzecią pozycję.

RADOM. Odbyły się tu ogólnopolskie zawody spadochronowe o puchar przewodniczącego WRZZ. Startowali zawodnicy aeroklubów: **kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, warszawskiego** i ... Indywidualnie najlep... spadki zadowalnie... **Krzysztof Lampert, Romanem Rejmerem** ... ninem **Józefem Wob...** żynowo zaś triumfow... **Warszawy** przed **Ar... Kieleckim i Aeroklu... domskim.**

W skokach z wyso... m na celność lądowa... **Marek Turek** z Wars... tomiast w skokach p... z wys. 1000 m na o... dowania z ondulacy... ciem spadochronu, ... zespół **Radomia.**

KIELCE Dwaj mi... karze Kielc wystąpili... za granica. **Łakomiec** ... tu Skarżysko grał w... zentacji Polski Jun... turnieju w Bułgarii ... Bułgarii wystepował ... z Błękitnych, grając ... wej reprezentacji Fi... dia".

Pingpongiści Bro... przed startem w II li...

Zespół pingpongistów radomskiej Broni bardzo pilnie przygotowuje się do startu w II lidze. Ogłoszony już został skład grup i terminarz rozgrywek. Broń znalazła się w III grupie (tyle właśnie ich jest) wraz z Tarnovią, Stalą Stalowa Wola, Włókniarzem Skopanie, Wanda ... z Krakowa, AKS ... Czeladzkim KS, Sil... chowice i Siemianowi...

Pierwsze spotka... rozegra 19 września ... miu z Czeladzkim K...

Fot. A. Za...

Gdy ziemia trzęsie się...

Przewidzieć i zapobiegać

— Jakim aparatem badawczym dysponuje sejsmologia aktualnie? Jaki jest stopień dokładności prognoz, które dają najnowsze metody naukowe?

— Baza instrumentalna naszej dyscypliny w ostatnich latach zwiększała się nadzwyczaj szybko. Ponad 1000 stałych stacji, wyposażonych w różnego rodzaju sejsmografy i rozmieszczonych na całej kuli ziemskiej dostarcza bez przerwy danych o ruchu fal sejsmicznych. Korzystamy też przy prognozowaniu wstrząsów z różnych obserwacji — jak np. zmiany poziomu wód gruntowych, zwiększanie się zawartości radonu promieniotwórczego w wodzie, zmiany przewodności elektrycznych skał, deformacje powierzchni ziemi, oznaki niepokoju u zwierząt.

Wszystkie te pomiary, nawet analizowane łącznie, nie dają wszelako gwarancji w pełni trafnej prognozy. Prognozowanie trzęsień ziemi wymaga bardzo dużych nakładów finansowych. Tam jednak, gdzie jest systematycznie prowadzone, przynosi czasem efekt najcenniejszy — ratuje życie ludzi, którym groziło zaskoczenie przez kataklizm.

— Dla milionów ludzi najbardziej żywotną sprawą jest możliwość zapobiegania skutkom podziemnych wstrząsów, a najlepiej ,także im samym. Czy mogę prosić o jakieś krzepiące przykłady?

— Z zapobieganiem skutkom trzęsień ziemi, czy profilaktyką pasywną, o dziwo jest lepiej niż z prognozowaniem. Przynosi tu owoce współpraca sejsmologów, architektów i budowniczych. Problemem są tutaj środki finansowe (budownictwo wstrząsoodporne jest kilkakrotnie droższe od normalnego), a nie brak rozeznania naukowego. Ogólnie biorąc, duże budynki muszą być monolityczne i o głębokich fundamentach, a małe z kolei jak najlżejsze — najlepiej z drewna. Niebezpieczne natomiast są domy z gliny i cegły oraz z dużymi ciężkimi dachami.

Gorzej jest z profilaktyką aktywną. Praktycznie można mówić o działaniach zmierzających niejako do zastąpienia jednego wstrząsu katastroficznego serią wstrząsów słabych. Metoda ta polega na wpompowywaniu w miejscach aktywnych sejsmicznie, do otworów wiertniczych wody co przyspiesza procesy tektoniczne, wywołując lekkie wstrząsy.

Not. MIROSŁAW ZIACH

czem i mgr Hanną Lewandowską-Marciniak z Zakładu Sejsmologii i Fizyki Wnętrza Ziemi Instytutu Geofizyki PAN.

— Podziemne wstrząsy odczuwał nieraz już człowiek pierwotny, ale tylko wtedy, gdy bezpośrednio go dotknęły. Kiedy natomiast zajęto się nimi w sposób usystematyzowany, naukowy?

— Najstarsze obserwacje i opisy trzęsień ziemi pochodzą od starożytnych. W Chinach opisy wstrząsów prowadzone są już ponad 3 tys. lat. Pozwoliły one na opracowanie współcześnie katalogu wstrząsów na terenie Chin. Tam też zbudowano (początki naszej ery) pierwszy instrument sygnalizujący wstrząsy — sejsmoskop.

...ja wiem lepiej

Każdy dysponent i kierowca samochodu służbowego musi znać rozporządzenie ministra komunikacji z 12 marca 1968 roku, zabraniające używania samochodów służbowych do celów prywatnych. Dwa lata temu weszło w życie kolejne zarządzenie — w niedzielę nie wolno używać wozów służbowych, trzeba mieć zezwolenie wojewody lub dyrektora jednostki nadrzędnej... Tyle teorii, a praktyka?

Lewy kurs

Jasny „fiat 125p" jest własnością radomskiego przedsiębiorstwa, ale korzysta z niego wyłącznie dyrektor. W sobotę, późnym wieczorem „fiat" zbliżał się do restauracji „Myśliwskiej" w Białobrzegach. W wozie siedzieli kierowca, pan dyrektor i młode dziewczę. Dyrektor wyjaśniał:

— Przed godziną otrzymałem telefon z podległego nam zakładu. Chyba jakaś awaria. Wpadliśmy tu, żeby coś przekąsić, bo kierowca jeszcze nie jadł obiadu.

Kierowca milczał.

W ostatnią niedzielę w Jasieńcu odbywał się odpust. Wśród furmanek stała także „wołga" należąca do Głównej Kwatery ZHP w Warszawie. Skąd się tu znalazła? Ano, jakoś tak zboczyła.

Szybko znalazł wytłumaczenie kierowca **Tarnobrzeskich Zakładów Obrabiarek**, jadący służbową „wołgą" przez Stalową Wolę i Radom do Warszawy.

— Muszę się zapytać w Warszawie, czy mogę tam oddać wóz do naprawy.

Taki kawał drogi po... odpowiedź.

Mówi się wiele o oszczędzaniu paliwa, może więc **Centrala Nasienna w Radomiu** zainteresuje się bliżej swoim „fiatem 125p". Kierowca niedawno zabrał ten wóz bez zezwolenia do miejsca, gdzie mieszka, do Wolanowa. A robi to chyba dość często.

— Ja do pracy tą „wołgą" dojeżdżam. Parkuję samochód przy domu.

Na stacji PKP w Zygmuntowie wydarzył się w ub. tygodniu wypadek. Spowodował go pracownik PKP, który postanowił przewieźć drezyną meble.

* ★ *

Kierowca „fiata" z PKS w Skarżysku koło południa jechał sobie z dziewczyną. Karta nie wypełniona, różnica między stanem licznika a cyfrą na karcie — 1661 kilometrów. Bagatelka. „Żukiem" z kieleckiego **„Autotranspedu"** kierowca wiózł dla siebie jajka. Obok dziewczyna. Kierunek — stadion. Była godzina 23.30. Warto jeszcze dodać, że kierowca na ten dzień nie posiadał karty drogowej.

Zatrzymano „stara" z **Wojewódzkiego Zakładu Transportu Mleczarskiego w Kielcach.** Kierowca w niedzielę wiózł z Cedzyny dreny betonowe do studni. „Na lewo". Nie posiadał zezwolenia na jazdę w niedzielę.

Dyrektora jednego z koneckich zakładów pracy zatrzymano, kiedy służbową „nysą" jechał sobie w niedzielę do Nowego Miasta. Ani zezwolenia, ani karty drogowej.

Kierowca „stara" z **FSC w Starachowicach** woził piach dla prywatnego odbiorcy.

Przykładów można podać jeszcze dużo. Nie ma dnia, żeby funkcjonariusze MO nie zatrzymali na szosie samochodu odbywającego lewy kurs.

— Kierowcy fałszują karty drogowe, podrabiają liczniki, ścierają z szyby literkę „A" — mówi sierż. Zbigniew Groma z Wydziału Ruchu Drogowego KW MO w Kielcach.

Częściej zdarzają... kursy służbowych... dów ciężarowych, ... ków". Kierowcy u... do przewożenia ... budowlanych dla ... watnych. Służbow... dy osobowe są ... wane w niedziele ... zienia rodziny na ... cieczki z dziewcz... stwowy samochód, ... benzyna — cel pry... nio, szybko.

— Panie władzo ... zatrzymani kierow...

wie, jak to jest, ... sił.

Albo...

— Gość chce ... stówki, parę kilom... rzucę skrzynki.

— Najczęściej ... my podczas używ... chodów do celów ... kierowców „Trans... Rejonu Dróg Pub... mówi sierż. Gro... **wysłaniu meldunk... du przez ... esoto... odpowiedź, w jaki ... karano kierowc... dni na szosie ... kierowcę z tego sam... ...iębiorstwa. Zno...**

JULITA TWA...
ELŻBIE...

Słowo Ludu

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje kolegium. Adres redakcji: pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-958 Kielce. Numer indeksu 35040. TELEFONY: centrala 460-31, redaktor naczelny 424-80, zastępca redaktora naczelnego 456-19 sekretarz redakcji 472-58, dział łączności z czytelnikami 447-25, redakcja nocna 502-43 i 501-83. WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa—Książka—Ruch" — Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-959 Kielce. Telefony: centrala 460-31, dyrektor 479-04, dział finansowy 424-82. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Ogłoszeń, ul. Ewangelicka 3, 25-354 Kielce, telefon 448-58 oraz nasz oddział w Radomiu. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch", oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń i kwartał i półrocza oraz na cały rok; do 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) na okres następujący. Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowych Oddziale RSW „Ruch" a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Cena prenumeraty: miesięcznie 22 zł, kwartalnie 65 zł, półrocznie 130 zł, rocznie 260 zł. DRUK: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa—Książka—Ruch" — Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Sienna 2, 25-723 Kielce. Telefon 216-01, 216-02, 216-03. T-2.

Dwa nowe sklepy w Iłży

Tutejsze władze podpisały już umowę z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Handlu Wewnętrznego w Radomiu w sprawie uruchomienia pod koniec września br. w tym mieście sklepu z artykułami sportowymi i turystycznymi. Lokal na ten cel jest obecnie modernizowany. W wyniku porozumienia ze Związkiem Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Cepelia" w Warszawie — miasto otrzyma także w październiku br. sklep tej branży. Na te placówkę handlową władze iłżeckie przeznaczyły lokal w rynku.

(kao)

Płytki elewacyjne z Przysuchy

Załoga Zakładów Płytek Ceramicznych w Przysusze specjalizuje się w produkcji coraz modniejszych i popularniejszych w świecie płytek elewacyjnych, które zastępują tynki kładzione na budynkach mieszkalnych i gmachach użyteczności publicznej. Z Przysuchy pochodzi coraz więcej płytek w wielu kolorach, m.in. brązowym, niebieskim, żółtym i różowym.

Produkt z Zakładów Płytek Ceramicznych, odporny na skoki temperatur i łatwo zmywalny, wysyłany jest już do licznych remontowych i budowlanych firm krajowych.

Zieleniaki świecą pustkami
Wygórowane ceny na targowiskach

Panowie handlowcy —obudźcie się!

W tym roku nie mamy bogatych zbiorów ogórków i pomidorów. Nie są one jednak tak skąpe, by zupełnie brakowało ich w sklepach. W placówkach handlowych Ostrowca i Skarżyska zieleniaki świecą jednak pustkami. A oto co mówią handlowcy:

SKARŻYSKO

GRAŻYNA GAWOREK, ekspedientka zieleniaka WSS nr 36 — Dostawy pomidorów są bardzo rzadkie i zaledwie po kilkanaście kilogramów, ogórków nie mam od trzech tygodni.

Pracownica „warzywniaka" WSOP nr 13, DANIELA WOŹNIAK:

— Już drugi tydzień nie dostałam tych warzyw. Brakuje w magazynie.

Podobne opinie usłyszeliśmy w sklepie WSS nr 62, a w warzywniczym nr 60 od miesiąca ekspedientki oczekują ogórków zaś pomidorów trochę krócej.

OSTROWIEC

— Co to za handlowanie, jak nie ma teraz, w szczycie wysypu pomidorów i ogórków — denerwuje się JANINA SZCZYPCIAK z zieleniaka nr 28. — Sterczę tu bezczynnie i nawet tysiąca złotych nie mogę utargować przez cały dzień. Ktoś tam kupi pietruszkę lub kapustę i to wszystko. Sama kupuję pomidory na targowicy.

— W tym miesiącu w ogóle nie dostaliśmy ogórków — mówi kierowniczka SAM-u WSS nr 20. — ALFREDA BANASIK — Po dwóch tygodniach dopiero dzisiaj przywieziono 20 kg pomidorów.

— I nie uirzały one światła dziennego — podpowiada mi za chwilę słysząca naszą rozmowę klientka. — Nawet dla personelu po kilogramie nie wystarczy.

Udałam się na place targowe w obu miastach. Pomidorów i ogórków nie brak, ale ceny mocno odbiegają od aktualnego cennika: 8 zł za kg ogórków i 22 zł za kg pomidorów. Na wszystkich straganach ceny wygórowane: 25, 30 zł za pomidory. Mimo że za tzw. malinówki handlarze żądali po 40 zł — szły jak woda. Ogórki po 17 a nawet 20 zł. Chętnych klientów jednak nie brakowało. Zresztą nie mają wyboru.

A więc uspołecznieni handlowcy śpią. Żadnej inicjatywy nie wykazuje ostrowiecki „Merkury", a „zagłębie" pomidorów w Sandomierskiem niemal pod nosem. Ludzie telkiem po prostu pytają: jeżeli ogórki i pomidory są na wolnym rynku, to jakaż przyczyna, że nie sprzedaje się ich w handlu państwowym? Podobno obowiązuje u nas elastyczna polityka cen, co do której mogłaby się konkretnie wypowiedzieć WKC. Obok dobrego zaopatrzenia sieci detalicznej handlowcy powinni, również wzorem lat ubiegłych, organizować sprzedaż w pobliżu wielkich zakładów pracy.

(kd)

Kończy się tegoroczne słoneczne lato. Pielgrzym z Nowej Słupi znów wspiął się o złamko piachu w kierunku Łysej Góry. Na przełomie sierpnia i września na krótko pustoszą Góry Świętokrzyskie — następuje „zmiana warty" Rozpoczyna się następny sezon — wycieczki szkolne.

(An.)

Fot. A. Pęczalski

KOMUNIKATY

Komenda Miejska MO w Ostrowcu prowadzi dochodzenie w sprawie wypadku drogowego, który zaistniał w Ostrowcu dnia 15 lipca 1976 r. około godz. 20,30 przy ul. Radwanu. W wyniku wypadku potrącony został samochodem marki „warszawa" pieszy, który na skutek doznanych obrażeń ciała zmarł. Osoby, które widziały moment potrącenia lub przechodzenia pieszego — proszone są o skontaktowanie się z KM MO w celu złożenia zeznań w pokoju nr 111, I piętro w godz. 8-16 lub telefonicznie z numerem wewn. 139.

* ★ *

Dyrekcja Zakładowego Domu Kultury w Skarżysku-Kam. informuje, że zapisy na kursy języków obcych przyjmowane są codziennie do dnia 15 września 1976 r. w ZDK, ul. Słowackiego 5, pokój nr 14, w godzinach 8-13.00 oraz 17.00-20.00.

W Ostrowcu i Nowinach

Szkolny eksperyment z podręcznikami

W 13 szkołach podstawowych w Ostrowcu i Gminnej Szkole Zbiorczej w Nowinach uczniowie otrzymali komplety podręczników w pierwszym dniu po wakacjach. Szkoły te bowiem objęte zostały w nadchodzącym roku szkolnym eksperymentem Ministerstwa Oświaty i Wychowania, dotyczącym nowych zasad rozprowadzania podręczników szkolnych. W nowym systemie książki do nauki będą wspólną własnością szkoły i ucznia. Młodzież w klasie otrzyma komplet podręczników, płacąc za nie pełną wartość, lecz ma obowiązek zwrócić je w dobrym stanie z końcem roku, by mogły służyć dalej do nauki młodszym kolegom.

W przyszłym roku wszystkie dzieci z wytypowanych szkół otrzymają komplet podręczników już za połowę ich ceny (w większości — także nowych), również z obowiązkiem ich zwrotu po ukończeniu nauki w danej klasie.

W tym systemie rozdziału w ciągu najbliższych trzech lat liczba podręczników podwoi się i wówczas każdy uczeń posiadać będzie dwa komplety: jeden do nauki w domu, drugi w szkole.

Szkoły w Ostrowcu i Nowinach prowadzić będą konkursy klasowe na najlepiej utrzymane podręczniki.

Tegoroczny eksperyment w szkołach Kieleczczyzny obejmie około 8 tys. uczniów. Jeśli nowe zasady rozdziału podręczników, wprowadzone w wybranych placówkach szkolnictwa podstawowego w kraju, zdadzą egzamin, zostaną one upowszechnione we wszystkich szkołach.

(icz)

Nie ma dla nich kary?

„W przypadku przerw w pracy wykonawcy spowodowanych z winy zamawiającego, wykonawca ma prawo obciążyć zamawiającego karą umowną, kosztami przestoju oraz kosztami przerzutu pracowników, sprzętu i materiałów wykonawcy" — tak kończy się długa lista warunków, którymi obwarowana jest umowa między Wojewódzkim Związkiem Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Kielcach, a zamawiającym wykonanie usługi, którym jest w tym przypadku **Marian Młynarczyk** z Niewachlowa. Nic natomiast nie wiadomo o sankcjach w stosunku do przedsiębiorstwa, które już blisko rok nie wywiązuje się z umowy.

18 sierpnia ub. roku Urząd Gminny w Niewachlowie przydzielił ob. Młynarczykowi 70 „żeberek" do grzejników i zlecił ich instalację właśnie WZGS. Ob. Młynarczyk wpłacił 10 tys. zł zaliczki i podpisano umowę. Zakończenie robót przewidziano na 3 czerwca br. Termin ten dawno minął, a fachowcy z WZGS... nie przystąpili jeszcze do roboty. Najpierw brakowało ludzi do pracy, a teraz podobno nie ma grzejników. A gdzie kaloryfery przydzielone ob Młynarczykowi?

(elza)

Pochwała grójeckiego RDP

Na parkingu w Sz... Białobrzegów zatrzym... coraz więcej zmotoryzo... turystów. Postój ten... im polecać. Parking... wany jest w lesie i u... we wzorowym porządku... dziennie są sprzątane... podlewane w wazonach... ty. Nawet w „sta... jest czysto.

Gospodarz — grójec... ion Dróg Publicznych — ... wił duże pojemniki na... dy i małe kosze na ... daszył część stolików... Zawieszono także tablic... formujące o odległości... stacji benzynowej, ... ośrodka sportów wod... punktów usług motory... nych.

Czynny jest również ... wy pawilon z napojami ... cami i słodyczami. Pro... go, w godzinach od 8 ... ajentka białobrzeskie... **Jadwiga Woźniak.**

— Staram się mieć sta... poje chłodzące, owoce, ... rosy. Zrezygnowałam ... miast ze sprzedaży tw... miątek regionalnych. Ma... po prostu, nie kupowa... był za mały wybór, a... konanie zbyt tandetne".

Jadwiga Woźniak tw... że wiele osób chętnie ... pragnienie, ale jeszcze ... byłoby amatorów na kie... z rożna, czy smażonego ... pia. Propozycje ustu... nożna przekazujemy ... białobrzeskiej Gminnej ... dzielni.

Konieczna większa aktywn... sołtysów

W gminie Miechów ... świadczeń na NFOZ wpł... na koniec czerwca w 63 ... liżnieją dwie podstawow... py świadczących na NFO... pracownicy instytucji i ... dów oraz rolnicy.

O ile do zakładów pr... można mieć pretensji, ... ność wiejska w wielu pr... kach jest w zakresie ... czeń mało aktywna. ... wywiązali się z tego obo... ku zaledwie w 38,5 proc.

Mieszkańcy **Celin Pr... skich i Glinicy** w tym ro... **wpłacili na NFOZ** ... **złotówki (!). Brzuchania** ... nała plan w 2,4 proc., ... **Las** — w 4,6 proc.; **Dzie...** — w 5,2 proc. W ogóle ... się ponadto: **Biskupice, Pa... Podmiejska Wola, Przes... Sławice, Widnica, Wyr... Zarogów** oraz ludność ... miasta **Miechowa.**

Natomiast w ponad 10... plan wykonali mieszkańc... mieńczyc, Komorowa i P... wa. Mieszkańcy **Wielkiej** ... zrealizowali świadczenia ... proc., a **Strzeżowa II** w 3...

W miejscowościach, ... rych świadczenia na Na... Fundusz Ochrony Zdrowia ... biegają bardzo słabo, ... jest większa aktywność ... sów, a także organizac... lecznych.

Jeden z najlepszych...

Jednym z przodujących rolników z Dziewięciół jest Bronisław Gajos, który specjalizuje się w hodowli tuczników. Rocznie odstawia on do punktów skupu 4,5 tony mięsa. Wszystkie potrzebne pasze uzyskuje z własnego gospodarstwa. (kol)

Na zdjęciu: Bronisław Gajos.

Fot. K. Olchawa

W fabryce dla najmłodszych

Białobrzeskie Zakłady Tworzyw Sztucznych straciły samodzielność i przeszły pod kuratelę Fabryki Opakowań Kosmetycznych w Laskarzewie k. Warszawy. Utrata samodzielności w niewielkim stopniu wpłynie na zmianę profilu produkcyjnego. Od przyszłego miesiąca tylko część urządzeń będzie przestawiona na produkcję opakowań dla „Polleny".

— Wytwórnia zostanie — przynajmniej do 1980 roku — zakładem specjalizującym się w wyrobie zabawek — mówi z-ca dyrektora, **F. Kalbarczyk:** — Wartość produkcji tego działu sięga 40 mln złotych rocznie. Obok tradycyjnych różnokolorowych układanek samochodów ciężarowych „minikarów" i pływających motorówek, jeszcze w tym miesiącu wprowadzimy nowe wzory zabawek. Z taśm montażowych schodzić będą niebawem wodne tramwaje, dźwigi i betoniarki oraz barka i seria nadmuchiwanych zwierząt.

W ub. roku zakład osiągnął pełną zdolność produkcyjną. W tym roku przyjęto więc wyższe zadania. I one są również pomyślnie realizowane. W okresie siedmiu miesięcy na rynek trafiły wyroby wartości ponad 42 mln zł.

— Najbardziej we znaki daje się nam brak surowca — powiada rozmówca. — Zabiegamy więc o odpady z tworzyw sztucznych w „Radoskórze". Zakładach Metalowych im. Gen. „Waltera" czy radomskich „telefonach". Próbowaliśmy również zainteresować skupem Radomskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych. Niestety, do tej pory nie ma stamtąd żadnej odpowiedzi.

(woj)

Tu się tego nie naprawia?

Mniej więcej dwa lata temu ówczesny kierownik miechowskiego ZURT zapowiadał uruchomienie napraw radioodbiorników tranzystorowych. Fachowiec miał przybyć „na dniach". Widocznie jednak zaginął po drodze, bo do tej pory w Miechowie „tranzystorków" się nie naprawia, a najbliższy punkt specjalistyczny znajduje się w Krakowie.

Z każdym rokiem wzrasta liczba właścicieli tranzystorowych odbiorników radiowych i proporcjonalnie wzrasta liczba niezadowolonych w Miechowie i okolicy.

(j. j.)

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś środa — 25 sierpnia. Imieniny Lucylli, Luizy, Ludwika. Słońce wzeszło o godz. 4,35, a zajdzie o godz. 18.39.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Romantica" — „Szczęki" — USA, pan. kol. 1. 15, g. 10, 14.30 i 17. „Przygody Gerarda" — ang. pan. kol. 1. 15, g. 12.30 i 19.30.

„Moskwa" — „Tak zaczyna się miłość" — CSRS, kol. 1. 12, g. 9, 11 i 12. „Żądło" — USA, kol. 1. 15, g. 15, 17.30 i 20.

„Bajka" — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" — ZSRR, kol. g. 15.30. „Rodzinny gang" — wł. kol. 1. 18, g. 17.30 i 19.30.

„Skałka" — „Jarosław Dąbrowski" — pol pan. kol. g. 16 i 18.

„Studyjne" (WDK) — „Posłaniec" — ang. kol. 1. 15, g. 15, 17.15 i 19.30.

„Letnie" — „Pojedynek na wielcze" — japoński, kol. 1. 18, g. 19.15.

„Amfiteatr" — „Człowiek w dziczy" — USA, pan. kol. 1. 16, g. 19.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33, godz. od 9 do 18.

SZPITALE: ODDZIAŁY: Wewnętrzny i Chirurgiczny — w Czerwonej Górze, Ginekologiczno-Położniczy — przy ul. Prostej.

PORADNIE DYŻURNE. Dla dzieci i dorosłych, ul. Żelazna 38, w godz. 8-12 Stomatologiczna, ul. Żelazna 38 od godz. 18 do 22 w sobotę od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

DYŻURNE APTEKI: — dyżurny nocny pełnie Apteka nr 23-001 przy ul Buczka 21/23 Apteka nr 59-088 przy ul Sienkiewicza 15.

MUZEUM NARODOWE — Muzeum Wnętrz Pałacowych oraz Galeria Malarstwa Polskiego — plac Zamkowy — czynne od 9 do 17., w soboty od godz. 10 do 16.

MUZEUM przy pl. Partyzantów Wystawy stałe — przyrodnicza, etnograficzna i historyczna Wystawy czasowe: „Narzędzia pracy na Kielecczyźnie". Czynne od godz. 10 do 16, we wtorki od godz. 12 do 20, w niedziele od 10 do 17.

Oddział — Muzeum Lat Szkolnych S Żeromskiego, ul. Świerczewskiego — czynne w godz. 8—15, w środę 11—18.

INFORMACJA służby zdrowia czynna w godz 7—20, tel. 481-60.

OŚRODEK informacji Usługowej WUSP, tel. 457-41.

POGOTOWIE hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM dyżury w osiedlu XXV lecia PRL — tel 420-32, osiedle SADY — tel 459-59 osiedle SOCJANEK — tel. 458-73. Pogotowie wodno-kanalizacyjne, dźwigowe i elektryczne „Armatury", tel. 518-32.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe — 999
Pogotowie Milicyjne — 997
Straż Pożarna — 998

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarnów — ul. Piekoszowska — 315-11 Dworzec PKP — 464-32, ul. Sienkiewicza 412-70, Szydłówek — ul. Toporowskiego — 437-11, Bagatówki — ul Armii Czerwonej — 452-89 i ul. Piekoszowska — 515-11.

RADOM

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Bałtyk" — „Chinatown" — USA, pan. kol. 1. 18, g. 15, 17.30 i 20.

„Przyjaźń" — „Gdzie się podziała siódma kompania" — fr. kol. g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Mel" — „Old Surehand" — już pan. kol. g. 9, 11, 13.30.

„Dziewczęta z Nowolipek" — polski, (archiwalny) 1. 13, g. 15.30, 17.30 i 19.30

„Odeon" — „To niemożliwe" — ZSRR, kol. 1. 16, g. 15.30, 17.30, 19.30.

„Walter" — „Auto, skrzypce i pies Kleks" — ZSRR, pan. kol. g. 16, „Tak szalona, że może zabić" — fr. kol. 1. 16, g. 15 i 20.

„Mewa" — „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale..." — fr. kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

APTEKI: Apteka nr 67-015 plac Konstytucji 5, Apteka nr 67-010 plac Zwycięstwa 7.

PUNKT INFORMACYJNY służby zdrowia. ul. Struga 30, tel. 606-72.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe — 999
Pogotowie Milicyjne — 997
Straż Pożarna — 998

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Grodzka 229-62, pl. Konstytucji 228-52, Dworzec PKP 258-88, ul. Żwirki i Wigury 418-10

SKARŻYSKO

KINA:

„Wolność" — „Czterej muszkieterowie" — panamski, kol. godz. 15.15 17.30 i 19.45.

„Związkowiec" — „Swój wśród obcych — obcy wśród swoich" — ZSRR, kol 1. 15, g. 17.

„Metalowiec" — „Tego nie przerabialiśmy" — ZSRR, kol. g. 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 29-049, Armii Ludowej 4.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — 105, osiedle Milica 22-44.

OSTROWIEC

KINA:

„Hutnik" — „Szczęki" — USA, pan. kol. 1. 15 g. 16.30, 17.30 i 19.30

„Zorza" — „Winnetou" — jugosł. pan. kol. g. 16 i 18.

„Przodownik" — „Nie ma sprawy" — fr. kol. 1. 16, g. 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 29-069 Polna nr 84.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 15-73 i 37-92.

STARACHOWICE

„Start" — „Ta jedyna" — ZSRR, pan. kol. 1. 12, g. 17 i 19.15.

„Robotnik" — „Szczęki" — USA, pan. kol. 1. 15, g. 15, 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 29-078, Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 310 i 309.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 Sygnały dnia 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.35 Koszykinski koncert rozrywkowy 9.05 Po jednej piosence 9.30 Moskwa z melodią i piosenką 9.45 „Niezapomniane stronice — Pamiętniki Sopliczy" — fragm. 10.00 Lato z radiem. 12.25 Kraków na muzycznej antenie 13.00 Trio pianisty B. Timmosa 13.15 O zdrowie dla zdrowia 13.35 Pieśni i tańce ludowe 14.00 Koncert chórów operowych 14.25 Wakacje z muzyką 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Nowości z Hawany 17.00 Radiokurier 17.20 Parada piosenki polskiej 18.30 Przeboje non stop 19.15 Gra Studio Jazzowe PR 20.05 Naukowcy — rolnikom 20.20 J. Kiepura — głos legenda 21.05 Kronika sportowa 21.16 Zespół wokalny „Nowi" 21.29 Koncert chopinowski 22.00 Magazyn z Krajów i ze świata 22.30 Uczeni w anegdocie 22.45 Mini-recital E. Śnieżanki 23.15 Redakcja Muzyki Poważnej PR.

PROGRAM II

6.45 Z melodią przez świat 7.10 Mistrzowie miniatury instrumentalnej 7.45 W kręgu form tanecznych 8.45 Muzyka spod strzechy 9.00 Wakacje melomana 9.35 Redakcja Muzyki Poważnej PR 10.00 Zbliżenia — magazyn literacki 11.00 „Paryżu, teraz kolej na nas dwóch" — opera komiczna w 1 akcie 11.35 Muzyka ludowa Włoch 12.05 Terminarz muzyczny 12.25 „Pokój wśród wojny" — fragm. pow. 13.00 Serenada na smyczki 13.50 Gitara w roli głównej 14.25 Redakcja Muzyki Poważnej PR 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców 15.40 Mendelssohn-Bartholdy 16.30 Melodie z musicali 16.40 Na warszawskiej fali 17.00 Muzyka ludowa Rumunii 17.40 Prądy i poglądy 17.55 Redakcja Muzyki Poważnej PR 18.40 Świat i my 19.30 Teatr PR: „La vie en rose" 20.30 Koncert z nagrań Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Pr. 21.02 Kompozytorzy i wykonawcy rumuńscy 21.45 Wiadomości sportowe 22.30 Magazyn studencki 23.00 Nowości z PWM 23.40 Schubert: Sonatina a-moll op. 137 nr 1.

PROGRAM III

15.05 Program dnia 15.10 Kanadyjskie ballady 15.30 Herbatka przy samowarze 16.30 „Fragment tęczy" 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki 16.20 Soul na instrumenty 16.45 Nasz rok 76 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 „Ktoś obcy" 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Początówka dźwiękowa z Paryża 19.00 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym 19.55 Opera tygodnia 19.50 „Kater" 20.00 Granice muzyki 20.40 W. Warska śpiewa Jobima 20.50 Pod znakiem Cielca 21.50 „Mainstream" gra Ellingtona 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 Trzy kwadranse jazzu: problemy 23.00 Nowe tomiki poetyckie — J. Wilmański 23.05 Czas relaksu 23.45 Program na czwartek 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa H. Zagorova.

PROGRAM IV

11.55 Gra Orkiestra J. Lasta 12.05 Program Warszawskiego Ośrodka Radiowo - Telewizyjnego 12.25 Giełda płyt 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej 13.50 G. Puccini: sceny z opery „Gianni Schicchi" 14.20 Omówienie programu literackiego 14.25 Radiowy Tygodnik Kulturalny 15.05 Osobliwości studia L-1 15.25 Gra zespół „Arp Life" 15.35 Sztuka nie tylko zawodowa 15.55 Aktualności kulturalne 16.05 Dzieła organowe Bacha 16.40 Program Warszawskiego Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego 18.25 O zdrowie człowieka 18.40 Kraje i ludzie 19.00 Ekonomia na co dzień 19.15 Język rosyjski (47) 19.30—22.15 STUDIO STEREO zaprasza 22.15 W stronę nowej techniki 22.30—23.00 Rytm, taniec i piosenka.

PROGRAM LOKALNY

6.45 i 16.40 — Aktualności dnia 16.50 „Fala Młodości" — aud. w oprac. M. Bieleckiej 17.20 „Czarodziej rylca" o grafice Stefana Mrożewskiego — aud. w opracowaniu M. Karpińskiej 17.40 Muzyka rozrywkowa 17.55 Radioreklama.

Uwaga: od godz. 19.30 do 22.15 Ogólnopolski muzyczny program stereofoniczny (UKF 70,49 MHz).

TELEWIZJA

PROGRAM I

12.00 — Program na dzień dobry
12.30 — „Granice miłości" — film fab. prod. węgierskiej (kolor)
16.25 — Program dnia
16.30 — Dziennik TV (kolor)
16.40 — „Obiektyw"
17.00 — Dla dzieci — Popołudnie najmłodszych
17.40 — Losowanie Małego Lotka
17.55 — Odniesienia — „Dzień w Europie" — progr. studyjno - filmowy
18.25 — Godzina Eryka Lipińskiego
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — „Przesłuchanie" — film fab. prod. włoskiej
21.55 — Magazyn sportowy (kolor)
22.45 — Dziennik TV (kolor)

PROGRAM II

16.35 — Program dnia
16.40 — Transmisja z wyk... Memoriał Henryka ... saka — prolog (kol...
18.00 — „Symfonia w bie... progr. baletowy ... Bułgarskiej
18.30 — „To już nie hobby"
19.00 — Program lokalny
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — „Próba" — progr. światowy (kolor)
21.20 — 24 godziny (kolor)
21.30 — Gra kwartet pol... program muzyczny (kolor)
21.55 — Teatr Małych Form ... „Urodziny pana Ga... la" — A. W. Pa... skiego

„STOP!"
Dziecko na drodze"
NIE BAW SIĘ NA JEZDNI